

LWIĘŚCI LUBOŃSKIE

Ukazuje się od 1990 roku

W NUMERZE:



fol. Magdalena Woźniak

Nabici w butelkę

Deweloper wymusił drogę służebną przez podwórko osiedla przy ul. Buczka . . . s.16



Oddał się Bogu

Lubonianin Grzegorz Wiśniewski - seminarzystą w Zambii . . . s.4



fol. Paweł Jankowski

Hiperinwestycja

Ruszyła budowa największego kompleksu handlowego w Luboniu . . . s.6



fol. Robert Wrzesiński

Chłopak z AK

Jan Pietraszkiewicz walczył m.in. w Powstaniu Warszawskim . . . s.20



fol. Katarzyna Frąckowiak

Korek - gigant

Wypadek na ul. Armii Poznań . . . s.33



Boskie wakacje

Godna uwagi akcja integrująca Lasek . . s.28

Lubon



Niezależny Miesięcznik Mieszkańców

Nr 8
(187)

Sierpień 2006

48 stron

Cena 3,00 zł
(w tym 7% VAT)

Za nami upały i susza niespotykane
w Wielkopolsce od ponad 200 lat.
Ich skutki widać było także w Luboniu



Polecamy:

Temat miesiąca.....	2-3
Dobre, bo... ..	4-5
Co nowego.....	6-7
Sól w oku	8-9
Czarno na białym.....	10
Samorząd.....	11-12
Polityka lokalna	13-14
Gospodarka.....	15
Ludzkie sprawy.....	16-18
Ludzie	19-21
Historia.....	22-23
Kultura	24-25
Z życia organizacji	26
Z parafii	27-29
Oświata	29-30
Turystyka	31
Sport	31-32
Policja/Straż	33
Baw się z nami	34
Ogłoszenia	35-36
Ogłoszenia reklamowe	37

**Interwencje
prasowe
Dzwoń!!!**

☎ 0-609 616 290

☎ 0-609 616 277

Susza stulecia

Jak podawano w poznańskich wiadomościach telewizyjnych – Teleskopie, takich upałów i suszy nie było w naszym rejonie od 227 lat. (R)



Najstarsi mieszkańcy nie pamiętają wyschniętego koryta potoku Żabinka przepływającego przez Luboń. Tak wyglądał on na początku sierpnia wzdłuż ul. Nad Żabinką – do ul. Sienkiewicza. fot. Piotr Paweł Ruszkowski

Żabinka w tym samym dniu, o tej samej godzinie (1.08.2006r. godz.19.30), od strony ul. Kościuszki. Jak widać, woda płynie i to nawet dość wartko. Wniosek – na krótkim, kilkusetmetrowym, zabudowanym odcinku pomiędzy ul. Sienkiewicza a Kościuszki „tryska” źródło (niestety śmierdzące). Ta susza dla służb miejskich była doskonałą okazją, by przeprowadzić kontrolę nielegalnych podłączeń do cieków i burzówek w Luboniu. Przypomnijmy, że Kom-Lub posiada specjalną kamerę do penetrowania kanałów. Szkoda, że nie otrzymał z Urzędu Miasta odpowiednich zaleceń na jej wykorzystanie.

fot. Piotr Paweł Ruszkowski

Bez troska

Susza zniszczyła zielen w parku Papieskim. Akcja nasadzeń na kopcu, trwająca kilka sezonów i kosztująca kilkadziesiąt tysięcy złotych, obróciła się wniwecz. Okazuje się, że drzewa nie były w ogóle podczas upałów podlewane, co przyznał burmistrz.

Zamiast ćwiczyć lanie na poligonie ufundowanym przez miasto nad Wartą przy Zakładach Chemicznych, w upały strażacy mogli sikać wodą pod drzewka na wzgórzu. (I)

Wiele oryginalnych gatunków drzew i krzewów na kopcu nadaje się tylko do spalania. fot. Paweł Jankowiak



Wystarczyła iskra

Jak podawały służby meteorologiczne, ściółka i poszycie wykazywały w lipcu wilgotność zaledwie 7%, czyli dużo poniżej granicy bezpieczeństwa pożarowego. (R)

Zarośnięte wysokimi suchymi chwastami zaplecze stacji benzynowej i gazowej w obrębie ulic Sobieskiego, Fabrycznej i Ogrodowej stanowiły podczas suszy nie lada zagrożenie.

fot. Piotr Paweł Ruszkowski



STUDIO_{sc}
KONTRAST

poligrafia – reklama
od projektu do realizacji

62-031 Luboń
ul. Westerplatte 12
tel./fax 061 8 130 399
tel. kom. 503 139 846
e-mail: kontrast@abrys.pl

FOTO BŁYSK
STUDIO I LABORATORIUM FOTOGRAFICZNE

☑ WYWOJENIE FILMÓW

☑ ODBITKI ANALOGOWE I CYFROWE
w formatach do 60x90

☑ CYFROWA OBRÓBKA FOTOGRAFII
reprodukcje, retusz, montaż

☑ AKCESORIA FOTOGRAFICZNE

☑ REPORTAŻE FOTOGRAFICZNE

Pn. - Pt. 10.00 - 18.00
So. 10.00 - 14.00

Poznań - Dębica
ul. 28 Czerwca 1956r 323 (wej. od ul. Czesławskiej)
tel. 061 8150 394 e-mail: foto@blysk.com.pl

☑ CYFROWE STUDIO HITI
zdjęcia do dokumentów w
dowolnym formacie w 5 min
PASZPORTOWE, NATURALNE,
LEGITYMACYJNE, DOWODOWE,
DYPLOMOWE ITD.
- możliwość wyboru ujęcia -

Zdjęcia również przez Internet!
Wyjazd - Oddział i
fotografy@blysk.com.pl



Przeptoszeni gorącem

Place zabaw na osiedlu „Luboniana” w normalnych warunkach wykorzystywane, podczas niesamowitych upałów świeciły pustka-

mi. W „stojącym” powietrzu podwórek, otoczonych blokami było szczególnie nieprzyjemnie. Uciekano z dworu przed kurzem i skwarem. (N)



Jedno z osiedlowych podwórek fot. Piotr Paweł Ruszkowski

Deficyt H₂O

Jak w wielu zbiornikach w Polsce, poziom wody w lubońskich Kocich Dołach znacznie się obniżył.



Wysychając, zbiornik odkrył muliste dno fot. Paweł Jankowiak



W niektórych miejscach ptactwo wodne zamiast pływać mogło jedynie pobrodzić fot. Paweł Jankowiak

Dziur, błota i kurzu ciąg dalszy

Wystarczy, by przejechało jedno auto, a człowiek już się krztusi i dusi – mówi mieszkanka ul. M. Konopnickiej

„Wieści Lubońskie” wielokrotnie informowały o problemach związanych z nieutwardzoną nawierzchnią ulic M. Konopnickiej i J. Matejki. Wielkich rozmiarów dziury czy samochody grzęznące w błocie stały się dla mieszkańców tych dróg codziennością. Niesprawiedliwość, która ich dotyka, jest o tyle rażąca, że wszystkie ulice w okolicy posiadają asfalt, w kilku przypadkach, ze względu na niedawne prace kanalizacyjne, kompletnie odnowiony. Ponadto już raz, w roku 1998, zostali pominięci. Pomimo planów pobudowania nawierzchni na ulicach: Dożynkowej, Konopnickiej i Matejki, asfalt położono jedynie na tej pierwszej.

Kolejnym problemem stała się kilkucentymetrowa warstwa pyłu zalegająca na grunтовой nawierzchni tych ulic, wywołana przez prace związane z instalowaniem sieci kanalizacyjnej,



Na jedynych nieutwardzonych drogach w rejonie pomiędzy ul. Ks. Streicha i Okrzei unoszą się tego lata tumany kurzu fot. Andrzej Łuka

ale jednocześnie stanowią zagrożenie dla zawieszenia pojazdów.

Co ciekawe, w 2003 r. jeden z mieszkańców umożliwił pozyskanie przez miasto tzw. destruktu, który miał posłużyć do budowy tymczasowej nawierzchni na ulicach Konopnickiej i Matejki, jednak materiał został wykorzystany do utwardzenia



Po niedawnych pracach kanalizacyjnych nawierzchnia pokryta jest wysuszoną, rozjeżdżoną przez auta gliną (pyłem) fot. Andrzej Łuka

a także upałami i brakiem opadów. Każdy samochód, a nawet rower przejeżdżający jezdnią powodują powstanie tumanów kurzu, który następnie osiada na oknach, płotach, a nawet utrudnia oddychanie. – *Wystarczy, by przejechało jedno auto, a człowiek już się krztusi i dusi* – mówi jedna z młodych mieszkanek. Z tego powodu, właściciele niektórych posesji przy tych ulicach zaczęli działać na własną rękę. Kopiają w poprzek jezdni rowki, które spowalniają prędkość przejeżdżających,

ulic Wschodniej i Kopernika. Jak mówi zamieszkały przy Konopnickiej radny Marek Samulczyk, stało się tak ze względu na planowaną wtedy budowę sieci kanalizacyjnej, która pofrezowują nawierzchnię niechybnie by zniszczyła. Jednocześnie dodaje, iż w planie inwestycyjnym na rok 2006 odnotowane zostało, że ulice M. Konopnickiej i J. Matejki powinny być utwardzone w pierwszej kolejności już w przyszłym roku.

Andrzej Łuka

BETON BONUS WYTWÓRNIA BETONÓW TOWAROWYCH



BETON BLOCZKI M-6

tel. 810 20 91 Luboń, ul. R. Maya 1

CHATA POLSKA KASANDRA



Luboń ul. 11 Listopada 51 tel. 8104 102

Poniedziałek - Sobota 6.00-22.00
Niedziela 10.00-20.00

Serdecznie zapraszamy na zakupy!

OFERUJEMY:

- większy asortyment ogólnospożywczy z gwarancją jakości
- chemię i drobny sprzęt gospodarstwa domowego
- rozszerzony dział monopolowy
- stoisko mięsa-wędliny pod patronatem firmy SOKOŁÓW
- wyroby cukiernicze z SANTOSU
- świeże warzywa i owoce

WIELE PROMOCJI!

Dobre, bo lubońskie

Oddał się Bogu

Lubonianin w seminarium misyjnym w Zambii

Jednym z alumnów Diecezjalnego Seminarium Misyjnego „Redemptoris Mater” (Matka Odkupiciela) w Kitwe – blisko półmilionowym mieście w Zambii w południowej Afryce – jest od 3 listopada 2005 r. lubonianin Grzegorz Wiśniewski. Na świecie istnieją 63 takie placówki.



W niedziele alumni zapraszani są przez zambijskie rodziny ze wspólnot neokatechumenalnych na obiad. Serwowana jest narodowa potrawa – „nshima”, którą spożywa się rękoma. Na zdjęciu widoczne oznaki biedy – zjawiska powszechnego w Zambii



Zawsze w piątki seminarzyści rozgrywają mecz. Stoją – z prawej – wicedyrektor seminarium ks. Oskar z Hondurasu, w środku – wykładowca filozofii, Polak, ks. Witold Dorsz (Włocławek), Grzegorz Wiśniewski – w przysiadzie, w środku

Pierwsza powstała w Rzymie na życzenie Jana Pawła II w 1988 r. Zambijskie seminarium otwarto 25 kwietnia 2000 r. Obecnie studiuje w nim 27 alumnów z 9 krajów (Zambii, Ugandy, Kenii, Tanzanii, Wybrzeża Kości Słoniowej, Hiszpanii, Włoch, Ekwadoru i Polski). Grzegorz

wykładowców przyjezdnych, co ma wpływ m.in. na długość studiów. Przymusowe przerwy w nauce alumnów wypełniają pracą i nauką indywidualną. Dni rozpoczynają się i kończą modlitwą. Na rozmowę z Bogiem wyznaczono też porę przed obiadem. Seminarzyści obywają się bez pieniędzy i telefonów komórkowych. Na co dzień nie oglądają też telewizji (wyjątkiem były Mistrzostwa Świata w Piłce Nożnej). Do kontaktów z rodziną pozostaje poczta i Internet – z jednym, wspólnym dla wszystkich dostępem (pocztę przychodzącą odbierać można za zgodą rektora). Wyjścia do miasta odbywają się w towarzystwie innego seminarzysty (sojusza). Studenci porozumiewają się w języku angielskim, który jest urzędowym w Zambii. Każde z 72 plemion w tym kraju mówi w swoim języku. Bemba to język lokalny w rejonie Kitwe.

Powołanie kapłańskie Grzegorza narodziło się we wspólnocie neokatechumenalnej, której członkiem, w parafii pw. św. Trójcy na Dębcu, został w 2000 r. Potwierdzenie wezwań Bożych odczuł następnie podczas konwencji

wspólnot (Mosina, Amsterdam, Kolonia). Oddał się Bogu i zgodził pójść, gdziekolwiek Kościół go pošle. Następstwem tej decyzji była merkaba – rozesłanie na 4 strony świata. Tak trafił do Zambii.

Doświadczenia minionego roku Grzegorz określa jako niełatwe, ale za to bardzo mocne. Pozwoliły mu spojrzeć na życie z innej perspektywy. Najtrudniejsze dla niego były tęsknota i klimat (teraz w Zambii panuje zima: +7°C nocą i 20°C w dzień, we wrześniu i październiku będą ponad 30-stopniowe upały, a od grudnia rozpocznie się pora deszczowa, która w ub. roku skończyła się przed Wielkanocą). Służba, do której przygotowuje się młody lubonianin, wymaga szczególnej troski modlitewnej z naszej strony.

Grzegorz Wiśniewski ma 23 lata. Jest lubonianinem od urodzenia, synem znanego (również z publikacji w „Więściach”) omnibusa, laureata wielu konkursów i leturniejów – Artura Wiśniewskiego.

Hanna Siatka

Dobre, bo wydane

Odkłamana historia

W czerwcu na rynku wydawniczym ukazała się książka autorstwa lubonianina Mirosława Orłowskiego pod tytułem: „Prasa konspiracyjna Stronnictwa Narodowego w latach 1939-1947”. Szerzej o powstaniu książki i autorze na str. 24

Mirosław Orłowski

**Prasa konspiracyjna
Stronnictwa Narodowego
w latach 1939-1947**



Książka została wydana przez Wydawnictwo Poznańskie, w nakładzie 400 sztuk. Objętość publikacji wynosi 421 stron. Oprócz bogatego materiału źródłowego autor zamieścił w niej około 40 fotografii działaczy związanych w czasie konspiracji z propagandą oraz winyety pism narodowych z lat 1939-1947. Obszerne relacje samych konspiratorów powiązane są z ich notami biograficznymi, min. prof. Wiesława Chrzanowskiego, Marszałka Sejmu I kadencji. Książkę można nabyć w Wydawnictwie Poznańskim przy ul. Fredry 8, lub bezpośrednio u autora (telefon 0618 131 939).

Dobre, bo piękne

Rodzima zieleń

Tego lata widok soczystej zieleni budzi podziw, a nawet zazdrość. Przedstawiamy przykłady, które zwracają szczególną uwagę



Założony zaledwie przed rokiem ogród pani Hanny Nasarzewskiej przy ul. Akacjowej. Właścicielka jest wielbiczką zespołów parkowo-pałacowych i to one stały się inspiracją do stworzenia ogrodu – parku. Ma ok. 800 m². Część reprezentacyjna zagospodarowana została w wymarzonej przez p. Hannę stylu francuskim – z punktem centralnym – rozetą z pelargonii i geometrycznym nasadzeniem bukszpanu (gryczpan), otoczonym żywopłotem z ligustru, w którym są dwa wypusty z żeliwnymi ławkami. Ponieważ żaden ogród nie może obyć się bez miejsca do spotkań i relaksu, jest oczywiście altana w stylu i meblami ogrodowymi jak w ogrodzie francuskim. Mała fontanna w upalne dni dostarcza relaksującego plusku wody i zarazem spełnia funkcję poidełka dla ptaków.

Druga część ogrodu jest typowo rekreacyjna – z basenem kąpielowym. W większości pokrywa ją trawa. To odpowiednie miejsce na leniuchowanie, można pograć w boule, krykieta. Koniec ogrodu wyznaczają stare, owocowe drzewa i rośliny w modernie obecnie stylu naturalistycznym.

Tak jak ogrodowi francuskiemu charakteru nadają żeliwne ławki i stylowa latarnia, tak drugiej części – oroku przydają figurki aniołków; skromne, lecz urocze znajdujące miejsce pod rozłożystymi paprociami.

Niewielką część ogrodu stanowi obsadzony daliami geometryczny warzywniak.

W sumie rośnie tu m.in. 50 sztuk tui szmaragd, 250 sztuk bukszpanu, 200 sztuk ligustru i dużo pelargonii. fot. Hanna Nasarzewska



Zieleń przed Zakładami Chemicznymi jest doskonałą wizytówką nawozów stosowanych m.in. do trawników fot. Piotr P. Ruszkowski



Seminarium Misyjne w Kitwe z lotu ptaka

jest jednym z 5 Europejczyków. Funkcję rektora uczelni sprawuje ks. Jacek Stępczak z Diecezji Poznańskiej. W ok. 12-milionowej Zambii działają zaledwie 2 uniwersytety – w Kitwe i Lusace, żaden z nich jednak nie jest katolicki. Seminarium zmuszone jest więc korzystać z usług

Dobre, bo wyróżnione

Świat w kropli wody

Plakat Weroniki Kujawy na temat znaczenia H₂O edukował poznaniaków

„Sprawa całkiem oczywista: świat bez wody by nie istniał”. Pod takim tytułem firma Aquanet SA zorganizowała w maju konkurs ekologiczny – plastyczny. Skierowano go do uczniów klas III i IV szkół podstawowych Poznania, gmin współpracujących ze spółką Aquanet oraz gmin jej udziałowców. Tematem przewodnim było zwrócenie uwagi na fakt, iż cały świat, każdy żywy



Weronika Kujawa ze swoim dyplomem, na którym umieszczono plakat autorstwa małej lubonianki fot. Maria Gabler

organizm fauny i flory składa się z wody, dzięki niej żyje i potrzebuje jej do prawidłowego rozwoju. Zadaniem autora pracy (plakatu) było przekonanie, zarówno swoich rówieśników jak i dorosłych, o tym, że odpowiedzialność za stan wód na świecie ponosi każdy z nas, a ... bez wody świat by nie istniał.

Dobre, bo oryginalne

Gospodarstwo krasnali

Na ciekawy sposób wykorzystania wolnego czasu wpadł lubonianin Grzegorz Gabler. W maju, po dostrzeżeniu ogrodowych krasnali w ofercie jednego z marketów,



Plakat ekologiczny z pracą plastyczną lubonianki eksponowany na przystankach

Spośród 253 nadesłanych prac jury wybrało 6 najlepszych, w tym pracę Weroniki Kujawy z klasy III a Szkoły Podstawowej nr 3 w Luboniu. W błękitnej kropli wody zamknęła wszystko, co bez wody istnieć nie miałyby szans. Weronika otrzymała upominki i dyplom od firmy, a jej plakat w czerwcu eksponowano na przystankach MPK w Poznaniu. Ponadto Aquanet wyróżnił 20 prac, wśród których znalazły się artystyczne propozycje trojga uczniów z tej samej klasy i szkoły: Julii Będziechowskiej, Jakuba Borowiaka i Joanny Warchoł. Wszystkim nagrodzonym i wyróżnionym serdecznie gratulujemy.

M.G.



Zagroda dla ogrodowych skrzatów pod schodami domu autora pomysłu fot. Hanna Siatka

listewek i gałęzi leszczyny pan Grzegorz skonstruował prawdziwą zagrodę! Są w niej prócz domu i 17 skrzatów: żłób i poidło dla bydła, studnia, ogród, wóz drabiniasty, piaskownica i huśtawka dla dzieci krasnali. Przy domku zgromadzono „opał” na zimę i różne zwierzęta gospodarcze. Niebawem domek wyposażony zostanie w mebelki. Obiekt nosi nazwę: „Krasnoland”, a nad jego wej-

ściem umieszczono napis: *Serdecznie was witamy i do siebie zapraszamy.*

Pierwsza praca twórcy pana Grzegorza nie jest jedynym udanym pomysłem lubonianina. Był m.in. inicjatorem ustawienia kamiennych stołów pingpongowych w osiedlu Lubonianka oraz zagospodarowania na rzecz tenisa stołowego świetlicy parafialnej w Żabikowie. (HS)

Dobre, bo nasze

Lubońskie gniazdo

Tradycyjnie, jak co roku obserwujemy nasze bociany, które mieszkają na kominie posesji na ul. Sobieskiego w Lasuku. Bociania para tego roku dochowała się trzech młodych.

(BJ)



Bociania rodzina w komplecie fot. Paweł Jankowiak

Dobre, bo fachowe

Badacze fortów

Coraz bardziej dostrzegana jest i doceniana działalność Sekcji Historycznej Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia w zakresie ochrony fortecznego dziedzictwa kulturowego. Między innymi ostatni lipcowy spacer po forcie VIII a przygotowany w ramach szóstego Wieczoru Historycznego, w którym wzięła udział rekordowa liczba osób (260!), stał się pretekstem do dyskusji w regionalnych mediach na temat braku turystycznego zagospodarowania poznańskich fortyfikacji. Między innymi w dodatku do „Głosu Wielkopolskiego” z 3 sierpnia br. ukazał się obszerny artykuł omawiający popularyzatorską działalność stowarzyszenia wiążącą się z fortecznym dziedzictwem kulturowym. W Wielkopolskiej Telewizji Kablowej natomiast przeprowadzono sondaż, w którym telewidzowie jednoznacznie uznali, że poznańskie forty powinny zostać udostępnione turystycznie. Dziennikarze wskazywali w tej kwestii na zaskakującą niemoc poznańskich urzędników. A jak na razie Sekcja Historyczna TMML jest organizatorem jedynych cyklicznych im-



Lubonianin Przemysław Maćkowiak na okładce dodatku do „Głosu Wielkopolskiego”

prez, w trakcie których można zwiedzać niedostępne forty zewnętrznego pierścienia umocnień. Wśród nich najdłuższy staż cechuje Luboński Rajd Rowerowo-Pieszy „Śladami Historii” i w tym roku w październiku odbędzie się już jego piąta edycja...

P.M.



Nie zmuszaj do kapieci

Goląb w prezencie

Wyhoduj swoją paprykę

Hiperinwestycja

Ruszyła budowa megasklepu
Neinver Polska

Przebiegłymi ulicami Dębiecką i Przemysłową, w połowie lipca rozpoczęto prace przy budowie największego w Luboniu



Plac budowy. W upalne dni, ze względu na niszczenie ciężkim sprzętem asfaltu, za zgodą Burmistrza, ziemię wywożono nocą. Prace o nietypowej porze przeszkadzały okolicznym mieszkańcom. Dobrej jakości ziemię pozwolono wywozić na cmentarz komunalny przy ul. Armii Poznań fot. Paweł Jankowiak



Ziemia zanieczyszczająca drogi usuwana była przez służby porządkowe inwestora fot. Paweł Jankowiak

obiektu handlowego – Factory Outlet – sieci sklepów fabrycznych z markowymi towarami po zaniżonych cenach (patrz też „WL”09/2005 str.9). Obiekt, wg pierwotnych planów, otwarty ma być w grudniu 2007 r. Przypomnijmy też, że wjazd do me-



Przy okazji budowy nowego centrum powstawał księżycowy krajobraz fot. Karolina Banaszak

gasklepu odbywać się będzie specjalnie wybudowanym rondem na ul. Dębieckiej, podobnej wielkości do istniejącego na ul. Żabikowskiej. W tym celu miasto wszczęło niedawno procedury do kolejnej zmiany *Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.* (P.J.)

Panorama handlu i usług To miejsce przeznaczone jest na bezpłatną informację o placówkach handlowych i usługowych powstających w Luboniu. Wszystkich zainteresowanych prosimy o kontakt z redakcją – dotrzemy do Państwa, wykonamy zdjęcie, sporządzimy notatkę.



Nowy gabinet kosmetyczny „Monika” na ul. Sobieskiego 55 a (Centrum Handlowe „Venus”) oferuje zabiegi pielęgnacyjne produktami firmy Norel. Gabinet jest czynny od poniedziałku do piątku w godz. 11.00 – 20.00, w soboty od 9.00 - 14.00; w innych godzinach po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu (patrz strony reklamowe (P)) fot. Paweł Jankowiak



Na ul. Narutowicza (boczna od ul. Armii Poznań) powstał nowy sklep wędkarski oferujący wszystko, co potrzebne pasjonatom wędkowania – tego popularnego w naszym mieście hobby. Czynny jest 7 dni w tygodniu, od poniedziałku do soboty: 7.00 – 19.00, a w niedzielę od 7.00 do 14.00. (patrz strony reklamowe) (P)

fot. Paweł Jankowiak



1 sierpnia w Centrum Pajo, na piętrze otwarto nowy sklep Baby Center. Sklep oferuje szeroki wybór ubranek dla dzieci, zabawek, oraz różnych akcesoriów (wózków, fotelików do samochodów, łóżeczek, pościeli, huśtawek itp.) (M.O.) fot. Monika Ograbek



Na terenie byłych Zakładów Ziemniaczanych powstała kolejna firma oferująca beton – „Bosta-Beton” (R) fot. Piotr Paweł Ruszkowski



Nowy wikariusz

Od sierpnia pracę duszpasterską w parafii pw. M. M. Kolbego rozpoczął ks. Zbigniew Siminiak, zastępując dotychczasowego wikariusza ks. Jarosława Grelkę (czytaj na str. 29)

Ks. Zbigniew Siminiak
fot. Paweł Jankowiak



Education

ZAPISZ SIĘ DO NASZEJ SZKOŁY

Centrum Edukacyjne C@nva

- Akademia Doskonalenia Technik Informatycznych - 1 rok
- Studium Policealne - 2 lata (różne specjalizacje: informatyka, ekonomika, rachunkowość, administracja, turystyka, reklama)
- Zaoczne Liceum Ogólnokształcące dla dorosłych (2 lata - po szkole zasadniczej, 3 lata - po gimnazjum lub 8-letniej szkole podstawowej)
- Liceum Ogólnokształcące im. ppłk. Zbigniewa Kiedacza (3-letnie liceum dzienne tylko w Luboniu)

SZKOŁY PRZYJAZNE

DLA BEZROBOTNYCH

NAUKA GRATIS !!!

Oferta edukacyjna:

- przyjazna i kameralna atmosfera
- niskie czesne (w liceum zaocznym pierwszy semestr gratis !!!, w następnych tylko 69 zł miesięcznie)
- stypendia naukowe i socjalne
- indywidualne podejście do słuchacza
- atrakcyjne kierunki w Studium oraz Akademii
- możliwość nauki przez Internet (bez konieczności przyjazdu na zajęcia)

WWW.CANVA.PL

Lubon, ul. Armii Poznań 27
tel. (61) 810-22-78, fax 810-20-46
Poznań, os. Batorego 101 tel. 824-16-51, fax 824-16-71

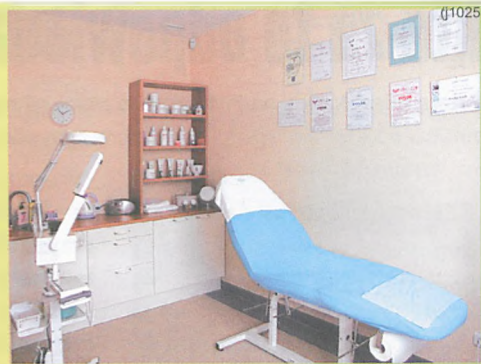
Gabinet Kosmetyczny „MONIKA” poleca zabiegi pielęgnacyjne kosmetykami firmy

NOREL® Dr Wilsz

- ✦ henna
- ✦ manicure, pedicure
- ✦ masaże, makijaże
- ✦ woskowanie
- ✦ tipsy, zdobienie paznokci
- ✦ zabieg wyszczuplający i redukujący cellulit
- ✦ bezbolesne przekłuwanie uszu

NOWOŚĆ! „Deser Czekoladowy”

Zabiegi wykonuje
dyplomowana
kosmetyczka i tipserka



Luboń, ul. Sobieskiego 55a
(Centrum Handlowe Venus)

Czynny:

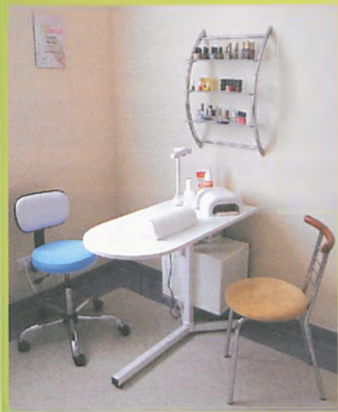
pn.-pt.: 11.00-20.00

sob.: 9.00-14.00

w innych godzinach

po uzgodnieniu telefonicznym

☎ 0-504 265 187, 0-618 106 925



Lato w Centrum

Na terenie przyszłego śródmieścia Lubonia (teren pomiędzy ulicami Pułaskiego i Konarzew-

skiego), jak informowaliśmy wcześniej, trwa budowa nowych bloków. (I)



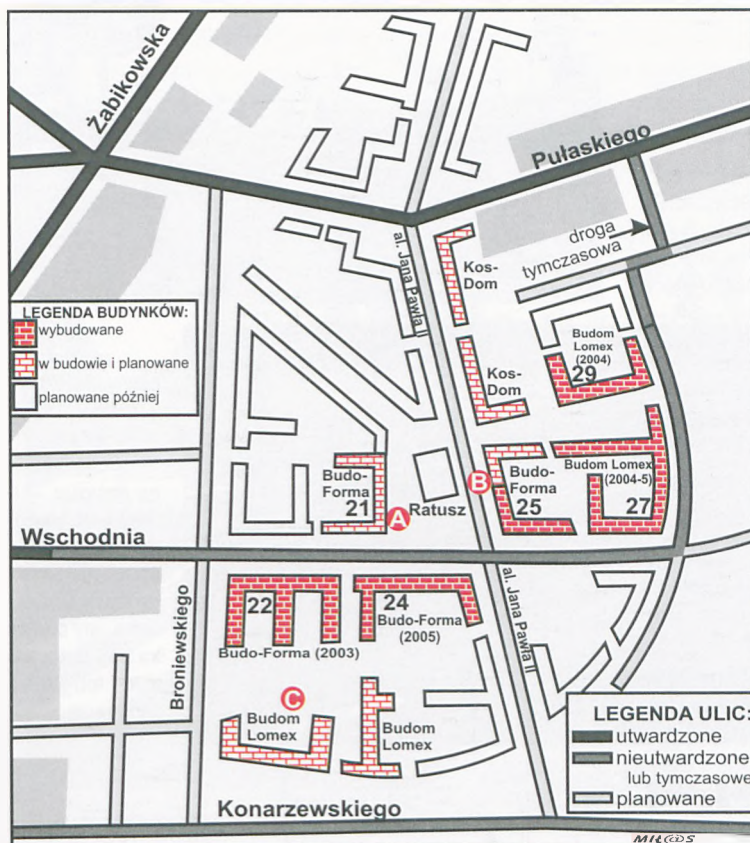
Rozpoczęcie wykopów pod blok BUDOFORMY przy ul. Wschodniej 21. Będzie stał w rynku, na którym w przyszłości wybudowany zostanie ratusz (patrz mapka i zdjęcie – A) fot. Piotr Paweł Ruszkowski



Powstają też bloki przy nowej lubońskiej ulicy – alei Jana Pawła II. Na pierwszym planie budowa drugiego segmentu bloku BUDOFORMY, w głębi bryła powstającego od ul. Pułaskiego bloku firmy KOS-DOM (patrz mapka i zdjęcie – B) fot. Piotr Paweł Ruszkowski



Bloki firmy BUDOM-LOMEX przy narożniku ulic Broniewskiego i Konarzewskiego (patrz mapka i zdjęcie – C) fot. Piotr Paweł Ruszkowski



Aleja JP II

Na sesji Rady Miasta 20 lipca, głównej ulicy w obszarze budowanego Centrum Lubonia nadano planowaną od dawna nazwę:

aleja Jana Pawła II. Mieszkańców tej ulicy a także władze miasta nazwa ta powinna zobowiązywać do godnego utrzymania drogi (R)



Widok alei od strony ul. Konarzewskiego fot. Piotr Paweł Ruszkowski

Sprawy, które rażą, boją, przeszkadzają, bulwersują, nominowane przez czytelników do lubońskiego tytułu „Sól w oku”

Kto za to odpowiada?

Pytają mieszkańcy nadsyłający do redakcji negatywne sygnały dotyczące stanu ul. Armii Poznań, w tym odcinka wzdłuż ekranu przyautostradowego.

Przypominamy, że ul. Armii Poznań jest drogą wojewódzką i za jej stan oraz utrzymanie odpowiada Zarząd Dróg Wojewódzkich. Wiadukt nad A-2 oraz zjazdy leżą natomiast w gestii Zarządu Autostrada Polska. Mimo że droga nie należy do miasta, to jednak korzystają z niej na co dzień jego mieszkańcy, w imieniu których Urząd w Luboniu winien się upominać.

Oprócz przykładów pokazanych na zdjęciach są to: zniszczone zna-

ki drogowe, przechylone słupki przystankowe, zniszczone i pomalowane przez chuliganów ekrany akustyczne, ruchome klapy studzienek kanalizacyjnych, śmieci na trawnikach, zdewastowany wąski chodnik przy zjeździe na autostradę, uschnięte drzewa na odcinku pomiędzy szkołą a Zakładami Ziemiaczanymi, głębokie koleiny w okolicy pętli autobusowej przed przejazdem kolejowym. (BJ)

Odwrócony znak drogowy
fot. Paweł Jankowiak



W jezdni natknąć się można na głębokie i szerokie bruzdy oraz dziury, nawet na oddanym przed czterema laty odcinku przy autostradzie
fot. Paweł Jankowiak



Powyginate w wypadkach słupki znaków drogowych. Szwankuje też często sygnalizacja świetlna (w głębi), utrudniając ruch w tym trudnym miejscu
fot. Paweł Jankowiak



Na wysokości rampy kolejowej, naprzeciw Zakładów Ziemiaczanych, rozjeżdżona ziemia i tłuć z rampy zalega prawie metr w głąb jezdni
fot. Piotr P. Ruszkowski

Od czerwca, na odcinku od przejazdu kolejowego w Łęczycy do skrzyżowania z ul. Dąbrowskiego w Luboniu wala się nadmiary grysu, który przyska spod kół na karoserie i do wnętrza samochodów. Miejscami zalega też na chodniku. Jazda jest utrudniona, a dla rowerzystów chcących skorzystać z pobocza drogi – chwilami niemożliwa
fot. Katarzyna Frąckowiak



Siedliska szczurów

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Spójnia” nie reaguje na uwagi mieszkańców dotyczące czystości na posesjach – głównie śmietników, a właściwie ich braku. Kubły, z których „wylewają” się cuchnące odpady, od kilku lat stoją na posesji Armii Poznań 39 bez zadaszenia i obudowy. Wokół nagromadzone są sterty odpadów, które stały się „jadalnią” dla stadka szczurów żerujących wieczorową porą. Fetor wydobywający się z kubłów nie opróżnianych od połowy lipca uniemożliwia otwieranie okien. „Spójnia” nie reaguje. Może media będą miały większą siłę przebicia.

Za kubłami – na tej samej posesji stoi walący się budynek „gospodarczy”, z którego odpada tynk – siedlisko szczurów i myszy.

(DWR)

Wielkogabarytowe odpady komunalne zalegają za pojemnikami od dawna



Pojemniki na śmieci bez zadaszenia i rzadko opróżniane



Czyje to śmieci?

W okolicy przyszłolnego parkingu przy skrzyżowaniu ulic Dąbrowskiego i Armii Poznań śmietnikiem jest wykopany w tym celu dół. Do ubijania śmieci służą specjalne kółki. Kiedy dół się zapełni, zostanie prawdopodobnie zasypany, a obok powstanie może nowy?

Kontrola utrzymania czystości i porządku w mieście należy do Straży Miejskiej!
(N)

Antyekologiczny obiekt
fot. Paweł Ruszkowski



Bez żenady

Parkując samochód, wielu kierowców zajmuje miejsca przeznaczone dla pojazdów osób niepełnosprawnych. Proceder ten zdarza się nagminnie np. na parkingu przed Centrum Pajo. Miejsca oznaczone kopertą i symbolem przypisanym inwalidom, zlokalizowane dla wygody osób niepełnosprawnych najbliższej marketu, notorycznie zajmowane są przez samochody, nie posiadające odpowiednich uprawnień. W miejscach tych stawiać można tylko pojazdy przewożące inwalidów i to wówczas, gdy



„Karta parkingowa osoby niepełnosprawnej” (kolor niebieski), która powinna znajdować się za szybą samochodu ustawionego w miejscu dla inwalidów fot. Hanna Siatka



Miejsce parkingowe przed Centrum Pajo przeznaczone dla pojazdu przewożącego osobę niepełnosprawną, zajęte przez przypadkowy samochód. Z lewej strony auta, na nawierzchni parkingu widać symbol przypisany inwalidom. Sąsiednie miejsce postojowe, oznakowane podobnie, jest również zajęte nieprawnie fot. Hanna Siatka

za przednią szybą auta wyłożona jest „Karta parkingowa osoby niepełnosprawnej”. Ten imienny dokument, wystawiany przez Wydział Komunikacji w Poznaniu, obowiązuje na terenie krajów Unii Eu-

ropejskiej. Potwierdza uprawnienia do korzystania z wyznaczonego miejsca na parkingu przez właściciela karty bądź kierowcę przewożącego właściciela dokumentu. (HS)

Dziki Wschód

Porzucone na ul. Polnej części samochodu, najprawdopodobniej pochodzącego z kradzieży. Ktoś skrzątnie zatarł ślady mogące doprowadzić służby porządkowe do zidentyfikowania pojazdu. (KB)



Zdrapany numer rejestracyjny z hologramowej naklejki na szybę fot. Karolina Banaszak



Porzucone niesprzedajne plastikowe części i zbita szyba fot. Karolina Banaszak

Niszczą szlak

Nowe tablice informacyjne na otwartej w czerwcu trasie turystycznej nad Wartą: „Śladami przyrody i historii” okazały się nieodporne na wandalę. KF



Zniszczona tablica nr 8 na ścieżce edukacyjnej. Rozebrany cokół wykorzystano prawdopodobnie jako pomost do skoków do wody w pobliskiej żwirowni fot. Jan Błaszczak

Poprawić płynność

Znak: „Ustąp pierwszeństwa przejazdu” przy ul. Unijnej powinien zmienić swoje miejsce i znaleźć się od strony ul. Puskina. W ten sposób samochody poruszające się lubońską obwodni-

cą w kierunku ronda Żabikowskiego miałyby pierwszeństwo przed pojazdami nadjeżdżającymi od strony, zdecydowanie mniej uczęszczanej, ulicy Puskina. Zwiększyłyby to płynność ruchu. (KB)



Wlot ul. Dębieckiej w Puskina fot. Karolina Banaszak

Wszystko się poci

W upalne lato pocili się nie tylko ludzie. Jak widać, pojemnik z zapasem mieszanki piasku i soli na zimę też „wydalał” sól. Sierpniowy deszcz wypłukał ją do środowiska.

Specjalny plastikowy pojemnik w Luboniance z uszkodzonym wylotem oblepionym solą. fot. Piotr Paweł Ruszkowski



Sondaż

Czy tereny po Zakładach Ziemniaczanych należy wykorzystać pod osiedle mieszkaniowe, czy działalność gospodarczą?

Pytanie, które w ostatnim czasie zadaje sobie wielu mieszkańców Lubonia, i jak wynika z sondażu ponad 70% ma na nie gotową odpowiedź. Wskazując na działalność gospodarczą czy nowe funkcje mieszkaniowe, kierowano się bardzo różnymi kryteriami. Oto najczęściej pojawiające się komentarze

żeby zostały Zakłady Ziemniaczane i się modernizowały, tak jak zrobiły Fosfory, które bardziej jeszcze truły, a jednak poradziły sobie”, „najlepiej zostawić tu tylko zielen”, „to idealne miejsce na hiperhandel - te zabytki, przestrzeń, zielen”.

Niektórzy, niezależnie od tego, jakie funkcje preferowali mówili też, że: „to idealne miejsce na obiekty rekreacyjne, sportowe”, „jest wreszcie szansa na uporządkowanie tego terenu”, „mądrze i funkcjonalnie można zagospodarować tutejsze zabytki, które na razie bardziej straszą”, „przy autostradzie - małe miasteczko hotelowe nad Wartą z zapleczem na międzynarodowe konferencje”, „przede wszystkim ratować piękne zabytki i udostępnić ludziom do zwiedzania”, „to idealne miejsce na <park rozrywki nie tylko dla Lubonia> z bogatym zapleczem sportowym, turystycznym, zabytkami i Wartą”, „powinno być rozsądnie! Jest tu miejsce zarówno na nieuciągliwą działalność gospodarczą i małe osiedle”.

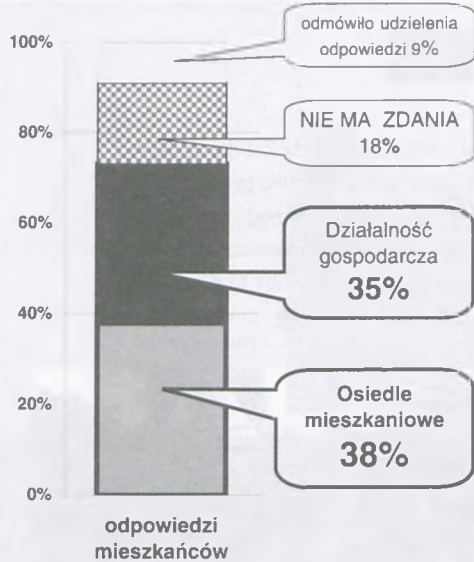
Rozżaleni pracownicy byłego państwowego przedsiębiorstwa WPPZ, którzy stracili pracę, komentowali, że na Zakładach zyskał prezes i garstka ludzi. Szarego pracownika (szczególnie tego koło 50) bez pytania pozbawiono źródła dochodu, często stracił on też nadzieję na lepsze jutro dla swojej rodziny. Przykre jest to, że ich losem nie interesuje się dziś nikt - także władza Lubonia, która w nowych - samorządowych czasach powinna służyć mieszkańcom - dostrzegać oraz rozwiązywać ich problemy. Ludzie ci publicznie wstydzą się mówić o losie jaki ich spotkał, bo i tak, uważają, że to nic nie da. Narażą się jedynie na śmieszność ze strony tych „bardziej zaradnych”, którym się udało.

Sondaż uliczny tym razem przeprowadziliśmy także wśród bezpośrednich sąsiadów byłych Zakładów Ziemniaczanych. Tu nie było wyraźnych preferencji, ilość głosów za działalnością gospodarczą była podobna jak za osiedlem mieszkaniowym. Najmniej zwolenników budownictwa na terenach po Zakładach Ziemniaczanych spotkać można było w Lasku a najwięcej pytanych w okolicy Pajo Centrum. Tu mała uwaga - Pracownicy Urzędu Miasta odmawiają udzielania odpowiedzi do naszego sondażu.

Sondaż przeprowadzili Małgorzata Marx i Mateusz Tritt.

opracował PPR

Czy tereny Zakładów Ziemniaczanych należy wykorzystać pod mieszkania czy firmy?



Lubonianie, którzy wskazywali na osiedle mieszkaniowe (38%), dopowiadali: „brakuje mieszkań”, „przynajmniej nie będzie tego smrodu”, „ale nie na 10 tysięcy mieszkańców, tu może mieszkać 2 tysiące, wtedy będzie dobrze”, „firmy plajtują, więc nie opłaca się ich zakładać”, „osiedle, ale koniecznie z: kinem, pływalnią, restauracją, ośrodkiem sportowym, obiektami dla młodzieży, parkiem, przystanią kajakową (jak przed wojną), stadionem itd.”, „może być osiedle pod warunkiem, że zostaną działki ogrodnicze”, „tylko żeby były tanie mieszkania”, „przez mieszkania rozwija się miasto”, „pod warunkiem, że z dużą ilością zieleni”, „wykorzystane będą dla ludzi malownicze widoki na Wartę”.

Ci, którzy wskazywali na działalność gospodarczą (35%), kierowali się np. takimi argumentami: „zmniejszy się bezrobocie”, „wielu straciło tu pracę i czeka na obiecane nowe miejsca”, „szkoda tej całej infrastruktury pod przemysł”, „ten teren jest już skażony ekologicznie, mieszkania tutaj to absurd”, „ludzie wprawdzie potrzebują pracy, gdyż wtedy będą mieli za co mieszkać”, „w Luboniu jest już za dużo ludzi”, „nie mamy odpowiedniej sieci ulic itd., by budować mieszkania”, „mamy dosyć mieszkań”, „jest tu smród, którego nie można się pozbyć, przesiąknął wszystkie mury zabytków i glebę”, „lepiej,

Co? gdzie? kiedy?

Zapowiedzi imprez (kulturalnych, politycznych, sportowych, turystycznych itp.), spotkań, zebrań, sesji Rady Miasta, dyżurów radnych, akcji, działań, turniejów, zawodów itp.

Apelujemy do wszystkich organizatorów i czytelników o przekazywanie nam takich informacji.

Redakcja „Więści Lubońskich”

Inne:

15 sierpnia (wtorek)

■ Inscenizacja wojenna Kompanii Żabikowo - przemarsz przez miasto z pl. E. Bojanowskiego do dworca i ulicą Fabryczną na plac E. Bojanowskiego - pocz. godz. 13.00

3 września (niedziela)

■ Wyjazd na winobranie do Zielonej Góry zorganizowany przez luboński Ośrodek Kultury - zapisy do końca sierpnia w Ośrodku Kultury, ul. Sobieskiego 97, tel. 0618 130 072 - koszt 15 zł (MK)

13 września (środa)

■ Uroczyste zebranie członków Koła nr 61 Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów - świetlica Spółdzielni Mieszkaniowej „Lubonianka”, ul. Żabikowska 62 - godz. 15.00. (B.K.)

Sport:

15 sierpnia (wtorek)

■ Mecz: LKS - Lechita Klecko - stadion LKS, ul. Rzeczna - godz. 12.00 (PK)

20 sierpnia (niedziela)

■ Mecz na wyjeździe: Groclin Dyskobolia II Grodzisk - LKS - Grodzisk Wlkp. - godz. 15.00 (PK)

■ Mecz Stella - Orzeł Granowo - stadion przy ul. Szkolnej - godz. 12.00 (AS)

26 sierpnia (sobota)

■ Mecz: LKS - Sparta Oborniki - stadion LKS, ul. Rzeczna - 12.00 (PK)

27 sierpnia (niedziela)

■ Mecz na wyjeździe: Tornado Trzebaw - Stella - Trzebaw - godz. 14.00 (AS)

30 sierpnia (środa)

■ Mecz na wyjeździe: Sokół Rakoniewice - LKS - Rakoniewice - godz. 17.00 (PK)

2 września (sobota)

■ Mecz: LKS - Sokół Pniewy - stadion LKS, ul. Rzeczna - godz. 12.00 (PK)

3 września (niedziela)

■ Mecz Stella - Wielkopolska - stadion w Komornikach - godz. 12.00 (AS)

9 września (sobota)

■ Mecz na wyjeździe: Leśnik Janra Margonin - LKS - Margonin - godz. 16.00 (PK)

10 września (niedziela)

■ Mecz na wyjeździe: Spójnia Strykowo - Stella - Strykowo - godz. 14.00 (AS)

13 września (środa)

■ Mecz: LKS - Noteć Rosko - stadion LKS, ul. Rzeczna - godz. 16.00 (PK)

17 września (niedziela)

■ Mecz na wyjeździe: Sokół Damasławek - LKS - godz. 16.00 (PK)

Polityka:

sierpień - w Radzie Miasta Luboń okres urlopowy

4 września (poniedziałek)

■ Dyżury radnych dla mieszkańców - godz. 16.00 - 18.00: Włodzimierz Woźniak - okręg wyborczy 1 (Żabikowo) - Urząd Miasta, pl. E. Bojanowskiego 2; Adam Dworaczyk - okręg wyborczy 2 (Lubonianka) - Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42; Marek Samulczyk - okręg wyborczy 3 (Luboń) - Gimnazjum nr 1, ul. Armii Poznań 27; Andrzej Michalczyk - okręg wyborczy 4 (Lasek) - Ośrodek Kultury, ul. Sobieskiego 97. (Biuro RML)

5 września (wtorek)

■ Otwarte spotkanie Samorządowego Forum Obywatelskiego - siedziba Ochotniczej Straży Pożarnej, ul. Żabikowska 36 - godz. 18.00. (RM)

18 września (poniedziałek)

■ Dyżury radnych dla mieszkańców - godz. 16.00 - 18.00: Zbigniew Ziółkowski - okręg wyborczy 1 (Żabikowo) - Urząd Miasta, pl. E. Bojanowskiego 2; Bogdan Jędrzejewski - okręg wyborczy 2 (Lubonianka) - Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42; Piotr P. Ruszkowski - okręg wyborczy 3 (Luboń) - Gimnazjum nr 1, ul. Armii Poznań 27; Zofia Łukomska - okręg wyborczy 4 (Lasek) - Ośrodek Kultury, ul. Sobieskiego 97. (Biuro RML)

Z notatek obywatela

Temperatura w lipcu porównywalna była do tej, jaka panuje na południu Europy. W tak upalnym klimacie obradowali rajcy podczas 51. Sesji Rady Miasta [20 lipca 2006 r.]

W gorącej atmosferze

Abymy ochłodzić siebie, radni korzystali z kartek zawierających materiały na sesję, którymi się wachlowali. Bardziej zapobiegliwi zaopatrzyli się w wachlarz. Pod obrady przygotowano 12 punktów, które omówiono w 3 godziny. W sesji nie uczestniczył jeden radny – Bogdan Jędrzejewski.

Obniżki nie będzie

Radni negatywnie odnieśli się do propozycji przedsiębiorców mających siedziby swoich firm na terenie Zakładów Chemicznych, aby zmniejszyć im stawkę podatków od nieruchomości. Wnioskujący (niektórzy byli obecni na sesji) raz jeszcze przedstawili sytuację, w której się znaleźli. Po zmianach, jakie zaszyły po 1989 r. ziemia, na której działał np. instytut badawczy „Sulfochem” (instytucja państwowa), stała się własnością Zakładów Chemicznych (także instytucja państwowa) i to z powodu wcześniejszego uchwalenia ustawy o przedsiębiorstwach państwowych niż instytutach badawczych. Faktem jest, iż teren Zakładów Chemicznych (ok. 60 hektarów) znajduje się na „wyspie”. Konieczne jest więc użytkowanie przez wszystkich znajdujących się tam przedsiębiorców jedynej drogi dojazdowej oraz mostu (również własność Zakładów Chemicznych). Za remonty i korzystanie z nich muszą więc płacić dodatkowo. Chcą częściowej rekompensaty w obniżce podatków od nieruchomości, gdyż obecne obciążenia, związane także z infrastrukturą, mogą doprowadzić do bankructwa. Właściciele przedwojenni zakładów – spółka Roman May (udało jej się odzyskać jedynie tereny przy Warcie niezajęte przez przemysł - Saharę Lubońską) uważają, że źle przeprowadzono po wojnie nacjonalizację, która odbyła się poza ich wiedzą i która odcięła im swobodny dojazd do firm (przedsiębiorstwa w tym miejscu istnieją już od 1919 r!). Przewodniczący Rady – Zdzisław Szafranski m.in. na wniosek radnych, którzy przeciwni są dokonywaniu zmian w podatkach podczas trwania roku

budgetowego oraz podobnych obiekcji burmistrza, zaproponował, aby wniosek przedsiębiorców uznać jako postulat do przyszłorocznego budżetu, co spotkało się ze zrozumieniem wnioskodawców.

Przekręt formalny?

Przygotowanej uchwały (opisanej powyżej) o zmianie podatku od nieruchomości nie głosowano. Ba, w punkcie tym nie było żadnych głosowań, choć w porządku obrad zapisano: *Dyskusja nad wnioskiem przedsiębiorców o zmniejszenie stawek podatku od nieruchomości i podjęcie stosownej uchwały*. Wcześniej, przy takich zapisach prawnik – Roman Hojan znajdujący się na sesji i przewodniczący Rady – Zdzisław Szafranski wsparci burmistrzem – Włodzimierzem Kaczmakiem, kiedy wielokrotnie chcieli przepchnąć sprawę, manipulowali radnymi i udowodniali, że karygodnym łamaniem prawa jest nieprzestrzeganie zapisu w porządku obrad – „*podjęcie stosownej uchwały*”. Złamaniem tej zasady, czyli niegłosowaniem przygotowanej uchwały, pokazano prowadzonym za nos radnym, że brak głosowania, pomimo że jest w programie stosowny zapis, nie stoi w sprzeczności z prawem. Precedens ten potwierdza, co wielokrotnie stawiała opozycja, którą lekceważono, że niegłosowanie jest możliwe bez konsekwencji.

Formalności pod nowy kościół

Konkretne starania o powstanie nowej świątyni na terenie Lubonianski trwały od dawna. W marcu br., po wszczęciu do przygotowania *Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego*, wpłynęły dwie oferty. Na wykonawcę wybrano firmę INTEGRA. Ponieważ nikt z zewnątrz nie zgłosił sprzeciwu, co do zaproponowanego planu, został on przedyskutowany na stosownych Komisjach Rady i przekazany do zatwierdzenia na sesji. Plan zakłada powstanie świątyni wraz z domem parafialnym przy ul. Źródlanej w sąsiedztwie MOPS-u (Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej). Jest to teren będący jeszcze do niedawna w części własnością Miasta w części Spółdzielni Mieszkaniowej Lubonianska. Teraz przeszedł on w posiadanie parafii pw. św. Barbary, która w ramach rozliczeń, oddała swe ziemie przy zabikowskim cmentarzu i parking z boiskiem w Luboniansce. Ich wartość dla miasta, wg przedstawionej na Sesji wyceny, jest jednak niższa o około 20 000 zł niż gruntu przy ul. Źródlanej. Burmistrz nie wyklucza umorzenia tej kwoty.

Uchwałę przyjęto jednogłośnie.

Aleja Jana Pawła II

Taką nazwę będzie nosić nowa ulica w śródmieściu Lubonia. Jej początek

przewidziano przy ul. Powstańców Wlkp. (na wysokości zakładu fotograficznego). Przebiegać będzie kolejno ulice Pułaskiego, Wschodnią, Konarzewskiego, Fabryczną i zakończy się przy Ogrodowej. Radni postanowili uczcić tą aleją pamięć o naszym wielkim rodaku. Za taką nazwą ulicy byli wszyscy radni – 19 osób (podczas głosowania nieobecny był Dariusz Szymt).

Dla kogo medal?

Stowarzyszenie „Luboń bez Granic” zwróciło się do Rady Miasta z propozycją uchwały w sprawie przyznania medalu „Zasłużony dla Miasta Lubonia” państwu Józefowi i Józefie Dylewiczom z Francji. W uzasadnieniu podkreślono bezinteresowną pomoc niesioną przez nich dla lubonianski. W 1980 r. z powodu przynależności do „Solidarności”, musieli wyemigrować z kraju i udali się do Francji. Stamtąd pomagali rodakom. Przesyłane były leki, książki, podręczniki. Do dziś, w naszym mieście mieszka wielu zaprzyjaźnionych z nimi i prowadzonych przez nich organizacjami osób.

Radny Marian Szymański wygłosił refleksję, że Przewodniczący Rady, oprócz przyznawania medalu osobom spoza miasta, powinien pomyśleć, by wyróżnić np. rodzime spółki: Translub i Kom-Lub, które w tym roku obchodzą 15-lecie swojego istnienia. Wskazał też na Stowarzyszenie Społecznego Funduszu Ludzi Dobrej Woli czy Niezależny Miesięcznik „Wieści Lubońskie”, które służą godnie Lubonianski i jego mieszkańcom. Zacytował słynne zdanie: *Cudze chwalicie swego nie znacie*. Propozycję przyznania medalu państwu Dylewiczom radni zaakceptowali (19 głosów „za”, 1 osoba się wstrzymała).

Sprawy duże i małe

Jednym z ostatnich punktów tej sesji było sprawozdanie Burmistrzów tylko z prac bieżących. Notorycznie łamie się nadal zapisy Statutu Miasta Luboń (lokalnej konstytucji), które mówią w par. 39 pkt.3, że Burmistrz składa sprawozdanie **zwłaszcza z wykonania Uchwał Rady**. Pomimo wielu wniosków o wprowadzenie takiego punktu Przewodniczący Rady, jak widać, i tak robi swoje.

Burmistrz Ryszard Olszewski powiedział, że podjęto się modernizacji lubońskich placów zabaw. Naprawiono wadliwe urządzenia, a także wymieniono piasek we wszystkich piaskownicach. Włodzimierz Kaczmarek poinformował Radę o wyniku finansowym dwóch firm za 2005 r., będących własnością miasta. Kom-Lub uzyskała +32 000 zł dochodu (w tym 2 tys. dywidenda dla miasta), natomiast Translub przyniosła -108 000 zł strat! Radny Rafał Marek zapytał burmistrza Lechosława Kędrę, czy podjęte zostały działania zmierzające do ochrony zieleni w parku Papieskim, gdyż drzewa i trawa w tym miejscu usychają. W odpowiedzi usłyszał, że podlewanie nie ma w umowie, poza tym Miasto weszło w konflikt z firmą odpowiedzialną za ubiegłoroczne



W blisko czterdziestostopniowym upale radni ochładzali się np. wachlarzem fot. Piotr P. Ruskowski

nasadzenia zieleni m.in. w parku Papieskim i jej późniejsze utrzymanie.

Radni nie zgłosili żadnych interpelacji. Przedstawiona została jedynie odpowiedź na interpelację radnego Adama Dworaczyka, dotycząca umieszczenia zapisu dźwiękowego z posiedzenia Rady Miasta w Internecie oraz jako załącznika do protokołu. Intencją radnego było, aby każdy mieszkaniec, który nie może uczestniczyć bezpośrednio w sesji, mógł pobrać plik z zarejestrowanym całym jej przebiegiem i odtworzyć np. w swoim domu. Wg opinii Burmistrza musi być w tej sprawie stosowna Uchwała Rady Miasta, a na dziś nie ma także dobrych warunków technicznych, by pomysł ten zrealizować. Radna Ewa Rogowicz wyraziła niezadowolony w stosunku do kolegów radnych, którzy nie czytają protokołów, sporządzanych po każdej sesji, tym samym sprawiając, że powstają zaległości w ich zatwierdzaniu. Radny Rafał Marek odpowiedział, że taka sytuacja zdarzyła się bodaj tylko raz podczas 4 lat kadencji obecnej Rady Miasta i to z przyczyn niezależnych od radnych. Piotr Ruskowski złożył wniosek, w którym prosił kolejny raz o zorganizowanie Komisji Komunalnej na budowanej hali widowiskowo-sportowej. Przypomniał, iż pomimo wielu próśb członkowie Komisji Komunalnej RML wizytowali to miejsce tylko raz w czasie czteroletniej kadencji i to tylko z za płotu, bez osoby kompetentnej do udzielania odpowiedzi na pytania i wątpliwości!!! Wniosek złożył również Rafał Marek w sprawie przedstawienia mieszkańcom przez Radę Miasta miejsca do składowania odpadów elektronicznych na terenie Lubonia. Radna Wanda Suleja – Kot zwróciła się do Burmistrza z prośbą, aby podczas tegorocznej akcji „Sprzątanie Świata” zaopatrzyć uczestników w porządne worki, z których nie będą wysypywały się śmieci, jak to miało miejsce do tej pory.

W sierpniu radni mają urlop – nie odbędzie się sesja ani żadna komisja Rady. Przypomnijmy, że kadencja obecnej władzy mija w październiku. Pozostały więc prawdopodobnie tylko 3 sesje. Następną zaplanowano na 12 września.

Magdalena Woźniak i PPR



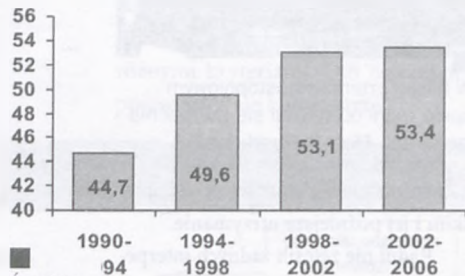
Przedstawiciele firm na terenie Zakładów Chemicznych argumentują swój wniosek o obniżenie podatków od nieruchomości fot. Piotr P. Ruskowski

Starzejąca się Władza

Ile lat mają lubońscy radni?

Od 1990 r., w którym po raz pierwszy mogliśmy samodzielnie wybierać kandydatów do samorządów lokalnych, członkowie kolejnych Rad Miasta są coraz starsi.

Średnia wieku lubońskich radnych wynosi 53,4 lata. Dane statystyczne



Średnia wieku radnych w poszczególnych kadencjach

pokazują, że władza w naszym mieście z kadencji na kadencję starzeje się. Jednym z powodów tego stanu rzeczy jest niewątpliwie małe zainteresowanie młodych mieszkańców polityką lokalną. Brak nowych osób, które wyraziłyby chęć kandydowania do Rady Miasta sprawia, że „stare”, dobrze znane twarze, wybierane są na kolejne kadencje (wśród obecnych radnych są osoby, które w Radzie Miasta zasiadały od 1990 r., a więc już 16 lat!).

Najstarszym radnym jest Leon Wawrzyniak (73 lata), najmłodszym Adam Dworaczyk (29 lat). (MW)

Krótko

Oszczędność dla miasta

Jak poinformował burmistrz Lechosław Kędra, ulica Konarzewskiego kanalizowana będzie częściowo przez Miasto częściowo przez deweloperów stawiających bloki mieszkalne w centrum Lubonia. Około półkilometrowy odcinek, którego koszt budowy wynosić będzie 450 tys. zł, sfinansuje deweloper. (I)

Tylko 10 lat

Mający około 90 lat most prowadzący do Zakładów Chemicznych na ul. Romana Maya, według specjalistów wytrzymać może jeszcze 10 lat. Zakłady Chemiczne, które są właścicielem obiektu, chcąc prowa-

dzić rozszerzoną działalność gospodarczą, udostępniając swoje tereny innym podmiotom, muszą znaleźć środki na budowę nowego mostu, szerszego o większej nośności. (Sul)

Usuwanie azbestu

Miasto Luboń z budżetu przeznaczy 15 tys. zł a Starostwo Powiatowe 38 tys. zł na program usuwania szkodliwego azbestu znajdującego się na terenie naszego miasta. Pieniądze te pomogą w 70% utylizować azbest wszystkim mieszkańcom, którzy zmuszeni będą np. wymienić eternitowy dach. 30% kosztów pokrywać będzie bezpośrednio zainteresowany. Wg informacji z Urzędu Miasta obecnie jest 12 osób zainteresowanych. (S51)

Kalendarzyk wyborów samorządowych

Na podstawie obowiązującej (w dniu zamknięcia numeru „WL”) ordynacji wyborczej do

Rad Gmin, Rad Powiatów i Sejmików Wojewódzkich w tabeli poniżej przedstawiamy terminy i procedury w wyborach

samorządowych. W Parlamencie wciąż trwają prace nad nowelizacją ordynacji wyborczej. Jaki ostateczny kształt przy-

bierze – nie wiadomo. Nieznany jest też dokładny termin wyborów. Nieoficjalnie mówi się o 12 listopada.

Kiedy?	Kto?	Co?
Najpóźniej na 4 miesiące przed upływem kadencji	Wojewoda	Ustala liczbę radnych wybieranych do rad
Najpóźniej na 3 miesiące przed upływem kadencji rady gminy	Na wniosek burmistrza, rada miasta	Zmienia granice okręgów wyborczych i ustala ich numery oraz podaje liczbę radnych wybieranych w każdym okręgu (Uchwała z 29.06.2006 r.)
Najpóźniej na 3 miesiące przed upływem kadencji	Burmistrz	Przedkłada radzie wnioski w sprawie zmian w podziale na obwody głosowania (miejsca głosowania). Rada Miasta dokonuje zmian w podziale na obwody głosowania najpóźniej w ciągu miesiąca od przedłożenia wniosku
Najpóźniej 60 dniu przed dniem wyborów	Prezes Rady Ministrów	Zarządza wybory do rad
Od dnia ogłoszenia rozporządzenia o zarządzeniu wyborów do 50 dnia przed dniem wyborów	Obywatele (wyborcy) w liczbie co najmniej 5	Tworzą komitety wyborcze
Z dniem podania do publicznej wiadomości zarządzenia o wyborach do rad	Komitety wyborcze	Rozpoczynają kampanię wyborczą, która kończy się na 24 h przed dniem głosowania
POWIAT Najpóźniej w 50 dniu przed dniem wyborów	Starosta	Podaje informację o okręgach wyborczych (do powiatu) ich numerach i granicach, liczbie radnych wybieranych w okręgu wyborczym oraz wyznaczonej siedzibie powiatowej komisji wyborczej
W 45 dniu przed dniem wyborów	Komisarz wyborczy	Powołuje terytorialne komisje wyborcze, spośród wyborców zgłoszonych przez pełnomocników komitetów wyborczych
W 30 dniu przed dniem wyborów do godziny 24	Pełnomocnicy komitetów wyborczych	Zgłaszają do gminnej komisji wyborczej listy kandydatów, odrębnie dla każdego okręgu wyborczego, wraz z wykazem osób popierających listę (co najmniej 150 wyborców)
Najpóźniej w 25 dniu przed dniem wyborów do godziny 24	Pełnomocnicy komitetów wyborczych	Zgłaszają do gminnej komisji wyborczej kandydatów na burmistrza
WOJEWÓDZTWO Najpóźniej na 25 dni przed wyborami	Państwowa Komisja Wyborcza	Przyznaje na podstawie rejestracji list kandydatów wyborach do sejmików województw w drodze losowania, jednolity numer dla list komitetów wyborczych
POWIAT Najpóźniej na 23 dni przed wyborami	Komisarz Wyborczy	Przyznaje jednolity numer dla list kandydatów komitetu – jeżeli zarejestrował listę we wszystkich okręgach wyborczych do więcej niż połowy rad powiatów na terenie województwa
GMINA Najpóźniej na 21 dni przed wyborami	Burmistrz	Podaje w formie obwieszczenia informację o numerach i granicach głosowania (miejscach głosowania) oraz wyznaczonych siedzibach obwodów
W 21 dniu przed dniem wyborów	Burmistrz	Powołuje obwodową komisję wyborczą, spośród wyborców zgłoszonych przez pełnomocników komitetów wyborczych
Najpóźniej na 15 dni przed wyborami	Burmistrz	Zapewnia druk, odpowiada za rozplakatowanie na obszarze gminy Obwieszczenia (otrzymanego od gminnej komisji) o zarejestrowanych listach kandydatów zawierającego ich numery, dane o kandydatach umieszczone w zgłoszeniach wraz z ewentualnymi oznaczeniami kandydatów i list
Najpóźniej w 14 dniu przed dniem wyborów	Urząd Gminy (Miasta)	Sporządza spis wyborców
Od 15 dnia przed dniem wyborów, do dnia zakończenia kampanii wyborczej	Komitety wyborczych, których listy kandydatów zostały zarejestrowane	Przysługuje prawo do nieodpłatnego rozpowszechniania audycji wyborczych przez terenowe oddziały „Telewizji Polskiej” i przez spółki publicznej radiofonii regionalnej, zwane „Polskim Radiem”
Od zakończenia kampanii wyborczej	Dotyczy wszystkich	Zabrania się podawania do publicznej wiadomości wyników przedwyborczych badań (sondaży) opinii publicznej, dotyczących przewidywanych zachowań wyborczych i wyników wyborów oraz wyników sondaży wyborczych przeprowadzanych w dniu głosowania
24 godziny przed dniem głosowania	Komitety wyborcze	Kończy się kampania wyborcza
? – prawdopodobnie 12 listopada	Wyborcy!!!	WYBORY SAMORZĄDOWE
30 dni po dniu wyborów	Pełnomocnicy komitetów wyborczych	Zobowiązani są usunąć plakaty i hasła wyborcze oraz urządzenia ogłoszeniowe ustawione w celu prowadzenia kampanii
W ciągu 3 miesięcy od dnia wyborów	Pełnomocnicy finansowi komitetów wyborczych	Obowiązani są sporządzić, dla swojego komitetu, sprawozdanie finansowe o źródłach pozyskanych funduszy oraz poniesionych wydatkach na cele wyborcze, według wzoru ustalonego przez ministra finansów złożyć komisarzowi wyborczemu

„Wieści Lubońskie” otwarte dla wszystkich

Wzorem poprzednich lat wyborczych „WL” – czasopismo samorządowe o charakterze obywatelskim – udostępnia swoje łamy wszystkim ugrupowaniom i kandydatom na podobnych jak wcześniej zasadach. Zapraszamy

więc już dziś ugrupowania, które zgłaszają kandydatów na radnych w jesiennych wyborach samorządowych do przedstawiania siebie, swojej polityki – programu oraz wizji Lubonia na najbliższe lata i dalej.

Czas wyborów nowej władzy jest też dobrym okresem dla mieszkańców (wyborców) do oceny dotychczasowych działań, przeprowadzania analiz problemów Lubonia i weryfikacji programów wyborczych. Zaprasza-

my więc wszystkich chętnych na łamy Niezależnego Miesięcznika Mieszkańców „Wieści Lubońskie”.

Piotr P. Ruskowski
redaktor naczelny
tel. kom. 0 609 616 277

Prawnie i sprawiedliwie

W odpowiedzi na notatkę „In-formujemy” („WL” 07-2006) autorstwa dr. inż. Mariana Szymańskiego, wyjaśniam, że statut PiS umożliwia tworzenie struktur współpracujących z tą partią, tj. kół lub ogniw sympatyków. Rejestracja tworzonego przeze mnie koła jest w toku i leży w gestii posłów PiS oraz Zarządu Rejonu Wielkopolska. Jeśli nasze członkostwo nie uprawomocni się przed wyborami samorządowymi, to deklaruję, że i tak wesprzemy tę partię i pójdziemy do wyborów jako koło sympatyków PiS.

Dla pełnej jasności przypomnieć także należy, że Marian Szymański, który podpisał się pod notatką jako

pełnomocnik PiS, był nim tylko na czas wyborów parlamentarnych we wrześniu 2005 r., w których kandydował. Dziś jest członkiem partii „Prawo i Sprawiedliwość” i radnym Rady Miasta Luboń.

Zygmunt Kukuła
przewodniczący Koła Sympatyków
„Prawa i Sprawiedliwość”

PS Prowadzę kampanię wyborczą PiS od samego początku, tj. od 4 lat przed wyborami parlamentarnymi. Intensywnie organizowałem w 2005 r. kampanię parlamentarną i prezydencką wygraną przez Lecha Kaczyńskiego.

Tranzyt przez Czajkowo

Główna droga dla południowych terenów rozwojowych Lubonia oraz planowanego osiedla w Wirach pójdzie ul. Polną i Krętą

Zmienione kilka miesięcy temu Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Luboń przewiduje południową obwodnicę komunikacyjną Lubonia oraz drogę zbiorczą dla Wir (patrz strzałki na mapce) przeprowadzić granicą naszego miasta i ulicami: przedłużeniem Fornalskiej, zabudowanym odcinkiem Polnej do Krętej i ul. Krętą do planowanego ronda przy wiadukcie kolejowym (na mapce gruba, czarna linia).

Dokładny zapis w przyjętym dokumencie brzmi:

Zmiany w przebiegu układów komunikacyjnych na kierunku wschód-zachód:

Południowa obwodnica komunikacyjna Miasta Luboń

Na granicy południowo-zachodniej Miasta Luboń przewiduje się przeprowadzenie drogi klasy zbiorczej, której zadaniem jest przejście ruchu kołowego z nowych terenów rozwojowych i połączenie do drogi wojewódzkiej (ul. Armii Poznańi przyp. red.) poprzez planowane rondo przy wiadukcie kolejowym w rejonie ulicy Krętej i kierunku drogi krajowej nr 5 (ul. Głogowska - przyp. red.). Droga ta stanowi alternatywę komunikacyjną dla planowanego przedłużenia ul. Ogrodowej (oraz Skośnej, Górnej - przyp. red.) oraz jest południową ramą komunikacyjną Miasta Luboń. Realizacja tej drogi powinna odbywać się przy udziale Gminy Komorniki, gdyż jest to układ komunikacyjny, który będzie obsługiwał zarówno tereny rozwojowe po stronie Miasta Luboń jak i po stronie Gminy Komorniki, a przebieg drogi planowany jest po obu stronach granicy Miasta Luboń i Gminy Komorniki.

Planowane są również alternatywne rozwiązania dla obszaru Luboń - La-

sek w przebiegu planowanej drogi zbiorczej wzdłuż granic miasta. Od skrzyżowania z ul. Poznańską planuje się dodatkowy przejazd w kierunku projektowanego południowego odcinka ul. Dworcowej poprzez ul. Podgórną oraz alternatywne połączenia innymi istniejącymi ulicami (linia gruba przerywana - przyp. red.).

Zważywszy na praktykę deweloperską stosowaną od lat w Luboniu, to średnio na 1000 m² gruntu przeznaczanego pod zabudowę jednorodzinną można, w zgodzie z prawem, zmieścić 5-8 takich domów w zabudowie szeregowej. Tereny rozwojowe mieszkalnictwa dla Lubonia w tym rejonie (na mapce obszar 8) to ok. 200 hektarów (2 mln m²) z tego ponad połowa bezpośrednio pod budownictwo. Dokładając do tego o podobnej wielkości i przeznaczeniu obszar w Wirach (biały na mapce), to wizja przyjaznego miasta nie jest już chyba tak ciekawa, biorąc pod uwagę istniejące i planowane systemy komunikacyjne. Z pobieżnych obliczeń wynika, że może powstać tutaj – na granicy Lubonia i gminy Komorniki osiedle nawet na kilkanaście tysięcy rodzin, czyli kilkadziesiąt następnych tysięcy mieszkańców.

PPR



Fragment nowego Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Luboń. Gruba, czarna kreska to planowane drogi główne (zbiorcze) w Luboniu

Kto w nowych władzach?

Szybkimi krokami zbliżają się wybory samorządowe. Odbędą się one najprawdopodobniej 12 listopada. Decyzje, które wtedy jako obywatele Lubonia podejmiemy, będą rzutować na przyszłość naszego miasta na co najmniej cztery lata.

Czym jest FORUM OBYWATELSKIE?

SAMORZĄDOWE FORUM OBYWATELSKIE to środowisko bardzo otwarte, skupiające ludzi o różnych poglądach politycznych, sympatyzujących lub związanych różnymi partiami politycznymi. Łączy nas cel lokalny – działanie razem na rzecz dobra wspólnego – miasta Luboń. Wierzmy, że aktywna praca organiczna na rzecz społeczności miasta nie musi łączyć się z walką polityczną. Przecież osoby działające w samorządzie powinny być przede wszystkim społecznikami. Bycie działaczem lokalnym daje niezależność i siłę. Za swoje decyzje odpowiada się wtedy, przede wszystkim przed wyborcami i własnym sumieniem. Unika się zasadniczych sporów partyjnych, nie związanych z lokalnymi realiami. Dlatego też, zapraszamy do współpracy wszystkich mieszkańców mających pomysły na rozwiązywanie

lokalnych problemów i bolączek. Zapraszamy do SAMORZĄDOWEGO FORUM OBYWATELSKIEGO: stowarzyszenia, lokalne autorytety, członków partii politycznych oraz osoby chcące zaangażować się w pracę nowej Rady Miasta.

Szukamy burmistrza

Obowiązująca ordynacja wyborcza zakłada bezpośrednie wybory burmistrza. To od Państwa głosu zależy, kto będzie pełnił tę tak istotną w obecnym ustroju funkcję.

SAMORZĄDOWE FORUM OBYWATELSKIE jako środowisko otwarte nie zamyka się we własnych strukturach. Uważamy, że stanowisko to powinna pełnić osoba jak najlepiej do niego przygotowana. A więc: uczciwa, kompetentna i godna tej funkcji, potrafiąca być sprawnym menadżerem i autorytetem dla innych.

Jeśli w Państwa otoczeniu są tacy, których kandydaturę warto zaproponować w zbliżających się wyborach samorządowych, czekamy na kontakt pod numerami telefonów: 603-437-717 lub 606-254-638.

Rafał Marek
przewodniczący klubu
SAMORZĄDOWE
FORUM OBYWATELSKIE

Zaproszenie

Samorządowe Forum Obywatelskie zaprasza swoich członków, sympatyków oraz osoby chcące kandydować w zbliżających się wyborach samorządowych na otwarte spotkanie w siedzibie Ochotniczej

Straży Pożarnej przy ul. Żabikowskiej 36. Termin spotkania:

5 września (wtorek), godz. 18.00.

Rafał Marek
przewodniczący SFO



Kandydaci na radnych oraz na Burmistrza Miasta pilnie poszukiwani

Posiadające osobowość prawną Stowarzyszenie „Solidarni w Prawdzie i Miłosierdziu” zwraca się z apelem do mieszkańców Lubonia o włączenie się w kampanię wyborczą celem wyłonienia uczciwych i odpowiedzialnych przedstawicieli swoich środowisk do Rady Miasta oraz na stanowisko Burmistrza Miasta Luboń.

Liczymy na zgłaszanie się chętnych, chcących osobiście pełnić ww. funkcje, mających na względzie bardziej dobro mieszkańców niż swoje własne. Chętnie zapoznamy się z ofertą najbliższych sąsiadów i znajomych proponujących osobę godną zaufania, wyrażającą zgodę na kandydowanie.

Osoba zamierzająca kandydować z listy naszego stowarzyszenia winna identyfikować się z programem i założeniami statutowymi promującymi dobro społeczności lokalnej jak i ogólnonarodowe, zgodne ze społeczną nauką Kościoła. Sprawy ogólnonarodowe zawarto w statucie oraz deklaracji programowej stowarzyszenia. Zapraszamy w poczet członków tych, którzy zgodnie z własnym sumieniem pragną przyczynić się do odnowy naszych serc i umysłów, do odnowy oblicza Tej ziemi.

Zbliżają się wybory samorządowe, bardzo ważne wybory! Bez względu na to, czy jako stowarzyszenie w nich wystąpimy, czy będziemy zdani na inne opcje, pamiętać musimy, że nasze osobiste wybory, w zgodzie lub przeciw własnemu sumieniu, zdecydują o tym, czy wybierzemy dobro i prawdę, czy też zło.

Jednym z celów Stowarzyszenia „Solidarni w Prawdzie i Miłosierdziu” jest przewartościowanie poglądów. Odrzucić należy pogląd mówiący, że człowiek to egoista, dążący do czerpania maksimum korzyści dla siebie lub swojej grupy kosztem drugiego człowieka, a państwo posługuje się złem, w postaci niesprawiedliwych obciążeń, wykorzystuje dążenie do zła swoich obywateli w celu gromadzenia środków niezbędnych do rozbudowy swych funkcji. Potrzeba natomiast przyjąć, że naturalnym pragnieniem człowieka jest ustawiczne dążenie do dobra. Opierając przepisy prawa na tym twierdzeniu, łatwiej będzie przezwyciężyć narosłe problemy, z których najdotkliwszym jest wzrost bezrobocia i wszechobecna korupcja.

Założenia lokalne wynikające z programu obligują nas do takich działań, jak:

1. Działanie na rzecz tworzenia nowych miejsc pracy, głównie dla ludzi młodych, poprzez system ulg podatkowych od nieruchomości.
2. Wystąpienie z inicjatywą powołania środowiskowego stowarzyszenia pracodawców działających na terenie Lubonia, gotowych wspierać lokalne akcje charytatywne i inne przedsięwzięcia na rzecz rozwoju miasta.
3. Wspieranie istniejących i tworzenie nowych ośrodków pomocy doraźnej, szkoleń zawodowych, umiejętności aktywnego poszukiwania pracy, prowadzonych przez wolontariuszy wywodzących się ze środowiska rencistów, emerytów jak i przez osoby czynne zawodowo, czujące potrzebę wspierania bliźniego.
4. Wyróżnianie (również materialne) nauczycieli, katechetów oraz inne osoby zajmujące się pracą z dziećmi i młodzieżą za propagowanie patriotyzmu, życzliwości i gotowości pomocy drugiemu człowiekowi.
5. Wspieranie inicjatyw społecznych podnoszących walory estetyczne i funkcjonalne miasta.
6. Uczciwe i jawne rozwiązywanie problemów miasta i jego mieszkańców.
7. Troska o zapewnienie mieszkańcom odpowiedniej ilości mieszkań. Odchodzenie od przeciągających się wielomiesięcznych procedur sporządzania miejscowych planów zagospodarowania, odrolniania gruntów, podziałów geodezyjnych itp., które są głównym hamulcem rozwoju budownictwa.

Zapraszamy do składania deklaracji w siedzibie stowarzyszenia przy ul. Poniatowskiego 14/2 w Luboniu:

wtorek 17:00 - 19:00 czwartek 17:00 - 19:00 sobota 10:00 - 12:00

tel. 0 618 105 771

e-mail: poczta@solidarni.pl adres strony internetowej: www.solidarni.pl

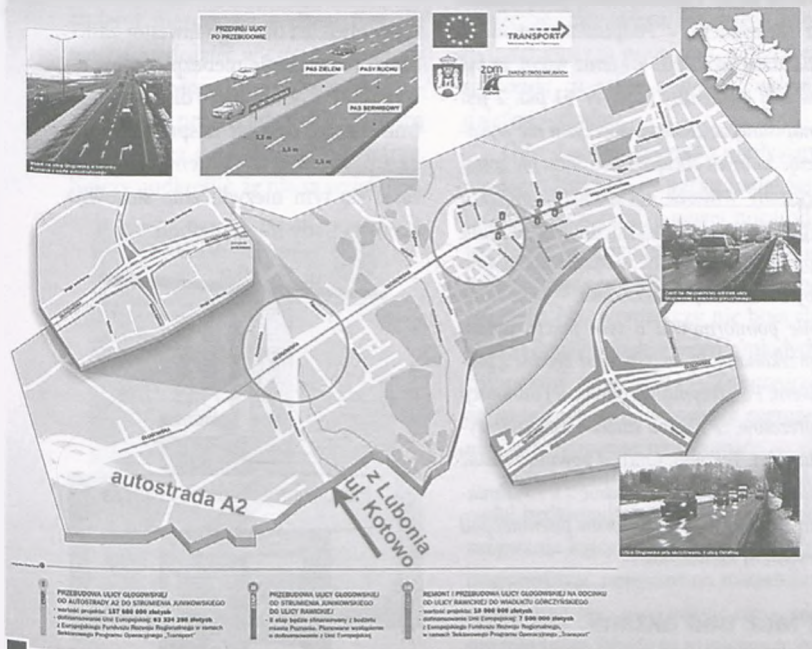
*prezes zarządu
Edmund Kostrzewski*

Także dla Lubonia

Rozpoczęto zapowiadaną przebudowę ul. Głogowskiej na odcinku bezpośrednio związanym z połączeniem komunikacyjnym z Lu-

boniem - ulicą Kotowo. Pisaliśmy o tym w „Wieściach Lubońskich” 11-2005 str. 15. Z modernizacją ul. Głogowskiej wiąże się przebudowa Potoku Junikowskiego

PRZEBUDOWA ULICY GŁOGOWSKIEJ W POZNANIU



Wygląd przebudowanej ul. Głogowskiej według informacji z Internetu

w Luboniu, który będzie odwodnieniem dla tej ulicy. Wycięte zostaną m.in. stare drzewa wzdłuż strumienia przy folwarku Augusta Cieszkowskiego.

Obecnie w Poznaniu prowadzi się około 20 poważnych inwestycji drogowych, finansowanych także ze środków Unii Europejskiej. Patrząc na Luboń, powiedzieć należy, że tu prac drogowych nie ma żadnych, a zaplanowana na 2006 r. inwestycja – budowa krótkiej ulicy łączącej Źródlaną z Unijną (za Pajo Centrum), jeszcze nie ruszyła. (red.)



Skrzyżowanie ul. Głogowskiej z Kotowem. Po lewej istniejąca ul. Głogowska, po prawej – pas, na którym prowadzi się inwestycję. fot. Paweł Jankowiak

Inwestycje w lipcu

1. Kanalizacje sanitarne:

■ Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych „WUPRINŻ – Poznań” Spółka z o.o. z Poznania zakończyło budowę odcinka kolektora sanitarnego fi 800mm o długości ~ 425 mb w ul. Dworcowej – obiekt został przekazany do eksploatacji spółce AQUANET SA.

■ Firma INTER-TECH Dorota Rogozińska z Poznania kontynuuje budowę kanalizacji sanitarnej w ul. Pułaskiego i Okrzei.

■ Firma WODAN Andrzej Szytura z Lubonia zakończyła budowę kanalizacji sanitarnej w ulicach: Koziańskiego, ks. Streicha, Matejki i Konopnickiej. Kontynuowane są jeszcze roboty w ul. Jagiełły.

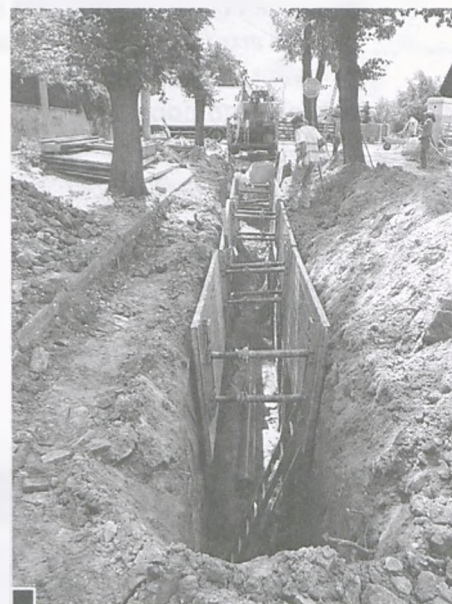
■ Firma WODAN Andrzej Szytura z Lubonia, po wygraniu przetargu, rozpoczęła budowę kolejnego odcinka kolektora sanitarnego fi 800mm w ul. Dworcowej. W ramach tego zadania zostanie wybudowany kanał na odcinku od ul. Cieszkowskiego do ul. Mazurka.

■ Firma INSTAL-KAR Bogdan Karolczak z Poznania rozpoczęła budowę kolektora sanitarnego w odcinku ul. Kołłątaja. W ramach tego zadania zostanie wybudowany odcinek kanału sanitarnego od ul. 11 Listopada do ciekłu Żabinka.

2. Sieci wodociągowe:

■ Firma ANDER-87 Tomasz i Grzegorz Janaszak z Puszczykowa wybudowała odcinek sieci wodociągowej w ulicy bocznej od ul. Panka i rozpoczęła wymianę sieci wodociągowej z przyłączami do posesji w ul. Narutowicza.

■ Firma INSTAL-KAR Bogdan Karolczak z Poznania rozpoczęła budowę sieci wodociągowej w odcinku ul. Kołłątaja. W ramach tego zadania



Budowa kanalizacji sanitarnej na odcinku ul. Kołłątaja od ul. 11 Listopada do Żabinki dla trzech posesji fot. Piotr P. Ruskowski

zostanie wybudowany odcinek wodociągu od ul. 11 Listopada do ciekłu Żabinka.

3. Modernizacje nawierzchni ulic i chodników:

■ Zakład Robót Drogowych Marek Dachtera z Puszczykowa wygrał przetarg na wykonanie nawierzchni chodników w odcinkach ulic: Poniatowskiego (rejon placu E. Bojanowskiego), Długiej, Kilińskiego, Koziańskiego i Żabikowskiej oraz Górnej, Kwiatowej i Dojazdowej. Rozpoczęcie realizacji robót planowane w sierpniu br.

■ Ogłoszono przetarg na budowę nowo projektowanej ulicy, łączącej ul. Unijną z ul. Źródlaną. Składanie ofert do 4.09.2006 godz. 9.55.

Leszek Michalik

Biuro Majątku Komunalnego

Wakacyjny konkurs

Zabawa polega na złożeniu z rozsypanek nazw 10 firm lubońskich. Wśród tych, którzy odgadną wszystkie nazwy i do końca sierpnia, na kartkach pocztowych dostarczą rozwiązania do redakcji (lub wrzucą je do niebieskich skrzynek redakcyjnych na terenie Lubonia), rozlosujemy 6 efektownych parasoli.

Sponsorem konkursu jest firma „Grupa Słowianie” S C Importer Gadżetów Reklamowych, ul. Jeziorna 1 z Komornik, tel. 0618 108 001

oprac. Władysław Szczepaniak

1. TRKSAZ

Sklep zabawarski przy ul. Żabikowskiej

2. LAGT NEXA

Hurtownia firan przy ul. Armii Poznań

3. OPL-GARI

Firma sprzedająca opony przy ul. Powstańców Wlkp.

4. AJOP

Największy markiet w Luboniu, przy ul. Żabikowskiej

5. TŁZYO-EKL

Apteka przy ul. Żabikowskiej

6. OATEM

Sklep Ogólnospożywczo-Monopolowy przy ul. Dworcowej

7. ELD-OMN

Sklep Ogólnospożywczo-Monopolowy przy ul. 11 Listopada

8. LWLIA-NON ATAM

Pensjonat przy ul. Poniatowskiego

9. NKA AI

Całodobowy Sklep Ogólnospożywczo-Monopolowy przy ul. Kościuszki

10. XSELIPU

Zakład Produkcji Garmaze-ryjnej przy ul. R. Maya

Wykreśl kurs

W letnim rozkładzie jazdy, który ukazał się jako dodatek do lipcowych „Wieści”, na str. 5, kurs L1 o godz. 16.56 z Żabikowa jest nieaktualny. Autobus wyruszający o tej godzinie z pętli w Żabikowie zjeżdża inną trasą bezpośrednio do bazy.

Za podanie niepotrzebnej informacji przepraszamy i proponujemy wykreślić ją z rozkładu. (red.)

Nabici w butelkę?

Mieszkańcy nowego osiedla przy ul. Buczka twierdzą, że zostali oszukani przez dewelopera. Maxbud uważa, że to pomówienia i stanowczo zaprzecza

Dobre złego początki

– Gdy zastanawialiśmy się nad zakupieniem mieszkania tutaj, mówiono nam, że będzie to spokojne, kameralne osiedle na 12 rodzin. Takie warunki nam odpowiadały, dlatego zgodziliśmy się zawrzeć umowę z firmą Maxbud. Sprawdziliśmy, że Księga Wieczysta nie jest obciążona i wpłaciliśmy żadaną kwotę w 4 transzach – mówi mieszkanka jednego z trzech bloków przy ul. Buczka. Kłopoty zaczęły się już na począt-

mieszkańców o tym również ustnie. Intencją ustawienia bramy było to, żeby dzieci z drugiego osiedla, idąc do Gimnazjum przy ul. Kołłątaja czy Szkoły Podstawowej nr 1, nie musiały nadrabiać 1,5 km. Poza tym, zdaniem prezesa, brama ta umożliwi szybszy dojazd mieszkańcom osiedla przy ul. Buczka do Wielkopolskiego Parku Narodowego, gdyż przez pola łatwiej dojedzie się do Wir, a stamtąd jest już blisko.

Mieszkańcy nie zgadzają się z opinią prezesa, uważają, że zostali postawieni pod murem. – Powiedziano nam, że w każdej chwili możemy sprzedać te mieszkania, lecz teraz już na to za późno. Większość z nas na zakupienie ich wzięła wieloletnie kredyty, niektórzy już rozpoczęli wykańczanie swoich mieszkań od wewnątrz. Czujemy się oszukani. Jesteśmy więc zmuszeni do podpisania aktu notarialnego wraz ze służebnością.

Kto ma rację?

Postanowiliśmy sprawdzić, po której ze stron leży prawda. Rozpoczęliśmy szukanie jej od przeczytania Księgi Wieczystej nr PO2P/00179898/7. Pierwszy odpis (z dnia 19 września 2005 r. z godziny 13.43) udostępnił nam mieszkaniec osiedla. Każda rodzina, w listopadzie 2005 r., po podpisaniu umowy, otrzymała go od Maxbudu. Czytamy w nim, że działki o numerze 11/1, 11/2 oraz 12/4, zajmujące powierzchnię 0,1800 ha nie mają wpisu w spisie praw związanych z własnością – czyli nie ma służebności. Zastanawiając się dlaczego odpis z 19 września 2005 r., mieszkańcy otrzymali dopiero w listopadzie dziś można dojść do różnych wniosków. Wówczas nie mieli podstaw, aby nie wierzyć w jego prawdziwość. Widniała na nim dodatkowo odrębna adnotacja podpisana przez prezesa Wiesława Chmiela i Jana Cegłowskiego z dnia 21.11.2005 r., mówiąca o tym, iż wszystko jest: *Zgodne z oryginałem i stanem faktycznym*. Jednak dziś wiadomo, że w rzeczywistości stan faktyczny był zupełnie inny. Jeszcze we wrześniu 2005 r. Maxbud złożył w Sądzie wniosek o wpisaniu do Księgi Wieczystej służebności. Tak więc prawdą jest, że w dniu wypisu z Księgi Wieczystej 19 września 2005 r. służebności nie było, pojawiła się dopiero po tej dacie. Maxbud jeszcze w listopadzie zapewniał mieszkańców o braku jakichkolwiek zmian w Księdze Wieczystej, co potwierdza własnoręczny podpis prezesa z 21 listopada 2005. Jak się okazuje wniosek o zmianę wpisu leżał w sądzie już od blisko 2 miesięcy!

Zajrzeliśmy również do aktualnego wyciągu z Księgi Wieczystej, z 17 lipca 2006 r., godzina 12.32. Tutaj widnieje już wpis o służebności. Na stronie

5 czytamy: *Zgoda na swobodne przejście i przejazd przez działki 11/5, 10/5, 12/7 (objętych PO2P/00179965/8) w pasie pieszojezdni na całej długości działek dla każdorazowego właściciela działek nr 11/1, 11/2, 12/4.*

Nieważna umowa?

Wątpliwości mieszkańców budzi także sama umowa, którą podpisywali z Maxbudem. – *Podpisałam umowę 5 października 2005 r. i teraz wiem, że był w niej ewidentny błąd. W §1 pkt. 2 jest napisane, że „Księga Wieczysta nie wykazuje żadnych obciążeń i do Sądu nie został złożony wniosek obciążający powyższą nieruchomości lub zmieniający jej stan prawny”*. A wniosek w sądzie już dawno był! – żali się mieszkanka. – *Nikt mnie nie poinformował o tym fakcie, byłam przekonana, że wszystko jest zgodne z prawem. Po otrzymaniu odrębnej adnotacji prezesa, że nie ma służebności, uwierzyłam im. Tak więc umowa powinna zostać unieważniona, gdyż zgodnie z § 13 „Zmiany umowy wymagają formy pisemnej pod rygorem nieważności”*.

Płacz nad aktami

Podpisywanie ostatnio aktów notarialnych przez mieszkańców osiedla przy ul. Buczka z firmą Maxbud również pozostawia wiele do życzenia. Obecne były przy tym pani rejent Elżbieta Zielińska oraz pełnomocnik prezesa Maxbudu – Edyta Popko, zaledwie 20-letnia mieszkanka Lubonia. W pierwszym dniu – 31 lipca 2006 r., do notariusza zostały zaproszone 3 rodziny. Pierwsza podpisała akt notarialny, godząc się na służebność. Drugiej oraz trzeciej rodzinie udało się wprowadzić zastrzeżenia, pod którymi podpisała się pani rejent oraz pełnomocnik. Od wtorku 1 sierpnia, kiedy to wyznaczane były wizyty kolejnych rodzin, żadnych zmian w aktach notarialnych nie wprowadzono. Nie wyraziła zgody na to pani rejent, natomiast pani pełnomocnik Maxbudu bez sprzeciwu jej słuchała. Nie obyło się bez płaczu mieszkańców, którzy w żaden sposób nie mogli nigdzie zapisać tego, że czują się pokrzywdzeni i nie godzą się na służebność.

Bloki poza planem

Dowiedzieliśmy się również, że bloki osiedla na 56 rodzin przy ul. Jana Panka znajdują się poza Miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Decyzję o warunkach zabudowy, czyli zgodę na ich powstanie, musiał wydać Burmistrz Lubonia. Jakie rozwiązanie komunikacyjne dla tego osiedla nakazywała obowiązująca dokumenta-



Osiedle dla 56 rodzin korzystać ma z drogi służebnej o szerokości 4m fot. Magdalena Woźniak

cja w mieście i dlaczego inwestor zastosował rozwiązanie niebezpieczne, niewygodne i szkodliwe dla drugiego (mniejszego) osiedla? Ta sprawa wymaga z pewnością wyjaśnienia. Powinna zająć się tym niezwłocznie stosowna Komisja Rady Miasta Luboń.



Schemat układu osiedli i dróg

Niezadowolone innych

Z tego, że bramą przez osiedle przy ul. Buczka będą wjeżdżać samochody z osiedla przy ul. Jana Panka nie są zadowoleni również „starzy mieszkańcy” Buczka. – *Nie wyobrażam sobie tego ruchu pod naszymi posesjami. Zrobiono ograniczenie prędkości, którego nikt nie przestrzega, garbów nie chcą postawić. Już teraz samochody pędzą naszą ulicą jak szalone, a co będzie później?* – zastanawia się mieszkanka ul. Buczka.

Zastrzeżenia do firmy Maxbud mają także mieszkańcy Jana Panka. – *Już od godziny 4.00 rano jadą naszą ulicą z dużą prędkością ciężarówka, zakłócając ciszę nocną. Kurz wisi w powietrzu, proszę spojrzeć, jak brudzą się nasze okna. Córka zwracała uwagę pracownikom, aby zwalniali, ale nie zastosowali się do jej próśb* – żali się mieszkanka posesji przy ul. Jana Panka.

Nowe osiedla wywołują wiele kontrowersji. Jak zapowiadają ich mieszkańcy, sprawa oszustwa z pewnością znajdzie swój finał w sądzie. Zastanawiają się też jak do tematu nabijania w butelkę obywateli przez rodzimą firmę deweloperską ustosunkuje się władza Lubonia – Burmistrz i Rada Miasta.

Magdalena Woźniak



Pas szerokości zaledwie 4m między płotem (po prawej) a wejściem do domów (po lewej) ma być drogą służebną dla dużego osiedla w głębi fot. Magdalena Woźniak

ku tego roku. – *Doszły do nas słuchy, że na naszym gruncie zapisana jest służebność wobec mieszkańców osiedla budowanego tuż za nami (przy ul. Jana Panka, również przez firmę Maxbud – przyp. red.). Nie otrzymaliśmy jednak żadnego aneksu do umowy, nikt nas o tym nie informował. Następnie postawiono ogrodzenie, oddzielające nasze osiedle od tego drugiego wraz z bramą wjazdową. Myśleliśmy, że tylko my będziemy mieć do niej klucze, aby w razie potrzeby przejść na drugą stronę, lecz otrzymaliśmy je właśnie mieszkańcy drugiego osiedla. Po wizycie w sądzie okazało się, że zmieniono zapis w Księdze Wieczystej i na naszym gruncie wpisana jest służebność. Stało się to bez naszej wiedzy!*

Mieszkańcy są rozczarowani, nie spodziewali się takiego obrotu spraw. Na drugim osiedlu zamieszka 56 rodzin. – *Jeśli każdy będzie mieć samochód, to zapowiada się ciągły ruch. Nie byłoby w tym nic złego, gdyby nie fakt, że pojazdy te będą przejeżdżać pieszojezdną o szerokości ok. 4,3 m. Aż strach dziecko wypuścić na podwórko, bo zejdzie ze schodów i już jest na ulicy. Gdybyśmy wiedzieli, że pod naszymi oknami ma przebiegać autostrada, nigdy byśmy nie kupili tych mieszkań.*

Stanowisko Maxbudu

Postanowiliśmy zapytać o opinię na ten temat prezesa firmy Maxbud, Jana Cegłowskiego. Jego zdaniem mieszkańcy już od początku wiedzieli o służebności, bo zapisana była w Księdze Wieczystej. Poza tym informowano

Park Papieski

Miejsce odwiedzane o każdej porze roku

Latem, gdy słońce przypala, niektórzy mieszkańcy Lubonia biorą ze sobą koc, parasol i właśnie tam próbują odpocząć. – Brakuje pieniędzy na wyjazd, a w bloku, w którym mieszkamy, nie można wytrzymać – mówi 40-letni mężczyzna. – Poza tym, ile można wysiedzieć w czterech ścianach – skarży się jego towarzysza. Tym ludziom nie przeszkadza skwar, cieszą się, że mogą odpocząć na powietrzu. Należy podkreślić, że nie są wyjątkiem.

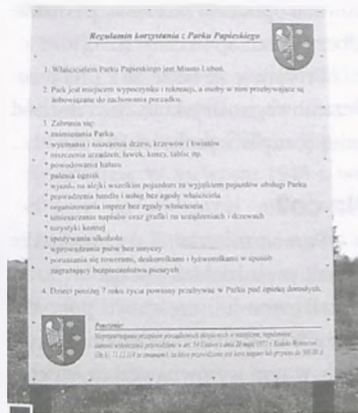
starsza kobieta – *W Luboniu jest mało miejsc, gdzie można w ciszy odpocząć, pomodlić się. Szkoda tylko, że niektórzy przychodzą tu ze swoimi psami. Lubię czworonogi, ale przeraża mnie, że właściciele nie pilnują, aby zwierzęta nie zanieczyszczały terenu. Prócz tego, wielu ludzi puszcza psy wolno, a przecież spacerują tu także mamy z małymi dziećmi* – dodaje.

Gdy Luboń zasypia, ukołysany blaskiem księżyca, w parku nadal jest ludno. Wieczorami, a nawet nocą odwiedzają to miejsce głównie ludzie młodzi, którzy przychodzą tu m.in., aby pić piwo. Na pytanie, czy nie boją się patrolu Straży Miejskiej jeden z młodych chłopaków odpowiada – *Ze wzgórze doskonale widać nadchodzące zagrożenie i w porę można się schować.*

Gdy nastanie jesień, park Papieski nadal będzie odwiedzany – nie w celu zażywania kąpeli słonecznych, ale, by pospacerować, pojeździć na rolnkach czy na rowerze. Na nowo odżyje zimą, gdy spadnie śnieg. Wtedy to magiczne miejsce odwiedza mnóstwo dzieci. Ze wzgórze zjeżdżają na sankach, a ich głośne śmiechy słychać już z oddali. Niektórzy nawet lepią bałwany, które witają wjeżdżających do Lubonia. O tej porze roku pojawia się w tym miejscu problem z parkowaniem samochodów. Rodzice, którzy przyjeżdżają ze swoimi pociechami bardzo często zmuszeni są zostawiać swoje pojazdy na pobliskim parkingu marketu PLUS.

Później nastąpi wiosna. Gdy ustąpią śniegi, będzie pochmurno i szaro. Jednak niezależnie od pogody, na początku kwietnia mieszkańcy Lubonia spotkają się w parku Papieskim, by w rocznicę śmierci Jana Pawła II modlić się w Jego intencji. Sądzę, że ta tradycja nie zaginie i co roku na wzgórzu będzie wręcz gorąco od ludzkich serc przepelnionych miłością.

Monika Ograbek



Regulamin korzystania z Parku Papieskiego niedawno stanął na wzgórzu fot. Paweł Jankowiak

Przejeżdżający samochodami pobliską obwodnicą zapewne niejednokrotnie widzieli już parasole i ludzi leżących na kocach.

Lato, to także idealna pora na uprawianie sportu. Na Helu, jak nazywa wzgórze młodzież, można spotkać ludzi jeżdżących na łyżwo-rolkach i rowerach. – *Według mnie nie jest to idealne miejsce do jazdy na łyżwo-rolkach, jednak lepszego w Luboniu jeszcze nie znalazłam* – mówi napotkana dziewczyna.

Niektórzy przychodzą tu, aby pospacerować. Można spotkać nie tylko emerytów i rencistów, ale także młode mamy, które właśnie tu zabierają swoje pociechy na spacer. – *To doskonałe miejsce dla wszystkich* – mówi

Śmierdząca sprawa

Jak to możliwe, że ludzie spokojnie maszerują ze swymi psami po chodnikach, na których ich pupile załatwiają swoje fizjologiczne potrzeby...?

Nie jestem ksenofobką, ale problem pogłębił się, odkąd w Luboniu pojawili się nowi mieszkańcy. Zamieszkując nowe osiedla, w prosty sposób pozbywają się nieczystego kłopotu. Przechadzają się po mieście z Atosami, Fafkami itd., przymykając oko na pozostawiane „brudy”. Problem trwa przez okrągły rok. Zabrudzone rozjeżdżane

są rowerami, rozdrapywane przez psy, często przyklepiają się do butów przechodniów. Zanieczyszczone są place zabaw, boiska, miejsca wygospodarowane do gry w piłkę, piaskownice.

Dlaczego tak trudno posprzątać po swym pupilu? Wstyd? Zażenowanie? Wielu właścicieli psów jeździ po mieście samochodami, obce im są więc problemy mieszkańców, którzy poruszają się pieszo bądź rowerami.

Jakiś czas temu na płocie jednego z domów zauważyłam apel, by psy nie zanieczyszczały podwórka i wjazdu do

garażu. Czy to normalne, by wychodząc z domu, w obawie przed wdepnięciem w psie odchody, właściciel musiał śledzić każdy swój krok? Dlaczego psy, nie załatwiają się na terenie nowych blokowisk? Dlaczego Straż Miejska nie interweniuje? Jak wdrażany jest nowy Regulamin porządku i czystości w Luboniu?

Traktujmy nasze miasto jak własne podwórko i pomyślmy, co byłoby, gdyby zamiast psów, mieszkańcy Lubonia na smyczy wyprowadziliby słonie...

Karolina Gąsiorowska



Psie odchody na chodnikach to codzienny obrazek fot. Karolina Gąsiorowska

Pomocna firma

Lubanianin Sebastian Linkiewicz – właściciel zakładu fotograficznego FOTO-BŁYSK na Dębcu otrzymał od Klubu Honorowych Dawców Krwi PCK „Lubonianka” medal zasłużonego dla tej organizacji. Jest to dowód wdzięczności za 4-letnią bezinteresowną pomoc klubowi. S. Linkiewicz bezpłatnie obrabia zdjęcia nie tylko dla HDK „Lubonianka”. Pomaga



Sebastian Linkiewicz z medalem fot. Paweł Jankowiak



Medal zasłużonego dla Klubu HDK PCK „Lubonianka” fot. Paweł Jankowiak

także „Wieściom Lubońskim”, w których w latach 90. zaczynał karierę fotografa jako fotoreporter. (S)

Bezkarne „zabawy”

I w dzień, i w noc – ciągle siedzą i piją. Dwa lata temu to dzieci się bawiły w piaskownicy, teraz tylko ochłaje siedzą – to tylko dwie z wielu skarg wypowiedzianych na temat placu zabaw przy ul. Buczka i Poznańskiej

O d wieczora do późnej nocy (a nawet bladego świtu) trwają imprezy „pod chmurką”. Głośne śmiechy, śpiew i ryki, w których nie brak wulgarnych słów – takie

atrakcje mają okoliczni mieszkańcy. Latem, zwłaszcza tak upalnym jak w tym roku, kiedy nie sposób nie uchylić okna, te codzienne balangi są szczególnie uciążliwe.



Pozostawione butelki i puszki rankiem „sprzątają” tzw. „zbieracze”. To jedyne czynności porządkowe w tym miejscu, ponieważ Kom-Lub rzadko je odwiedza. Na placu leży dużo potłuczonego szkła, petów i psich odchodów fot. Paweł Jankowiak

Więcej na dzieci

Zmiany w zasiłkach rodzinnych

Od 1 września zasiłki wzrosną i będą zależeć od wieku dziecka:

- 48 zł miesięcznie otrzymywać będą rodzice na dziecko, które nie ukończyło 5 lat;
- 64 zł – na pociechę w wieku od 5 do 18 lat;
- 68 zł – na uczącą się młodzież w wieku od 18 do 21 lat (lub do 24 lat, jeśli jest niepełnosprawna i pobiera naukę).

Do tej pory wysokość świadczenia zależała od liczby dzieci: na pierwsze i drugie rodzice otrzymywali 43 zł, na trzecie – 53 zł, na czwarte i kolejne – 66 zł.

Większe będą także kwoty niektórych dodatków na dzieci:

- na rozpoczęcie roku szkolnego – 100 zł (było 90 zł);
- na wychowanie dziecka w rodzinie wielodzietnej na trzecie i kolejne dziecko – 80 zł (było 50 zł);

■ na naukę dziecka poza miejscem zamieszkania: 90 zł na dziecko mieszkające w internacie (było 80 zł), a 50 zł na dziecko dojeżdżające do szkoły (było 40 zł);

■ na kształcenie i rehabilitację dziecka niepełnosprawnego: 60 zł na dziecko młodsze niż 5 lat, 80 zł na dziecko w wieku od 5 do 24 lat.

Kwoty innych dodatków pozostają bez zmian:

- z okazji urodzenia dziecka – 1 tys. zł;
- za opiekę nad dzieckiem podczas urlopu wychowawczego – 400 zł;
- z powodu samotnego wychowywania dziecka: 170 zł na każde dziecko (nie więcej niż 340 zł na wszystkie), 250 zł na dziecko niepełnosprawne (nie więcej niż 340 zł na wszystkie dzieci).

opracowała BJ

! Nie przegap

Pomoc materialna dla uczniów

na rok szkolny 2006-2007

Urząd Miasta Luboń informuje, iż wnioski o przyznanie świadczenia pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla ucznia można składać w terminie od 1 września do 15 września 2006 r. w Urzędzie Miasta Luboń (Kancelaria Urzędu Miasta); wnioski o przyznanie takiej pomocy dla słuchaczy publicznych kolegiów nauczycielskich, nauczycielskich kolegiów języków obcych i kolegiów pracowników służb społecznych do 15 października 2006 r.

Wnioski będą dostępne od sierpnia 2006 r. w Kancelarii Ogólnej Urzędu Miasta Luboń, a także w sekretariatach szkół podstawowych i gimnazjów na terenie Miasta Luboń.

Załączniki

Do wniosku należy dołączyć:

- zaświadczenie o zarobkach netto z miesiąca poprzedzającego złożenie wniosku (w tym przypadku będzie to sierpień),
- odcinek renty/emerytury z miesiąca poprzedzającego złożenie wniosku,
- zaświadczenie z Powiatowego Urzędu Pracy z miesiąca poprzedzającego złożenie wniosku,
- zaświadczenie o pobieranych świadczeniach rodzinnych z miesiąca poprzedzającego złożenie wniosku,
- zaświadczenie o pobieranym dodatku mieszkaniowym – aktualnym z miesiąca poprzedzającego złożenie wniosku,
- zaświadczenie o stypendiach pobieranych przez innych członków rodziny lub pobieranych przez osobę wskazaną we wniosku, aktualne z miesiąca poprzedzającego złożenie wniosku,
- zaświadczenie o wielkości gospodarstwa rolnego aktualne z miesiąca poprzedzającego złożenie wniosku,

■ oświadczenie o pracy dorywczej aktualne z miesiąca poprzedzającego złożenie wniosku.

Komu pomoc?

Pomoc materialna przysługuje zamieszkałym na terenie miasta Luboń:

- uczniom szkół publicznych i niepublicznych o uprawnieniach szkół publicznych dla młodzieży i dla dorosłych oraz słuchaczom publicznych kolegiów nauczycielskich, nauczycielskich kolegiów języków obcych i kolegiów pracowników służb społecznych – do czasu ukończenia kształcenia, nie dłużej jednak niż do ukończenia 24 roku życia;
- wychowankom publicznych i niepublicznych ośrodków umożliwiających dzieciom i młodzieży szkół wymienionych wyżej, a także dzieciom i młodzieży upośledzonym umysłowo ze sprzężonymi niepełnosprawnościami realizację odpowiednio obowiązku szkolnego i obowiązku nauki – do czasu ukończenia realizacji obowiązku nauki.

Świadczenia pomocy materialnej (stypendium szkolne, zasiłek szkolny) przysługują również:

- uczniom szkół niepublicznych nie posiadających uprawnień szkół publicznych dla młodzieży i dla dorosłych – do czasu ukończenia realizacji obowiązku nauki,
- słuchaczom niepublicznych kolegiów nauczycielskich i nauczycielskich kolegiów języków obcych – do czasu ukończenia kształcenia, nie dłużej jednak niż do ukończenia 24 roku życia,

Ile komu?

Wysokość stypendium ustalana jest na podstawie dochodów rodziny ucznia (zgodnie z art.8 ust.3 i 4 ustawy z dnia

12 marca 2004 r. o pomocy społecznej Dz.U. Nr 64, poz. 593 z późn. zm.)

Rada Miasta Luboń uchwałą nr XXXIII/170/2005 z 24 marca 2005 r. ustaliła następujące grupy dochodowe w rodzinie ucznia i wysokość pomocy materialnej:

■ I grupa – gdzie dochód miesięczny na członka rodziny ucznia jest niższy niż 200 zł – pomoc materialna wynosi 89,60 zł miesięcznie.

■ II grupa – gdzie dochód miesięczny na członka rodziny ucznia jest wyższy niż 200 zł i nie przekracza 250 zł – pomoc materialna wynosi 67,20 zł miesięcznie.

■ III grupa – gdzie dochód miesięczny na członka rodziny ucznia jest wyższy niż 250 zł i nie przekracza kwoty 316 zł – pomoc materialna wynosi 44,80 zł miesięcznie.

Za dochód uważa się sumę miesięcznych przychodów z miesiąca poprzedzającego złożenie wniosku, w którym wniosek został złożony, bez względu na źródło ich uzyskania, pomniejszoną o:

- miesięczne obciążenie podatkiem dochodowym od osób fizycznych,
- składki na ubezpieczenie zdrowotne oraz ubezpieczenia społeczne,
- kwotę alimentów świadczonych na rzecz innych osób.

Do dochodu ustalonego nie wlicza się jednorazowego pieniężnego świadczenia socjalnego oraz wartości świadczeń w naturze.

Wysokość dochodu z pozarolniczej działalności gospodarczej w przypadku prowadzenia działalności opodatkowanej na zasadach określonych w przepisach o podatku dochodowym od osób fizycznych ustala się na podstawie zaświadczenia wydanego przez naczelnika właściwego urzędu skarbowego za okresy od początku roku do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc złożenia wniosku oraz od początku roku do końca miesiąca poprzedzającego ten miesiąc. Zaświadczenie powinno zawierać informacje o wysokości: przychodu, kosztów uzyskania przychodu, różnicy pomiędzy przychodem a kosztami jego uzyskania, dochodów z innych źródeł niż działalność gospodarcza, odliczonych od dochodu składek na ubezpieczenie społeczne,

należnych zaliczek na podatek dochodowy lub należnego podatku, odliczonych od podatku składek na ubezpieczenie zdrowotne, związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Wysokość dochodu z pozarolniczej działalności gospodarczej w przypadku prowadzenia działalności na zasadach określonych w przepisach o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne ustala się na podstawie zaświadczenia wydanego przez naczelnika właściwego urzędu skarbowego, zawierającego informację o formie opodatkowania oraz na podstawie dowodu opłacenia składek w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych.

Przyjmuje się także, że z I ha przeliczeniowego uzyskuje się dochód miesięczny w wysokości 194 zł.

Na co?

Pomoc materialna o charakterze socjalnym udzielana jest na:

- całkowite lub częściowe pokrycie kosztów udziału w zajęciach edukacyjnych, w tym wyrównawczych, wykraczających poza zajęcia realizowane w ramach planu nauczania, a także udziału w zajęciach edukacyjnych realizowanych poza szkołą,
- pomoc rzeczową o charakterze edukacyjnym, w tym w szczególności zakup podręczników, lektur, słowników, encyklopedii, atlasów, obuwia i odzieży do szkolnych zajęć sportowych, artykułów i przyborów szkolnych,
- częściowe pokrycie kosztów związanych z pobieraniem nauki poza miejscem zamieszkania,
- świadczenia pieniężnego, w szczególności wypłacanego w okresie zajęć szkolnych, jeżeli udzielenie stypendium w innej formie jest niemożliwe lub nie jest celowe i jeżeli organ przyznający stypendium uzna to za właściwe.

Zwrot kosztów następuje poprzez przedstawienie rachunków lub faktur w Wydziale Oświaty, Zdrowia i Kultury Urzędu Miasta Luboń.

Ryszard Olszewski
zastępca Burmistrza Miasta Luboń

Możesz sobie pomóc

Miejsca na terenie Lubonia, w których można uzyskać pomoc, poradę i informację dotyczącą problemu alkoholowego.

1. Pełnomocnik Burmistrza ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Urząd Miasta, pl. E. Bojanowskiego 2, tel. 813-00-11, wew. 39; pon. 9.00 – 17.00, wt. – pt. 8.00 – 15.00
2. NZOZ Poradnia Terapii Uzależnień i Współzależnienia, ul. Poniatowskiego 20 (budynek Poradni Lekarza Rodzinnego – II piętro), tel. 813-09-33; czynna: pon., wt., czw: 8.00 – 19.00, śr. 10.00 – 19.30, pt. 8.00 – 16.00. Porad udzielają: psychologowie, lekarz psychiatra, anonimowy alkoholik.
3. Świetlice socjoterapeutyczne dla dzieci, czynne od poniedziałku do piątku, w godz. 14.00 – 18.00:
 - Szkoła Podstawowa nr 2, ul. Żabikowska 40
 - Szkoła Podstawowa nr 3, ul. Dąbrowskiego 2 A
 - Szkoła Podstawowa nr 4, ul. 1 Maja 10
 - Dom przy Parafii św. Barbary, pl. E. Bojanowskiego 6
4. Grupa AA, ul. Armii Poznań 51 a (budynek Ośrodka Kultury); środy godz. 18.00 (ostatnia środa miesiąca mityng otwarty dla zainteresowanych członków rodzin alkoholików).

Zapiski związkowca



Czesław Fajfer
fot. Piotr P. Ruskowski

W sierpniu 1988 r., w Zakładach Cegielskiego wybuchł strajk robotników zorganizowany przez podziemną „Solidarność”. W maju br. zamieściliśmy relację uczestnika tego buntu – lubonianina Jacka Królika, dziś przewodniczącego NSZZ „Solidarność” w Fabryce Pojazdów Szynowych HCP. W tym numerze o strajku i pracy związkowej w „Solidarności” Cegielskiego opowiada inny mieszkaniec Lubonia – Czesław Fajfer

Urodziłem się 12.07.1940 r. w Drużyniu. Już w pierwszych dniach września 1940 r., jako dwumiesięczne dziecko wraz z rodzicami (Ignacym i Wiktoria Fajfer) oraz czworgiem rodzeństwa zostałem wysiedlony do obozu hitlerowskiego w Łodzi, skąd trafiliśmy do Chruściłowa, a następnie do Żółkiewki powiat Krasnystaw. W kwietniu 1945 r. wróciliśmy do rodzinnej miejscowości Drużyn, gdzie zastaliśmy rozebrane budynki gospodarcze i dom z wyburzonymi ścianami wewnętrznymi, przerobiony na przedszkole dla dzieci niemieckich.

W 1954 r. ukończyłem szkołę podstawową i podjąłem pracę zawodową, którą kontynuowałem w kilku zakładach poznańskich.

13 września 1961 r. rozpocząłem pracę w HCP w fabryce W-3 (na wydziale pudeł), w charakterze spawacza elektrycznego. W maju 1993 r. przeszedłem do kontroli jakości. Byłem też członkiem rady przedsiębiorstwa. Od 1 kwietnia 1997 r. jestem na emeryturze.

11 listopada 1980 r. wstąpiłem do NSZZ „Solidarność”, zostałem zastępcą przewodniczącego koła nr 5 na wydziale pudeł.

Lata 1981 – 1989

Już w styczniu 1982 r., mimo konieczności prowadzenia przez „Solidarność” w stanie wojennym działalności w sposób tajny, w większości fabryk Cegielskiego zbierano składki związkowe. Wiosną 1982 r. w Cegielskim ukonstytuowała się Tajna Komisja Zakładowa (TKZ) „Solidarność”. Działała przez sześć i pół roku, do powołania jawnej Komisji Zakładowej jesienią 1988 r. Pierwsze tajne spotkanie członków TKZ odbyło się w maju 1982 r. w parku, niedaleko stadionu im. 22 Lipca na Wildzie (spotkania takie odbywały się w parkach, kościołach oraz mieszkaniach prywatnych, m.in. w moim domu w Luboniu na ul. Chopina 12). Oprócz mnie z W-3 wziął w nim udział m.in. Zdzisław Lewandowski.

Już w pierwszych tygodniach 1982 r. na W-3 powstała Tajna Komisja Fabryczna (TKF). W jej skład weszli członkowie komisji sprzed 13 grudnia 1981 r., a także działacze wcześniej

niepełniący znaczniejszych funkcji. Miałem w niej swój udział. Spotykano się zwykle na terenie fabryki, zazwyczaj podczas przerw śniadaniowych. Na W-3, w warunkach działalności podziemnej zbierano składki i wypłacano świadczenia statutowe. Zajmowało się tym 5 skarbników. Na wydziale W-34 (pudeł) kasjerem był Tadeusz Hoffman, księgowym – Jan Szkudlarczyk, a nad całością obiegu pieniędzy i składek pieczę sprawowałem ja – członek TKF i TKZ.

Od 1986 r. prowadziłem we własnym mieszkaniu przy ul. Chopina 12 w Luboniu aptekę leków francuskich. Leki dostarczali trzej związkowcy z Francji. Przy przekazywaniu medykamentów obecni byli: Janusz Pałubicki, pani Ciszak i Zdzisław Lewandowski. Po legalizacji „Solidarności”, w czerwcu 1989 r., resztę leków przekazaliśmy do szpitala HCP. Trzynastego dnia każdego miesiąca w HCP odbywały się strajki. Natomiast 28 czerwca 1982 r., o godz. 12.00 na wydziale W-34 odśpiewano „Boże, coś Polskę”. Potem zostały złożone kwiaty pod tablicami upamiętniającymi „Czarny Czwartek” (28 czerwca 1956 r.). Każdy uczestnik miał wpięty znaczek „S”. W kwietniu 1983 r. nastąpiła największa w dziejach podziemnej „Solidarności” Cegielskiego dekonspiracja. Kilka dni po spotkaniu TKZ w moim domu Służba Bezpieczeństwa (SB) zatrzymała kilku członków Komisji. Mnie zatrzymano po powrocie z sanatorium 3 maja 1983 r. Przesłuchiwał mnie kapitan SB – Przybylski. Byłem przesłuchiwany jeszcze dwukrotnie na terenie Zakładów. Zaproponowano mi utworzenie „wronich związków” (WRON – Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego). Kategorycznie odmówiłem.

W 1984r. zostałem wysłany przez „Solidarność” na delegację do Fabryki Wagonów we Wrocławiu, gdzie nawiązałem współpracę z podziemiem tego zakładu. Prowadziliśmy wymianę tajnej prasy.

Strajk w sierpniu 1988 r.

18 sierpnia TKZ wydała specjalne oświadczenie. Apelowano do poznańskiego środowiska ludzi pracy o solidarne poparcie strajkujących braci robotników na Śląsku, by ci nie czuli

się osamotnieni jak my w czerwcu 1956 r. 19 sierpnia ogłosiliśmy postulaty ekonomiczne: 10% podwyżki płac, powstrzymanie wyścigu cen. Podpisało je 90 pracowników wydziału pudeł z fabryki W-3. W wypadku ich niespełnienia zagroziliśmy strajkiem. 19 sierpnia 1988 r. wieczorem, po tradycyjnej mszy św. za Ojczyznę, w parafii Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu spotkało się kilkunastu aktywistów „S”, wśród nich przewodniczący Tajnego Zarządu Regionu (TZR) „Solidarność” – Janusz Pałubicki, a z Cegielskiego m.in. przedstawiciel w TZR „S” – Mieczysław Kędziora i członkowie TKZ Cegielskiego: Andrzej Grzybowski, Edmund Kaczmarek i ja. Dyskutowaliśmy o podjęciu strajku w HCP. Kędziora był przeciwny wywołaniu strajku na W-4, gdzie pracowali. Następnie doszło do serii kolejnych spotkań, m.in. Kędziory z Januszem Pałubickim w domu prywatnym w okolicach stadionu 22 Lipca. W kościele na Dębcu spotkali się członkowie TKZ Cegielskiego: Zdzisław Lewandowski, Marian Żarna z W-9 i członek TZR „S” – Maciej Musiał. W końcu TKZ zdecydowała o wywołaniu strajku w Cegielskim w poniedziałek, 22 sierpnia.

Tego dnia ok. godz. 6.45, na W-3 zaczęto rozdawanie ulotek, w których TKZ pisała: *Cegielszczacy, in-*

flacja zżera nasze oszczędności. Jawne i ukryte podwyżki niszczą w każdym kolejnym miesiącu nasze bezpieczeństwo. Popierajmy wezwanie Lecha Wałęsy.

Ok. godz. 7.00, na wiecu wybrano Komitet Strajkowy (KS) w składzie: przewodniczący – Zdzisław Lewandowski, Henryk Mieloszyński, Teofil Kamel, Bogdan Ciszak, Henryk Sobkowiak, Marian Borowiak z wydziału pudeł. Ja, na wypadek aresztowań, nie wszedłem w skład komitetu, po to, by zachować łączność TKZ, ale uczestniczyłem we wszystkich rozmowach KS.

Komitet wydał dwie odezwy do pracowników HCP: o przyłączenie się do strajku oraz postulat o rejeestracji NSZZ „S”. Lotem ptaka wiadomość o strajku obiegła Poznań i od strony ul. Rolnej zostały wrzucone pierwsze partie żywności. Pomoc zorganizowali także rolnicy indywidualni. W nocy, na kominie elektrowni została zawieszona przez Andrzeja Grzybowskiego flaga narodowa (w dzień SB miało potem problem z jej zdjęciem).

Rano 23 sierpnia na W-3 nastąpiło wzmocnienie protestu. Doszli pracownicy pierwszej zmiany, nie pracowało co najmniej 700 osób. Kiedy zakończono protest na W-9, na W-3 strajk zaczął słabnąć. KS zebrał się, by

Pod nosem Burmistrza

Nierozwiązywalny, jak się okazuje, dla władz temat dzikich wysypisk przy pojemnikach do publicznej segregacji odpadów. Kubły są zbyt rzadko opróżniane, co powoduje pozostawianie wysegregowanych śmieci obok pojemników. Zachęceni takim widokiem inni mieszkańcy przynoszą śmieci komunalne. Temat ten opisujemy od czasu, kiedy pojemniki istnieją. Jak widać na zdjęciu, Luboń nie potrafi poradzić sobie z tym problemem. Częst-

sze zlecenie Kom-Lubowi opróżniania pojemników lub wprowadzanie sankcji za nieodpowiednią obsługę kubłów zapobiegłoby zaleganiu wyselekcjonowanych odpadów. Sposobem na podrzucających śmieci komunalne mogłoby być natomiast monitorowanie miejsc przez Straż Miejską, i nagradzanie jej za złapanie tych, którzy nieuczciwie pozbywają się śmieci. Ostatecznym sposobem może być zainstalowanie przenośnych kamer monitorujących miejsca nocą. (I)



Wizytówka Lubonia – opisywane przez nas kilkakrotnie dzięki wysypisko na pętli autobusowej w Zabikowie. Niecałe 100 m od tego miejsca mieszka burmistrz Lubonia – fot. Paweł Jankowiak

Chtopak z AK

Jan Pietraszkiewicz interesował się historią Polski i wojskiem od najmłodszych lat. Nie mógł przewidzieć, że swoje młodzieńcze zainteresowania zrealizuje w praktyce i w przyszłości jako żołnierz Armii Krajowej weźmie udział w Powstaniu Warszawskim

Armia Czerwona przerywa młodość na Wileńszczyźnie

Urodził się 25 kwietnia 1920 r. w Rakowie, powiat Mołodeczno w województwie wileńskim. Jego matką była Katarzyna, z domu – Grzybowska. Ojciec Antoni, z zawodu rzeźnik, chorował na reumatyzm i żona musiała się nim opiekować.

Jan ukończył 7 klas szkoły powszechnej. Do sowieckiej granicy z Rakowa były tylko 2 kilometry. Jan i jego nauczyciel – pan Łatanowski przez lornetki obser-



Zdjęcie wykonane po wyjściu z niewoli w maju 1945 r. w Strasfurcie. Od lewej: Jan Pietraszkiewicz, Czesław Czerepowicz, Czesław Białoczapski, Bolesław Rutkowski, Wincenty Krysa, Maciej Rutkowski

wowali jeżdżących na koniach sowieckich żołnierzy w spiczastych czapkach – „budionówkach”. Nie zdawali sobie sprawy, że w niedalekiej przyszłości Armia Czerwona zajmie ich rodzinne strony. Wkroczyła 17 września 1939 r. Nikt nie spodziewał się ataku ze strony Sowietów. Pan Jan wspomina, że polscy żołnierze ze strażnicy Korpusu Ochrony Pogranicza podjęli walkę z przeważającymi siłami wroga. Zginęło dwóch, pozostali dostali się do niewoli. 6-7 polskich policjantów, bez pasów, pognoniono w kierunku Mińska Litewskiego. Wśród nich był komendant posterunku – przodownik Kazimierz Dzwonkowski, którego nazwisko pan Jan odnalazł na



Jan Pietraszkiewicz w mundurze

Liście Katyńskiej. Jego ciało odnaleziono w mogile w Ostaszkwie.

Zapanował terror – okupant sowiecki mścił się za klęskę w wojnie polsko-bolszewickiej w 1920 r.

Nowy okupant i początek ruchu oporu

22 czerwca 1941 r. Niemcy napadli na ZSRR (Socjalistyczny Związek Republik Radzieckich). Pan Jan wspomina, że wojsko niemieckie w Rakowie pojawiło się 25 czerwca. Początkowo zachowywali się nawet przyzwoicie. Skończyły się sowieckie wyroki śmierci i wywózki na Syberię. Niestety, okupant hitlerowski szybko rozpoczął stosować taki sam terror jak w całej Polsce. Rodził się polski ruch oporu. Powstawały podziemne organizacje, jak „Orleń”, „Biały Orzeł”. Pojawił się Związek Walki Zbrojnej, przemianowany na Armię Krajową. Raków podlegał pod Okręg Wileński. W 1942 r. zaczął się tworzyć silniejszy ruch oporu – zbierano broń, szerzyły się różne pogłoski na temat sytuacji w okupowanym kraju i na frontach. Pan Jan był w konspiracji, w Okręgu Wileńskim od 1942 r. W 1943 r. grupy AK zaczęły nabierać form organizacyjnych. W Rakowie nie było wsypy, konspiratorzy umieli dochować tajemnicy. O ich przynależności do ruchu oporu nie mogli wiedzieć nawet najbliżsi. Młodzież była wychowana patriotycznie. Szeregi ruchu oporu zasilali zdyscyplinowani młodzi ludzie należący przed wojną do Strzelców, Strzelca, Stowarzyszenia Młodzieży Katolickiej. Pan Jan mówi, że większość jego kolegów z klasy poległa w czasie wojny w walce z okupantem.

W Puszczy Nalibockiej w obwodzie Stołpeckim (25 km od Rakowa) powstał dobrze zorganizowany oddział AK, terytorialnie należał do Okręgu Nowogródzkiego. Raków był oddalony od Mińska Litewskiego 35 kilometrów. To jedyny oddział zgrupowania nalibocko-stołpeckiego. 1 grudnia 1943 r., po wcześniejszym zaproszeniu przez Sowietów do rozmów o współpracy, polscy oficerowie zostali aresztowani i wywiezieni do Moskwy. Po wojnie odnalazł się z nich tylko por. Kacper Miłoszewski. Dzięki ludności Rakowa, Iwieńca i okolicznych wsi oddział przetrwał. Dowodził nim skoczek „cichociemny” – ppor. Adolf Pilch – „Góra”, „Dolina”. Na oddział składał się: 78. Pułk Piechoty AK, szwadron ckm-ów, którym dowodził por. „Jar”, dywizjon 27. Pułku Ułanów im. króla Stefana Batorego. 30 ułanami dowodził chorąży „Niecza” – Zdzisław Nurkiewicz.

Podczas akcji „Burza”

W oddziale tym 29 czerwca 1944 r. znalazł się Jan Pietraszkiewicz – miał pseudonimy: „Jan”, „Janek”, „Promień”. Służył w 1 kompanii 78. Pułku Piechoty AK dowodzonej przez ppor. Franciszka Baumagarta, która w ramach akcji „Burza”

29 czerwca rozbiła posterunek niemieckiej żandarmerii. Oddział miał się spotkać z dowódcą Okręgu Nowogródzkiego AK – mjr. Kalenkiewiczem – ps. „Kotwicz”, by następnie wyruszyć na Wilno. Jednak do spotkania nie doszło. Mjr „Kotwicz” w walkach z Niemcami i Sowiecami został ranny. O marszu na Wilno nie było już mowy. Ppor. „Góra”, „Dolina” dostał rozkaz, by jego oddział przekroczył Bug i skierował się do Puszczy Kampinoskiej. Po wielu zaciętych walkach oddział dzięki dobremu dowodzeniu przez por. Adolfa Pilcha, znalazł się w Dziekanowie Polskim. Po odbyciu dalszej drogi został podporządkowany, w porozumieniu z Komendą Główną AK, dowódcy VIII Rejonu VII Obwodu Okręgu Warszawskiego – kapitanowi Józefowi Krzyczkowskiemu – „Szymonowi”. Oddział skierowano do Puszczy Kampinoskiej – piechota zakwaterowała się w miejscowościach Wiersze, Brzozówka, Janówek, Pocięcha, a kawaleria w Kiścinnem i Krogulcu. Żołnierze mieli umundurowanie, przygotowywali się do walki, brali udział w potyczkach. Pan Jan po latach podkreśla, że służba w oddziale dowodzonym przez por. Adolfa Pilcha – „Górę”, „Dolinę” była dla niego wielkim zaszczytem.

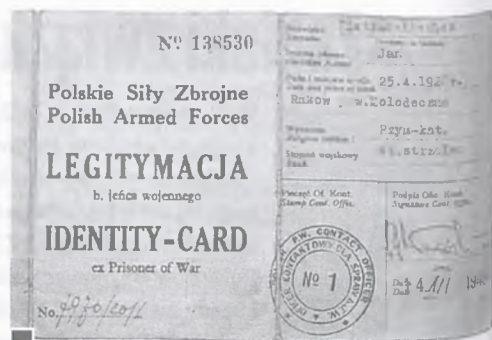
Powstanie Warszawskie

31 lipca 1944 r. – jak się okazało – w przeddzień wybuchu Powstania Warszawskiego – żołnierze czuli pewne napięcie. Jan Pietraszkiewicz zdążył przystąpić do spowiedzi św. w miejscowości Wiersze. Jego spowiednikiem był kapelan AK – ks. Stefan Wyszyński – przyszły prymas Polski – jeden z kilku kapelanów zgrupowania AK „Kampinos” (w okresie Powstania Warszawskiego przebywał w zakładzie dla niewidomych w Laskach i opiekował się rannymi powstańcami). Tym żołnierzom, którzy nie wypowiadali się, udzielono absencji, czyli zbiorowego rozgrzeszenia.

1 sierpnia wybuchło Powstanie. Pan Jan był wtedy żołnierzem Pułku „Palmiry-Młociny” AK (w Powstaniu miał stopień starszego strzelca, pod koniec września awansował na kaprala). Wspomina, jak przyszło do nich ok. 30 żołnierzy węgierskich, nie chcieli walczyć przeciwko Polakom. Zostali skierowani do prac gospodarczych, przygotowania posiłków, parzenia herbaty.

Pan Jan opowiada o swoim udziale w walkach o lotnisko Bielańskie 2 sierpnia, gdzie obsługiwał rkm typu „Diegtiarowa”. – Zginęło wtedy ok. 20 kolegów. Wśród poległych znaleźli się dowódcy mojej III kompanii – por. Jerzy Helski z mojego plutonu – plutonowy podchorąży Piątek.

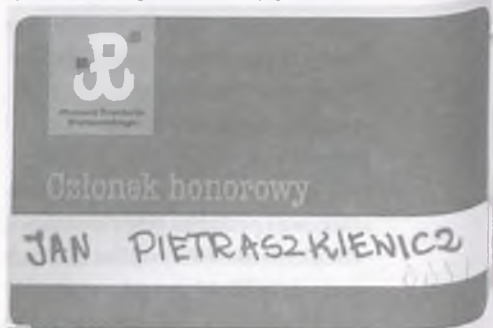
Grupa „Kampinos”, w celu uniknięcia rozbicia przez Niemców, miała wycofać się w kierunku Gór Świętokrzyskich. Była podzielona na dwa oddziały, bo cała liczyła ok. 3 tys. żołnierzy. Grupą, w której był Jan Pietraszkiewicz, dowodził mjr „Okoń”, drugą grupą dowodził skoczek „cichociemny” por. Adolf Pilch – „Góra”, „Dolina”. Pierwsza między godziną 7.00 a 8.00 dotarła do przystanku kolejowego w Jaktorowie. Mjr „Okoń” zarządził postój oddziału, który trwał ok. 1,5 godziny. – Cały czas byliśmy tropieni przez Niemców. Było kilka nocnych potyczek. Atakowały nas samoloty, ale nie



Legitymacja byłego jeńca wojennego o numerze 45990 obozu Altengrabow XIA

było to nic strasznego, bo grupa była silna. – wspomina pan Jan.

Jednak mjr „Okoń” popełnił błąd nie ubezpieczając oddziału od strony torów środkami wybuchowymi. Kiedy dotarł por. „Góra”, „Dolina”, zwrócił na to uwagę majorowi „Okoniowi”. Wydał też rozkaz przejścia przez tory klejowe. Niestety, za późno. Niemcy ściągnęli większe siły. Przeciw powstańcom podjęły walkę samoloty, działa, czołgi, samochody pancerne,



Karta członkowska Klubu Przyjaciół Muzeum Powstania Warszawskiego, którego lubonianin jest honorowym członkiem

trzy pancerne pociągi. Zetknęli się m.in. z Dywizją Pancerną SS „Wiking” i Dywizją „Hermann Göring”. Od 9.00 rano do wieczora przebijały się mniejsze grupki. Pan Jan określa to, co się wtedy działo słowami: „ziemia grzmiała”. Opowiada, że kiedy powstańcy natykali się na Węgrów, mogli przejść dalej. Gdy natomiast dostawali się w ręce Ukraińców i żołnierzy SS, byli rozstrzeliwani, a ranni dobijani. Wehrmacht brał do niewoli.

Pan Jan w walkach pod Jaktorowem został ranny w lewą nogę. Z powodu braku środków medycznych ranę przemywał potem moczem. Znalazł się pod nasypem kolejowym, nad nim znajdował się pociąg. Nie uciekał, dzięki czemu nie dosięgał go ogień z pociągu wyposażonego w 23 automatyczne działka. Potem przeczołgał się 50 metrów w kierunku rowu melioracyjnego. Tu leżał Czech, z budki dróżniczej, z ckm-u strzelali Niemcy. Czech ostrzelał ją i zniszczył karabin wroga. Obaj wycofywali się rowami melioracyjnymi ok. 1 km. Toczyła się jeszcze walka, powstańcy stawiali opór. Po północy pan Jan z kolegą z kompanii – Mackiem Rutkowskim i grupą innych 13 powstańców chcieli przedostać się do Puszczy Kampinoskiej. Księżyc nie świecił, dopalały się pożary, wybito wszystkie konie. Powstańcy wpadli do rowu przeciwczołgowego.

W niemieckiej niewoli

Pan Jan z Mackiem Rutkowskim ukryli się w ziemiance na polu. Jednak najechała na nią „pantera” i uszkodzi-



Swoje odznaczenia i medale pan Jan przechowuje w specjalnej gablocie fot. Paweł Jankowiak

ła kryjówkę. Pojazd pojechał dalej, ale żołnierz niemiecki zauważył ukrywających się powstańców i chciał wrzucić do ziemianki granat. Wtedy pan Jan pchnął na Niemka kolegę. Niemiec nie wiedział, co robić.

J. Pietraszkiewicza dołączono do grupy 50-60 jeńców. Byli konwojowani przez żołnierzy Wehrmachtu. Wspomina, że nie byli tacy źli. Uważa, że gdyby dostał się w ręce Ukraińców lub SS, zapewne zostałby zabity. Doprowadzono ich do posterunku gestapo w Żyrardowie. Tu spotkało pana Jana brutalne przesłuchanie. Po latach jest przekonany, że to Matka Boska pomogła mu ująć z życiem ze spotkania z oficerami SS.

- Postanowiłem wprowadzić esesmanów w błąd. Tłumaczyłem, że jestem robotnikiem i jadę jako ochotnik na roboty do Niemiec, ponieważ miałem tam rzeczywiście kolegę z Rakowa - Janka Danilewicza, którego Niemcy zatrzymali podczas łapanki i wysłali do pracy do Dortmundu. W tej opowieści

prawdą było tylko to, że Janek jest w Dortmundzie, bo nawet przysłał listy do rodziny. Powiedziałem, że mój pociąg został zbombardowany koło Jabłonny. Niemcy nie chcieli uwierzyć w te tłumaczenia, gdyż byłem umundurowany, miałem biało-czerwone



Medal za Warszawę 1939-1945, na rewersie napis: RP/OBRONCOM/BOJOWNIKOM/OSWOBODZICIELOM



Krzyż Armii Krajowej ustanowiony przez gen. Tadeusza Bora-Komorowskiego



Krzyż Partyzancki Za Polskę Wolność i Lud 1939-1945

proporczyki na kołnierzu. Tłumaczyłem dalej, że złapali mnie partyzanci, zabrali czyste ubranie i dali podniszczony mundur. Wtedy Niemcy zaczęli mnie kopać i kilka razy uderzyli. Kazali mówić, że partyzanci to polscy bandyci (polnische Banditen). W czasie przesłuchania wyypywali o oddział, jak był liczny, ile miał koni, co jadłem, pytali o nazwiska dowódców. Tłumaczyłem, że robiłem, co kazali - wykonywałem tylko prace gospodarcze, obierałem ziemniaki, byłem pomocnikiem. Po lesie nie mogłem się swobodnie poruszać. Gdy zapytano mnie, czy spotkałem tam por. „Górę”, „Dolinę” - odpowiedziałem, że nie znam takiego. Na pytania o nazwiska stwierdziłem, że pełno tam było „Janków”, „Rysiów”, „Wilków”, ale ja nie wiem, czy były to nazwiska. W końcu Niemcy - moim zdaniem - częściowo w tę wersję uwierzyli. Dotąd rozmawiali bowiem przez tłumacza, a w pewnym momencie wszyscy oficerowie zaczęli odzywać się po polsku. Porozumiewali się między sobą chwilę i jeden z nich zapytał: „co mamy z tobą bandyto zrobić”. Odpowiedziałem, że w dalszym ciągu chcę jechać do kolegi, do pracy w Dortmundzie. Oni uśmiechnęli się. Dostałem jeszcze kilka kopniaków i zostałem wypuszczony do kolegów, którzy cały czas siedzieli z rękoma na karku i nogami skrzyżowanymi po turecku.

Na skutek przesłuchania straciłem dwa zęby, doznałem urazu kręgosłupa. Esesman uszkodził mi palec, bo jak leżałem już na ziemi, podkutymi butami rozcierał moje palce. Dodatkowo byłem kopany w ranną nogę.

Po pewnym czasie przyszła grupa ok. 30 esesmanów, którzy ustawili nas trójkami i popędzili na cmentarz. W naszej grupie było dwóch chłopaków z okolic Żyrardowa. Zorientowali się, że idziemy na cmentarz i zaczęli hałasować, że prowadzą nas „na rozwałkę”. W przekonaniu upewnił ich kilkunastometrowy rów wykopany przed budynkiem na cmentarzu. Posadzono nas nad rowem, naprzeciw tego budynku. Za kratami siedzieli w nim polscy jeńcy. Kiedy było zamieszanie i Niemcy zaczęli krzyczeć „Ruhe”, ranny oficer kawalerii wystawił z okna rękę i powiedział, że Powstanie się zakończyło, a my będziemy uznani za jeńców wojennych i zostaniemy przewiezieni do obozu w Pruszkowie. Po kilkudziesięciu minutach rzeczywiście przyszedł oficer niemiecki i kazał nas wyprowadzić trójkami na dworzec kolejowy. Tam wsadzili nas do wagonu towarowego i zaplombowali drzwi. Była obstawa, nie pozwalano zbliżać się do drzwi, pukać, co groziło strzelaniem przez Niemców.

Pan Jan znalazł się w wagonie, do którego załadowano 110 osób. Jeńcy jechali pociągiem 5 - 6 godzin. Przybyli do obozu przejściowego w Pruszkowie, gdzie umieszczono ich w halach warsztatów kolejowych. Panował tam ogromny smród od ropiejących ran.

- Spotkałem kolegów ze swojej kompanii, którzy walczyli na Żoliborzu. Wśród nich był mój kuzyn - Michał Pietraszkiewicz - wspomina dalej pan Jan.

Po kilkunastogodzinnym pobycie w Pruszkowie oficerowie i żołnierze zostali załadowani razem do pociągu, który miał ich wywieźć do niewoli w Niemczech. Nie wiedzieli, dokąd jadą. W Skierniewicach

był postój. Tam Polki z opaskami PCK rozdawały jeńcom chleb, zupę. Na dalszą drogę oficerowie zostali oddzieleni od żołnierzy i umieszczeni w oddzielnym wagonie. Jechali ok. 6 dni - przez Poznań, pod Berlin do Magdeburga. Nie mogli wychodzić z wagonów. Tylko raz zostali wypuszczeni na pole. Żołnierzy umieszczano w Altengrabow Stalag XI a. Był tam też oflag dla oficerów. Pan Jan otrzymał jeniecki numer 45990. Po 5 dniach został zagnany z grupą ok. 124 kolegów do pracy w cukrowni w Ostervig. Po zakończeniu kampanii cukrowniczej, gdzieś na przełomie stycznia i lutego, skierowano go z grupą 34 osób do magazynów nasienych w miejscowości Qedlinburg.

Wyzwolenie przez Amerykanów

III Rzesza miała się ku końcowi. Jeńców ewakuowano w stronę Strasfurtu. Pędzeni byli przez członków Volkssturmu - 80-letnich dziadków. Na przedmieściach napotkano 40 jeńców angielskich, którzy leżeli w hali sportowej, bo nie mogli się ruszać. Po kilku minutach pojawiły się amerykańskie czołgi. Jeden z nich skierował luźę w kierunku polskich jeńców. Z wnętrza czołgu wyszedł żołnierz i w kilku językach starł się porozumieć. Udało mu się to dopiero po polsku... z pochodzenia był bowiem Polakiem. Uwolnieni dostali żywność i amerykańskie mundury. Naszyli na przedramionach napis: „Poland”.

W kompanii wartowniczej u Amerykanów

Po około miesiącu teren ten, znajdujący się nad Łabą zajęli Rosjanie. Przedtem wyzwolonych Polaków spytano, czy chcą pozostać w tej radzieckiej strefie. Oczywiście nie chcieli, pan Jan również. Przeniósł się do Braunschweig w strefie angielskiej. Po pewnym czasie z grupą kolegów przeprowadził się do amerykańskiej strefy, do miejscowości Langwasser niedaleko Norymbergi. Podjął służbę w jednej z polskich kompanii wartowniczych przy Armii Amerykańskiej. Dowództwo jego kompanii było w miejscowości Zindorf. W Norymberdze poszedł do amerykańskiego stomatologa, który usunął mu resztki po wybitych dwóch zębach, które przez cały czas dawały się panu Janowi we znaki. Dowiedział się od lekarza, że na skutek urazu kręgosłupa, groziła mu nawet gruźlica kości, do której, na szczęście, nie doszło.

Odważny powrót do kraju

W 1946 r., w grupie 1180 osób Jan Pietraszkiewicz wrócił do komunistycznej Polski. Zamieszkał w Zielonej Górze (lubonianinem jest od 1960 r.). Zdał egzamin rzeźnicki, ale pracę podjął w handlu. Był m.in. kierownikiem delikatesów na ul. Dąbrowskiego w Poznaniu. Ze względu na stan zdrowia pod koniec lat 70. musiał przejść na rentę.

W 1948 r. ożenił się z Ryszardą z domu Wielicką, która pochodziła z Żabikowa. Żona zmarła w 1991 r. Ich troje dzieci to synowie Jan i Sławomir - absolwenci Politechniki Poznańskiej i córka Anna, która ukończyła UAM. Pan Jan ma osiem wnuczek.

Jako były żołnierz Armii Krajowej aż do 1969 r. był zmuszony się ukrywać. Z prerażeniem słuchał i oglądał w kronikach filmowych, czytał w gazetach o zamknięciu AK-owców w więzieniach przez nowe władze Polski. Nazywając żołnierzy AK zapłutymi karłami reakcji, zdrajcami, wydawano na nich wyroki śmierci.

15 sierpnia 1948 r. władze wojskowe w Londynie awansowały Jana Pietraszkiewicza do stopnia plutonowego. 2 stycznia 2001 r. został podporucznikiem, a 27 marca 2002 porucznikiem. 11 września 1949 r. władze w Londynie przyznały mu Krzyż Walecznych. Po raz drugi Krzyżem Walecznych został uhonorowany w Polsce 27 marca 1990 r. Posiada też inne odznaczenia wojskowe: Medal Wojska, Medal Zwycięstwa i Wolności (21.01.1971 r.), Odznakę Grunwaldzką (15.06.1971 r.), Krzyż Partyzancki (23.02.1972.), Medal za Warszawę (12.03.1973.), Brązowy (10.10.1974.) i Srebrny (12.10.1984.) Medal za Zasługi dla Obronności Kraju, Warszawski Krzyż Powstańczy (13.01.1982.). Ponadto wyróżniono go za pracę zawodową. Otrzymał: Odznakę Honorową Miasta Poznania (13.02.1970 r.), Zasłużony Pracownik Handlu i Usług (22.07.1974 r.), Odznakę Honorową „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego” (13.01.1981 r.). Został także uhonorowany odznaczeniami państwowymi: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (12.03.1980 r.) oraz Medalem 40-lecia Polski Ludowej (22.07.1984 r.).

W tej bogatej kolekcji znajdują się także odznaczenia związkowe - dwukrotnie nadana Odznaka - Wyróżnienie (4.02.2000r. i 8.11.2002 r.) za wkład pracy społecznej w Światowym Związku Żołnierzy AK poświęconej etosowi Armii Krajowej. Będąc żołnierzem Zgrupowania Stołpeckiego, I Batalionu 78. Pułku Piechoty AK por. „Góry” jest członkiem Koła Kampinoskiego, które należy do środowisk „Syrena” i „Ostra Brama” Światowego Związku Żołnierzy AK. Ponadto pan Jan jest członkiem Klubu Przyjaciół Muzeum Powstania Warszawskiego. W ubiegłym roku na zaproszenie ówczesnego prezydenta miasta stołecznego Warszawy - Lecha Kaczyńskiego i dyrektora muzeum - Jana Ołdakowskiego udał się na obchody 61. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego organizowane 31 lipca 2005 r. Do Warszawy zawiózł go wtedy samochodem syn Sławomir. Pan Jan uczestniczył w jubileuszowych uroczystościach, zwiedził Muzeum Powstania Warszawskiego, był w Puszczy Kampinoskiej - odwiedził miejscowości, gdzie brał udział w walkach w 1944 r. Z uwagi na stan zdrowia, w tym roku nie pojechał na obchody rocznicy Powstania.

Pan Jan utrzymuje kontakty z kombatanami rozszaniemi po całym kraju i świecie. Jest również członkiem koła Kresowych Żołnierzy Armii Krajowej w Szczecinie. Zbiera książki i inne publikacje o Powstaniu Warszawskim i Armii Krajowej. Między innymi kolekcjonuje „Biuletyn Informacyjny” - miesięcznik Światowego Związku Żołnierzy AK. W jego zbiorze są też inne pamiątki związane z Powstaniem Warszawskim.

Robert Wrzesiński



Medal Wojska, na rewersie: POLSKA SWEMU OBRONY



Krzyż Walecznych



Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski

Lubonń nieznan

Historia centrum naukowo-technicznego w Luboniu

Na łamach „Wieści Lubońskich” ukazało się dotychczas dużo artykułów, szerszych publikacji na temat historii miasta, działalności różnych organizacji społecznych, zakładów przemysłowych i innych. Przybliżono nam również sylwetki zasłużonych dla miasta lubonian, omawia się aktualne zagadnienia dotyczące miasta. Dzięki tej pożytecznej, już przeszło 15-letniej działalności tego miesięcznika, miasto stało się nam bardziej znane.

Do tej pory nie ukazała się żadna, chociażby krótka informacja o tym, że w latach 1949 – 1990 Lubonń był znaczącym ośrodkiem naukowo-technicznym w branży chemicznej, znanym nie tylko w Polsce, ale również za granicą.

Osobiście przepracowałem w tej „gałęzi” gospodarki 40 lat, więc w miarę mojej pamięci chciałbym dorzucić do wiedzy o Luboniu trochę informacji w tym dotąd nie poruszonym temacie. Skreślałem więc, kilka zdań o przemyśle chemicznym, który dominował w naszym mieście.

Powołanie Centralnego Laboratorium Doświadczalnego

W roku 1949, z inicjatywy ówczesnego dyrektora Poznańskich Zakładów Nawozów Fosforowych – dzisiejszych Zakładów Chemicznych „Lubonń”, a późniejszego rektora Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu – inż. Antoniego Swinarskiego powołano do życia Centralne Laboratorium Doświadczalne (CBL) Przemysłu Kwasu Siarkowego i Nawozów Fosforowych z siedzibą w Luboniu. Do jego głównych zadań należało wprowadzenie postępu technicznego w tej gałęzi przemysłu, nie tylko przez doradztwo techniczne, lecz głównie przez opracowywanie nowych technologii. Placówka ta była pierwszą w Polsce w tej gałęzi przemysłu i stopniowo się rozwijała poprzez rozbudowę zaplecza i wzrost kadry naukowo-technicznej.

CLB przechodziło przez różne formy organizacyjne, m.in. w latach 1954 – 1961 stanowiło największy zamiejscowy oddział Instytutu Kwasu Siarkowego i Nawozów Fosforowych w Warszawie, później 5-letni okres przynależności do PZNF jako Zakładowe Laboratorium Badawcze.

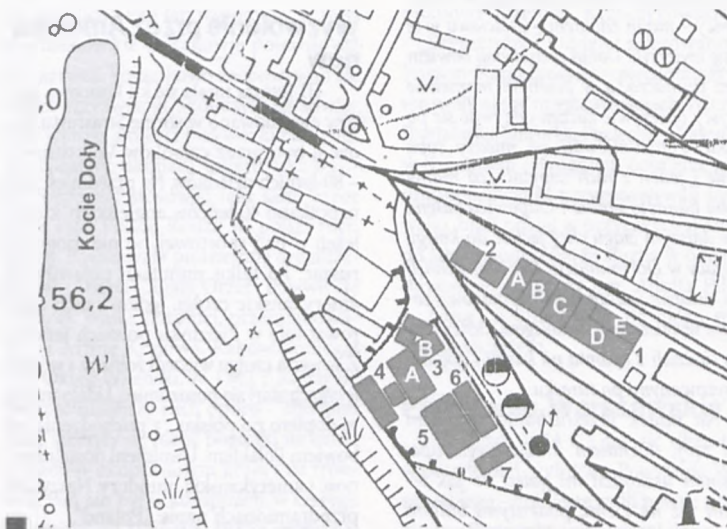
Dalszy rozwój

Rok 1966 przynosi kolejną reorganizację, która utrzymała się najdłużej, bo do lat 90. Decyzją Ministerstwa Przemysłu Chemicznego, na bazie Zakładowego Laboratorium Badawczego w Luboniu zostały utworzone w Instytucie Chemii Nieorganicznej (ICHn) w Gliwicach dwie zamiejscowe niezależne jednostki:

1) **Zakład Kwasu Siarkowego** (na mapce obiekt 1 D)

Zakład ten stanowił jeden z zakładów badawczych ICHn. Kierował nim niez-

jący już dziś prof. Juliusz Wesołowski. Zakład ten miał na celu prowadzenie prac naukowo-badawczych i był finansowany z Funduszu Postępu Technicznego. W placówce tej opracowywano technologie szeregu ważnych wyrobów dla omawianej branży przemysłu, jak: termofosfat magnezowy, katalizator wanadowy, kwas amidosulfonowy, a poza tym urządzenia takie jak: demistery ograniczające emisję do atmosfery szkodliwych gazów z instalacji kwasu siarkowego, stężeniomierze



Objaśnienia planu; (**Zakład Doświadczalny Produktów Nieorganicznych „Sulfochem”**: 1A – pomieszczenia administracyjne; 1B i 1C – hale technologiczne; 2 – stacja zbiornikowa; 3A – hala technologiczna; 3B – zaplecze socjalne; 4 – magazyny; 5 – warsztat mechaniczny; 6 – dział Głównego Mechanika, m.in. biuro konstrukcyjne; 7 – magazyn). (**Zakład Kwasu Siarkowego – 1D**), (**laboratorium kontroli jakości Zakładów Chemicznych – 1E**)

kwasu siarkowego. Zakład badawczy organizował również sympozja i konferencje międzynarodowe naukowo-techniczne w dziedzinie kwasu siarkowego, w której to Polska była krajem wiodącym w ramach ówczesnej RWPG (Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej).

W roku 1973 z inicjatywy ówczesnych władz Lubonia zorganizowano wspólnie z Polskim Towarzystwem Chemicznym Uniwersytetu Adama Mickiewicza drugą Światową Konferencję Naukową Chemików.

Tu w Luboniu odbywały się również sporadyczne posiedzenia Sekcji Kwasu Siarkowego Rady Naukowej Instytutu Chemii Nieorganicznej. Należy również wspomnieć, że wyniki prowadzonych tu prac badawczych wykorzystywane były przez Biuro Projektów „Biprokwas” w Gliwicach, jak również przez Zakłady Urządzeń Przemysłowych w Nysie przy budowie instalacji kwasu siarkowego za granicą – głównie w byłym ZSRR (Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich), a także w RFN (Republika Federalna Niemiec).

2) **Zakład Doświadczalny Produktów Nieorganicznych „Sulfochem”** (na mapce obiekty 1-A B C, 2, 3, 4, 5, 6, 7).

Zakładem tym kierowałem ja, do przejścia na emeryturę w 1990 r.

ZD „Sulfochem” posiadał w Instytucie szeroką autonomię – prowadził włas-

ny rozrachunek gospodarczy, a jego głównym zadaniem było prowadzenie produkcji doświadczalnych według technologii opracowanych w macierzystym Instytucie, względnie własnych przed wdrożeniem ich do przemysłu, jak również produkcji małowartościowych o charakterze antyimportowym. Zakład był finansowo samodzielny – utrzymywał się ze sprzedaży swoich wyrobów.

Zakład poszczycić się może wieloma osiągnięciami. W ciągu 25 lat prowadzono tu ponad 30 produkcji pilotowych i montażowych o charakterze antyimportowym, a nawet eksportowym. Trudno w ramach ograniczonego arty-

Pracownicy naukowcy i robotnicy

Dla informacji podaję stan zatrudnienia pod koniec lat 80.

■ Zakład Badawczy – ok. 20 pracowników, w tym kilkoro ze stopniami naukowymi.

■ Zakład Doświadczalny liczył ok. 120 zatrudnionych (wraz z zamiejscowym oddziałem w Janikowie na terenie Zakładów Sodowych), w tym kilkunastu pracowników inżynieryjno-technicznych.

Wypada mi wymienić niektórych kolegów z ww. zakładów, którzy swoimi osiągnięciami w pracy szczególnie przyczynili się do rozwoju tych jednostek, a tym samym do rozświetlenia Lubonia jako miasta chemii. Są to:

1. Zakład Badawczy – prof. dr inż. Juliusz Wesołowski (nie żyje), doc. dr Zdzisław Kowalewski (nie żyje), doc. dr inż. Leon Bańczyk, doc. dr Roman Maliński.

2. Zakład Doświadczalny – dr Janusz Szafer (nie żyje), inż. Aleksander Urbański (nie żyje), mgr inż. Radosław Bruske (nie żyje), ch. dyp. Wojciech Wiewiórowski, mgr Barbara Raciborska, mgr Mieczysław Łada, inż. Teresa Cieślak, mgr Stanisław Rybka (obecnie dyrektor „Farmapol”), inż. Stanisław Witkowski i inż. Ryszard Duda – obecnie ZDP „Sulfochem”.

Współpraca z Poznańskimi Zakładami Nawozów Fosforowych

Pisząc o sprawach badawczo-rozwojowych w Luboniu, chciałbym uzupełnić jeszcze informacje o ww. zakładach, pominięte w dotychczasowych publikacjach.

Zakłady te otwarto w omawianym przeze mnie okresie na wprowadzanie postępu technicznego. Przez wiele lat działał w nich doświadczalny oddział tlenku glinu „ALA” z surowców krajowych wg technologii profesora Bretsznajdera z Politechniki Warszawskiej. Wdrożono również do skali przemysłowej produkcję termofosforatu magnezowego opracowanego w tutejszej placówce IKS i NF. W ramach ochrony środowiska Zakłady starały się w miarę postępu na świecie już wcześniej przed rokiem 1990 stopniowo zmniejszać emisję szkodliwych gazów do atmosfery poprzez zmianę technologii (podwójna konwersja), jak również modernizację aparatury (demistery).

Kończąc, wypada wspomnieć, że z wyżej omówionych placówek ICHn przetrwał do dziś „Sulfochem”, przekształcony z Zakład Doświadczalno-Produkcyjny SP. z oo., którym kieruje inż. Stanisław Witkowski. Zakład ten kontynuuje produkcję niektórych z ww. wyrobów.

Zakład Badawczy natomiast w szczerkowskiej formie przeszedł do Instytutu Ochrony Roślin w Poznaniu.

mgr Romuald Pawłęty

Bibliografia: Zarzycki A. – Zakłady Chemiczne „Lubonń” SA 1999; Szczepaniak T. – „Stara fabryka – nowe perspektywy”; „Wieści Lubońskie” maj 1997.

Odkrycie lubonianina

Powstańcy ślad z 1863 r.

W upalne dni lipca wyjechałem na dawne pogranicze zaborów pruskiego i rosyjskiego w pobliżu miasteczka Pyzdry, gdzie w początkowych miesiącach powstania styczniowego oddziały powstańcze prowadziły walki i potyczki z wojskami

sygnatura
1863

carskimi. Droga wiodła mnie przez wsie Trzcianki – Kruszyny i Tłoczną. Od miejscowej społeczności uzyskałem wiele informacji



Ryszard Jaruskiewicz przy pomniku „Zranionej sośnie...” gdzie w dniu 29.04.1863 r. oddział E. Taczanowskiego stoczył bitwę z wojskiem rosyjskim. W pobliżu lubonianin znalazł bagnet z tamtej potyczki

o potyczkach 1863 r. Pomimo upływu wielu lat wciąż żywe są tam wspomnienia kolejnych pokoleń zamieszkałych tu ludzi. Pamiętają o bojach prowadzonych na pograniczu przez powstańców przybyłych z zaboru pruskiego.

Na podstawie wielu relacji oraz wcześniejszej lektury poznałem historię oddziału pułkownika Edmunda Taczanowskiego który stanął obozem w Pyzdrach 20 kwietnia 1863 r. Zgrupowanie to liczyło 1200 ludzi. Dzielono się na 5 kompanii strzelców – po 100 ludzi, oddział kosynierów (700) i szwadron kawalerii (75) dowodzony przez Władysława Miśkiewicza.

W czasie tworzenia oddziałów Taczanowskiego, rosyjskie kolumny kaliskiego okręgu wojennego rozbiły kolejno partie powstańcze:

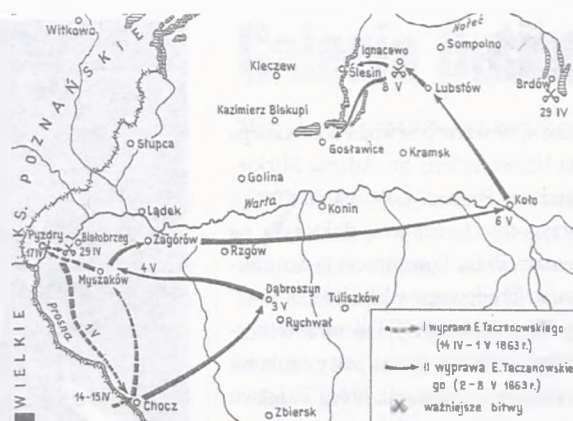
- T. Cieszkowskiego (10 kwietnia 1863 r.);

- Napoleona Urbanowskiego (15 kwietnia) – adiutanta płk. Taczanowskiego, późniejszego generała. Po upadku powstania Urbanowski został powołany w 1870 r. na profesora Wyższej Szkoły Rolniczej im. Haliny w Żabikowie, gdzie wykładał fizykę i mechanikę;

- F. Parczewskiego (22 kwietnia), - rozproszono oddział A. Luticha, z tych walk uszedł tylko oddział Oxińskiego, którego ścigały rotty oddziałów carskich dowodzone przez podpułkownika Oranowskiego.

Taczanowski najprawdopodobniej nie wiedział o tragedii oddziałów Younga pod Nową Wsią i Budowem. Sam został zaatakowany 29 kwietnia przez oddziały garnizonów carskich z Kalisza i Konina.

29 kwietnia, o godz. 7.00 rano Rosjanie zaatakowali obóz Taczanowskiego frontalnie od strony Zagórowa. Powstańcy stracili w tym starciu 8 ludzi, 22 zostało rannych. Poległych pochowano na miejscowym cmentarzu w Pyzdrach. Mogiła ta do dziś stanowi



Mapka szlaku bojowego oddziałów powstańczych

Miejsce Pamięci Narodowej w walkach Polaków.

Po opuszczeniu Pyzdry oddział Taczanowskiego pomaszzerował w kierunku Czacza i Koła. Podążały za nimi kolumny carskich generałów Brunnera i Krasnokutskiego. 8 maja doszło do bitwy pod Ignacowem. Dzień wcześniej do Taczanowskiego dotarła nominacja na naczelnika sił zbrojnych powiatu kaliskiego i konińskiego.

Ziemia wielkopolska – dawne pogranicze Wielkiego Księstwa Poznańskiego i zaboru rosyjskiego, to miejsce okryte chwałą walk powstańczych. Ziemia ta skrywa do dziś ślady tamtych wydarzeń, po których podążałem w towarzystwie małżonki, poznając historię minionych dziejów i szukając pamiątek.

Ryszard Jaruskiewicz
regionalista

„Juzistki”

To tytuł książki poświęconej kobietom – żołnierzom pracującym w służbach łączności w II wojnie światowej, kształconym w latach 1927-1936 na rocznych wojskowych kursach w Centrum Wyszkożenia Łączności w Zegrzu Północnym.

Juzistka to kobieta obsługująca telegraf (juz). Nazwa urzędzenia pochodzi od nazwiska wynalazcy, Anglika D.E. Hughesa (wymowa: hju:z). Sieć tych telegrafów miała, w przypadku wojny, stanowić podstawowy środek łączności międzysztabowej wielkich jednostek wojskowych. Pomysłodawcą i założycielem szkoły juzistek był marszałek Józef Piłsudski przykładający do łączności dużą wagę. Celem kursów było wyszkolenie biegle posługujących się językiem Morse'a telegrafistek, przygotowanie ich na samodzielne kierownicze stacji i central juza, a równolegle do pracy w ruchu telegraficznym i telefonicznym oraz administracji państwowej.

9 kursów juza ukończyło 350 dziewcząt. Autor zgromadził w książce informacje na temat 73. Opisał ich losy i osobiste dramaty – od mobilizacji i udziału w wojnie obronnej, poprzez wspólny z wojskiem polskim szlak bojowy, pracę w konspiracji, często uwięzienie, a nawet śmierć.



O kładka książki o juzistkach

Jedną z juzistek była poznanianka Teresa Łaszyk (później Kossowska) – absolwentka ostatniego kursu juza, uwięziona w Forcie VII w Poznaniu, a następnie w obozie Pogenburg (Żabikowo).

Autor – Jerzy Zygmunt Kocot jest zastępcą przewodniczącego prezydium Ogólnopolskiego Społecznego Komitetu Upamiętnienia Czynu Bojowego Kobietych Wojskowych Służb Łączności. Mieszka w Warszawie. W Luboniu, przy ul. Żabikowskiej, ma siostrę – Bogusławę.

Książkę „Juzistki”, format A4, 190 str., nabyć można w księgarni w Pajo Centrum, w cenie 35 zł. (H)

Realizując funkcję kronikarskiego odnotowywania i przypominania ważnych zdarzeń dotyczących Lubonia, prowadzimy rubrykę – „Kalendarium lubońskie”. Przedstawiamy fakty, które miały miejsce w konkretnych miesiącach 5, 10, 15... lat temu.

Kalendarium Lubońskie

sierpień – okrągłe rocznice

70 lat temu

■ Po wschodniej stronie ul. Żabikowskiej, tuż nad południowym brzegiem Strumienia Junikowskiego, otwarto w 1936 r. kąpielisko (tzw. łązienki). W latach 60. XX w. zbiornik został zasypany i zabudowany.

60 lat temu

■ W sierpniu 1946 r. późniejsza kilkakrotna mistrzyni Polski w kajakarstwie – lubonianka Stefania Szajkówna po raz pierwszy zdobyła wicemistrzostwo Polski. Zawody odbyły się na Rusałce.

15 lat temu

■ 1 sierpnia 1991 r. powołano Straż Miejską w Luboniu. Pierwszym komendantem tej podległej burmistrzowi jednostki miejskiej był mieszkaniec Poznania – Zbigniew Kowalczyk.

■ W sierpniu 1991 r., staraniem lubońskiego Towarzystwa Gospodarczego (TG) Wojewódzki Konserwator Zabytków wstrzymał decyzję o rozbiórce starego budynku Szkoły Podstawowej nr 3. Gmach należy do TG i zajmowany jest przez Centrum Edukacyjne „CANVA” prowadzące w tym miejscu m.in. prywatne Liceum Ogólnokształcące.

■ 5 sierpnia 1991 r. Rada Pracownicza Poznańskich Zakładów Chemicznych powołała na stanowisko dyrektora PZCh inż. Kazimierza Zagodę. Od 1.04.1994 r. ten lubonianin jest prezesem Spółki Skarbu Państwa, później spółki z o.o. i jej głównym udziałowcem.

10 lat temu

■ W sierpniu 1996 r., w 52. rocznicę rozstrzelania (w 1944 r.), w Obozie Żabikowskim odsłonięto pomnik ku czci pułkownika Henryka Kowalówki (11 listopada 1995 r. pośmiertnie awansowany przez Prezydenta RP do stopnia generała brygady). Corocznie w czerwcu odbywają się w tym miejscu uroczystości poświęcone H. Kowalówce i innym poległym w II wojnie światowej żołnierzom Armii Krajowej.

5 lat temu

■ 11 sierpnia 2001 r. kapelanem siostr służebniczek ze Zgromadzenia w Żabikowie został pełniący tę funkcję do dziś ks. Grzegorz Koralewski.

Mieszkańców, organizacje oraz instytucje prosimy o uzupełnianie naszego kalendarium i przysyłanie informacji: telefonicznie, listownie, pocztą elektroniczną lub osobiście.

Bagnet (ostrze dł 46 cm) z powstania styczniowego znaleziony przez Ryszarda Jaruskiewicza w okolicy Pyzdry fot. Piotr P. Ruszkowski

Odkłamaniana historia

W czerwcu na rynku wydawniczym ukazała się książka autorstwa luboniana Miroslawa Orłowskiego pod tytułem: „Prasa konspiracyjna Stronnictwa Narodowego w latach 1939-1947” (patrz str. 4). Jest to zwięźczenie 7 lat żmudnych badań, zakończonych udaną obroną rozprawy doktorskiej autora. Wcześniej, w 2001 r. dzięki PWN ukazała się publikacja pt.



Mirosław Orłowski jest z wykształcenia historykiem, z wyboru zaś bankowcem. W Luboniu mieszka od 2000 r.

„Narodowcy. Myśl polityczna i społeczna Obozu Narodowego w Polsce w latach 1944-1947”, której Mirosław Orłowski był jednym ze współautorów. Opracował zagadnienie: „Prasa konspiracyjna Obozu Narodowego w latach 1943-1947” (to wydarzenie odnotowaliśmy w „WL” w kwietniu 2001 r., na str. 8). Wydanie tej właśnie książki umożliwiło lubonia-

nowi otwarcie przewodu doktorskiego na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. W marcu 2005 r. przygotował rozprawę doktorską na temat: „Prasa konspiracyjna Stronnictwa Narodowego w latach 1939-1947” pod kierunkiem prof. Tadeusza Kotłowskiego. Wieńcząc swoją pracę naukową wydaniem publikacji, którą Państwu przedstawiamy, w dalszym ciągu prowadzi badania nad niepodległościową działalnością narodowców. Obecnie, na potrzeby Instytutu Pamięi Narodowej, przygotowuje referat na temat: „Stronnictwo Narodowe w Wielkopolsce w latach 1945-1946 w świetle dokumentów organizacyjnych i materiałów Urzędu Bezpieczeństwa w Poznaniu”.

Funkcjonowanie pionu propagandy było jedną z bardziej aktywnych struktur działalności podziemnych organizacji, w tym także Stronnictwa Narodowego. Książka „Prasa konspiracyjna Stronnictwa Narodowego w latach 1939-1947” jest odkrywaniem historii, która w latach Polski Ludowej była świadomie skrywana i okłamywana. Autor porusza w niej kwestie związane z najważniejszymi zagadnieniami Polski czasu II wojny światowej, takimi jak: stosunki polsko-żydowskie, polsko-ukraińskie, działalność narodowego podziemia antykomunistycznego, kwestie przyszłych granic Polski. (M.O.)

Wyjątkowa impreza historyczna

Rekordowa liczba uczestników wyprawy po specjalnie udostępnionym Forcie VIII a

W niedzielę 23 lipca odbył się kolejny, już szósty Wieczór Historyczny zor-

ganizowany przez Sekcję Historyczną Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia. W przygotowaniu imprezy po-



Główną atrakcją imprezy była możliwość zwiedzenia fortu pośredniego VIII a zrealizowanego w latach 1887-1896. Powstał on w drugim etapie budowy poznańskiej twierdzy fortowej i reprezentuje typ pruskiego, standardowego fortu pośredniego nowego typu. Na placu przed głównym wjazdem do koszar szjoych omówiona została przez Przemysława Maćkowiaka geneza powstania i struktura poznańskich umocnień oraz fort, jako XIX-wieczny obiekt militarny. Na zdjęciu uczestnicy jednej z grup na placu broni fortu fot. Magdalena Karczewska



Dzień był wyjątkowo upalny, a w podziemiach panował przyjemny chłód. Nie był to jednak jedyny powód, dla którego zwiedzający chętnie tłoczyli się w kazamatach, np. we wnętrzu izby żołnierskiej w koszarach szjoych fot. Paweł Skowera

mógł portal internetowy PozFort.prv.pl, natomiast patronat medialny nad nią objął portal tuTej.pl. Mimo upalnego dnia w spotkaniu uczestniczyła rekordowa liczba osób...

Lipcowa impreza było kontynuacją poprzednich, cyklicznych spotkań przygotowywanych przez Sekcję Historyczną TMML, zapoznających uczestników z mało znanymi obiektami XIX-wiecznej twierdzy w Poznaniu. Tym razem mogli oni obejrzeć fort pośredni VIIIa na Górczynie i okazała ta była wyjątkowa, gdyż żaden z poznańskich fortów nie jest udostępniony turystycznie (pewnym wyjątkiem jest tylko fragment fortu VII, w którym mieści się Muzeum Martyrologii Wielkopolan). Wycieczka ta odbyła się jednak dość nietypowo, gdyż w ramach kolejnego Wieczoru Historycznego. Spotkania te bowiem odbywają w sezonie jesienno-zimowym w Urzędzie Miasta Luboń i zwykle w ich trakcie mają miejsce wernisaże wystaw, wykłady oraz projekcje archiwalnych filmów. Jednak ze względu na duże zainteresowanie uczestników naszych imprez historią, postanowiliśmy formułę rozszerzyć o spotkania w terenie.

W bezpłatnej wycieczce wzięło udział ponad 260 osób nie tylko z Lubonia oraz Poznania, ale także z Berlina, Czerwonaka, Konina, Kozichłóg, Pobiedzisk, Suchego Lasu, Wir, Włocławka oraz Wronek. Najstarszy uczestnik miał 76 lat, natomiast najmłodszy 4. Szczególnych emocji dostarczyło uczestnikom przejście ponad 110-metrowym, niewielkim chodnikiem komunikacyjnym łączącym obie kapo niery rewersowe.

Spotkanie po raz kolejny potwierdziło, że mieszkańcy regionu są żywo zainteresowani poznawaniem forttecznego dziedzictwa kulturowego. Szczególnie cieszy fakt, że uczestnikami imprezy była nie tylko młodzież, ale także dziadkowie z wnukami, a nawet całe rodziny...

Przemysław Maćkowiak wiceprezes TMML, prowadzi w nim Sekcję Historyczną



„Czym skorupka za młodu nasiąknie...”. Najmłodszy uczestnik imprezy przy polskiej kopule obserwacyjnej z 1939 r. fot. Paweł Skowera



Niektóre fragmenty trasy wymagały zdolności „wspinaczkowych”, poruszanie ułatwiała tam lina fot. Andrzej Mann

Gorące podziękowania dla: Magdaleny Karczewskiej, Romana Kłosowskiego, Romana Kopruckiego, Sławomira Kulczyńskiego, Mariusza Nowackiego oraz Henryka Plewy (członków Sekcji Historycznej TMML) za zaangażowanie w przygotowanie i realizację imprezy; Januszowi Dykierowi oraz Piotrowi Madajowi z firmy „EM-DE” za umożliwienie zwiedzenia fortu VIII a.

Ze względu na ogromne zainteresowanie imprezą, w październiku będzie jeszcze jedna możliwość zwiedzenia fortu VIIIa. W miesiącu tym odbędzie się także piąta edycja Lubońskiego Rajdu Rowerowo-Pieszego „Śladami Historii”, poświęcona poznańskim fortyfikacjom. Szczegóły wkrótce.

Jeden Świat w Żabikowie

Międzynarodowe spotkania młodych wolontariuszy w byłym obozie karno-śledczym

Od 28 lipca do 12 sierpnia na obozie wolontariackim w Muzeum Martyrologicznym w Żabikowie przebywała 9-osobowa grupa młodzieży z Polski i Niemiec. Wizyta ta była częścią projektu edukacyjnego „Aby historia nie chciała się powtarzać” realizowanego przez Stowarzyszenie „Jeden Świat”. W tym czasie odbyły się także otwarte dla mieszkańców Lubonia projekcje filmów na temat praw człowieka połączone ze spotkaniami z ich autorami.

Grupa młodzieży składała się z czterech Niemców oraz pięciu Polaków. Pracowali oni na terenie dawnego obozu karno-śledczego w Żabikowie, dokumentując i oczyszczając macewy pochodzące m.in. ze zlikwidowanego przez

szłości i o ich ofiarach. Razem staraliśmy się zachować tę część historii – aby nowe generacje mogły też zobaczyć i pojąć, co się zdarzyło. Te oraz inne wspomnienia wolontariuszy są m.in. tematem czasowej wystawy „Maski i słowa. Wolontariusze w miejscach pamięci” otwartej w lutym br. i przygotowanej przez Stowarzyszenie „Jeden Świat” przy współpracy z Muzeum Martyrologicznym (por. „WL”, 3/2006).

W dniach 4 oraz 5 sierpnia odbyły się dwie projekcje filmów na temat praw człowieka w Kosowie. W piątek, w sali sesyjnej Urzędu Miasta można było obejrzeć filmy „Witajcie w Plementinie” oraz „Kogo kochasz?” powstałe w trakcie trzymiesięcznych warsztatów szko-



Młodzież odnawia macewy zgromadzone w Muzeum obozu żabikowskiego
fot. Przemysław Maćkowiak

Niemców w latach II wojny światowej cmentarza żydowskiego przy ul. Głogowskiej w Poznaniu (obecnie jest to teren Międzynarodowych Targów Poznańskich). Uczestnicy brali także udział w warsztatach na temat historii obozu, holocaustu, pamięci zbiorowej, praw człowieka, stosunków polsko-niemieckich po drugiej wojnie światowej oraz wiążących się z nimi stereotypami.

W ubiegłym roku w podobnym projekcie na terenie byłego obozu zagłady na Majdanku pracowało dziewięciu wolontariuszy z Polski, Niemiec i Włoch. Odczucia i motywacje uczestników spotkań dobrze komentuje wypowiedź jednej z wolontariuszek z Niemiec: *Gdy odwiedza się miejsce pamięci w dwie godziny, a nawet przez pół dnia jest się zazwyczaj porażonym – zdjęciami, informacjami, wrażeniami, emocjami. Dlatego zdecydowałam się wziąć udział w projekcie wolontariackim. Przez dwa tygodnie pracowałam i uczyłam się w byłym obozie koncentracyjnym, razem z ośmioma młodymi ludźmi o motywacji podobnej do mojej. Razem oddzielił się od siebie historię i teraźniejszość. Młodzi Polacy i Niemcy dnia dzisiejszego mówili o czynach Niemców z prze-*

łających młodzież romską z Kosowa w kręceniu filmów dokumentalnych. Projekt nazwany „Kosowo stop-klatka” zrealizowano w ramach programu „Młodzież – kapitałem przyszłości”. Przed projekcją jego założenia omówiła Agnieszka Gawrońska ze Stowarzyszenia „Jeden Świat”. Po projekcji natomiast można było porozmawiać i podzielić się refleksjami z twórcami filmów: Sami Mustafą oraz Dnionem Bensą. Autorzy omówili m.in. specyfikę obecnej sytuacji w Kosowie, gdzie trzy skłócone ze sobą społeczności: albańska, serbska i romska, żyją w odosobnionych enklawach. Ważnie pomiędzy pierwszymi dwoma nacjami doprowadziły do wojny domowej oraz czystek etnicznych, które obecnie powodują trudną do przezwyciężenia nieufność i wręcz strach. Mimo to przesłanie filmu „Kogo kochasz?” było optymistyczne. Obraz pokazywał bowiem, że na poziomie najprostszych relacji międzyludzkich porozumienie jest możliwe, gdyż najważniejsza jest miłość. Pierwszy film natomiast prezentował trudną sytuację materialną Romów mieszkających w kosowskiej Plementinie, rodzinnym mieście jednego z autorów.

Galeria Debiutów

Miejsce na prezentację twórców nieprofesjonalnych

Z myślą o tych, którzy swoją twórczość chcą pokazać innym, od kilku miesięcy udostępniamy łamy Niezależnego Miesięcznika Mieszkańców, by dać szansę szerszego zaistnienia. Być może, dzięki tej nierecenzowanej rubryce, nie przegapimy ukrytych talentów.

Nasza „Galeria” ma formułę otwartą. Zapraszamy i zachęcamy wszystkich, którzy swoją wrażliwością, przełożoną na język, obraz itp. chcą podzielić się z innymi.

W tym numerze prezentujemy twórczość Agaty Krukowskiej. Urodziła się 4 lipca 1986 r. Ukończyła Szkołę Podstawową nr 1 i Gimnazjum nr 2 im. Jana Pawła II w Luboniu. Kontynuowała naukę w III LO w Poznaniu w klasie o profilu humanistycznym. W wolnych chwilach od nauki zaczęła pisać wiersze. Ich tematyka, w zależności od czasu i sy-



Agata Krukowska fot. Stefan Krukowski

tacji, jest różna. Obecnie studiuje na Politechnice Poznańskiej kierunku: inżynieria procesów chemicznych. Studia te dalekie są od pisania wierszy. Po dniu pracy, wieczorami, wraca w ciszy i spokoju do pisania.

Wietrzyk

Słuchaj tego wiatru,
co z gór płynie...
On cię poprowadzi
i już nigdy nie zaginiesz!
Daj mu się porwać
i wleć jak ptak w przestworza!
On ci da siły,
Nie zepchnie do morza...

Agata Krukowska

Marzenia

Polecieć z Tobą na koniec świata choć
choć na chwile dwie.
Zatapiać stopy w morzu gorącego piasku.
Zatracać się!
Delikatną dłonią trzymać muszlę,
gładząc jej ostry brzeg.
Nie bać się!
Szukać błyszczących, nie tylko w słońcu, bursztynów,
pędzić wraz z morską bryzą,
dać się ponieść emocjom,
nie tłumić ich,
tylko tańczyć w ich latynoskim rytmie!

(Z dedykacją dla osób bliskich mojemu sercu...)

Agata Krukowska

Masz żylkę społecznika, cenisz wartości chrześcijańskie i narodowe, nieobcy Ci komputer i Internet, gotów jesteś poświęcić część wolnego czasu na dyżury w siedzibie stowarzyszenia?

Czekamy na Ciebie
STOWARZYSZENIE

„SOLIDARNI W PRAWDZIE I MIŁOSIĘDZIU”

62-031 Luboń, Poniatowskiego 14/2

tel. 81-057-71 i 81-034-21

www.solidarni.pl e-mail: poczta@solidarni.pl
(nie wykluczamy przyszłościowo pracy etatowej)

Biblioteka Miejska informuje

Od września organizujemy kursy języków obcych: angielskiego, niemieckiego, hiszpańskiego, dla dzieci, młodzieży i dorosłych – różne stopnie zaawansowania.

W sierpniu nie będzie spotkań w Klubie „PROMYK”. Członków klubu oraz osoby niewidome i słabo widzące, pragnące uczestniczyć w spotkaniach, zapraszamy po wakacjach, 12 września, o godz. 14.00.

W sierpniu Biblioteka Miejska czynna jest:

■ poniedziałek, środa – od godz. 12.00 do 20.00

■ wtorek, czwartek, piątek – od godz. 9.00 do 15.00

■ wszystkie soboty – nieczynna.

Zapraszamy na naszą stronę internetową: www.biblub.com

Apel

Grupa Rekonstrukcyjna „Salamandra” odtwarzająca pododdział kompanii „Żabikowo”

Batalionu ON Poznań II poszukuje osób i dokumentów związanych z tym oddziałem.

Wszelkie informacje prosimy przekazywać redakcji „Więści Lubońskich” (609 616 277).

Zapraszamy chętnych do wstąpienia w szeregi oddziału. We wrześniu będziemy brać udział w rekonstrukcji bitwy pod Krajantami oraz największej bitwy polskiego Września – bitwy nad Bzurą.

Robert Kasztelan

■ Członkowie grupy Salamandra w ryszunku z czasów wojny. Z prawej lubonianin – Robert Kasztelan

Zapiski związkowca

cd.
ze str.
19

głosować nad dalszym losem strajku. Tylko dwóch z sześciu członków było za. Po ogłoszeniu przez Bogdana Ciszaka, że jedynie mniejszość jest za strajkiem oraz, że zakłady zostały otoczone przez ZOMO (Zmechanizowane Oddziały Milicji Obywatelskiej), pracownicy zaczęli przechodzić do szatni. Dodatkowo doszło do sprzeczki pomiędzy B. Ciszakiem a J. Pałubickim, która na strajkujących zrobiła fatalne wrażenie i pogrzebała ostatecznie szanse kontynuowania strajku. Około godz. 11.45 pracownicy W-3 opuścili fabrykę. Szeroko otwarto bramę i w środku, między pracownikami zostali wyprowadzeni Janusz Pałubicki, Krzysztof Cnotalski, Maciej Frankiewicz. Poszliśmy w kierunku ul. Wspólnej. KS oświadczył, że był to najdłuższy strajk okupacyjny w powojennej historii Poznania.

W warunkach jawności

Krótko po zakończeniu sierpniowych strajków zaczęły powstawać jawne komisje związkowe. 22 września 1988 r. w skład komisji na W-3 (fabrycznej) weszli: Henryk Mieloszyński, Władysław Olejniczak, Kazimierz Polowczyk, Kazimierz Danielewicz, Edward Dzieciół, Bogdan Klepas, Jerzy Michalak, Teofil Kamel i ja. 12 października 1988 r. powstała jawna Komisja Zakładowa. W jej skład weszli z W-3: Zdzisław Lewandowski i ja, z W-2 Waldemar Strojwas, z W-9: Wojciech Gawroński, Paweł Głowacki, Marian Żama, z W-4: Zygmunt Pietrzak, z PZOZ (Poznańskie Zakłady Ochrony Zdrowia, czyli szpital HCP) Krystyna Nowak oraz ogłoszono, że KZ

będzie działać do czasu przeprowadzenia w związku wyborów.

Wiosną 1989 r. składki zbierano już jawnie. Kasy pozostałe po działalności podziemnej przekazywano Komisji Fabrycznej. Pieniądże z wydziału W-34 (pułdła) wpłaciłem na Fundusz Inicjatyw Społecznych i Gospodarczych Premiera Mazowieckiego.

28.06.1989 r. przeprowadzono wybory NSZZ „S” w kołach (zostałem wybrany na przewodniczącego koła nr 5 na wydziale W-34). Następnie odbyły się wybory do zarządu związku na W-3. Zostałem wiceprzewodniczącym Komisji Fabrycznej (W-3). Funkcję tę pełniłem do 9.12.1991 r.

Obecnie jestem członkiem NSZZ „S” emerytów przy Cegielskim. Należę do Stowarzyszenia Poznańskiego Czerwca 1956 r. (jestem członkiem komisji sądu koleżeńkiego). Mam też uprawnienia kombatanckie jako dziecko obozowe i należę do Wielkopolskiego Związku Solidarność Polskich Kombatanów w Poznaniu (jestem członkiem zarządu). Posiadam odznakę zasłużonego pracownika HCP oraz honorową za Zasługi dla Województwa Wielkopolskiego (przyznaną 26.06.2004 r. przez Marszałka Województwa) i Krzyż Zasługi Semper Fidelis (uchwałą Kapituły Komisji Wlkp. Zw. Solidarność Polskich Kombatanów – 22.12.2005 r.)

Czesław Fajfer

■ Cz. Fajfer jest synem urodzonego 19.01.1889 r. w Drużyniu Ignacego Fajfra – syna Stanisława i Marii – żołnierza I wojny światowej i powstańca wielkopolskiego, odznaczonego Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym.

Wystrzelali zwycięstwo

I miejsce lubońskich krwiodawców w powiatowych zawodach strzeleckich

Pięcioosobowy zespół z Klubu Honorowych Dawców Krwi PCK „Lubonianka” (Stanisław Michułka, Zbyszko Wojciechowski, Jerzy Zieliński, Piotr Nowak i jego syn – Marcin) wzięli udział w V Otwartym Turnieju Strzeleckim klubów HDK PCK powiatu poznańskiego i zwyciężyli. Zawody odbyły się 2 lipca w Murowanej Goślinie na strzelnicy miejscowego Bractwa Kurkowego. Z karabinów kbks strzelali zawodnicy 10 drużyn z powiatu. Lubońscy krwiodawcy uczestniczyli w turnieju po raz trzeci. Laury przypadły też przewodniczącemu „Lubonianki” – Jerzemu Zielińskiemu, który indywidualnie zajął II miejsce. Zdobył 25 na 33 punkty. Do najlepszego strzelca zabrakło mu zaledwie 2 pkt. (HS)



■ Stoją członkowie klubu „Lubonianka” – Zbyszko Wojciechowski (od lewej) i Stanisław Michułka fot. Jerzy Zieliński



■ II miejsce w indywidualnej klasyfikacji – Jerzy Zieliński – prezes HDK „Lubonianka” (z lewej)



■ Puchary zdobyte drużynowo i indywidualnie przez krwiodawców z Lubonia fot. Piotr P. Ruszkowski

Świętowali jubileusz

Delegacja lubońskiego Koła Ligi Morskiej i Rzecznej przy Towarzystwie Miłośników Miasta Lubonia na uroczystości jubileuszowej 60-lecia powstania Klubu Żeglarskiego „Popiel” w Kruszwicy

Obachody jubileuszu świętowanego pod koniec czerwca rozpoczęto uroczystą mszą św., którą odprawił i okoliczną homilię wygłosił kapelan żeglarzy z Gdańska. Wiele ciepłych słów poświęcił organizatorom i wszystkim darczyńcom wspierającym działalność oraz podkreślił zaangażowanie dla rozwoju miejscowego klubu żeglarskiego.

W drugiej części spotkania Zarząd Koła Ligi Morskiej i Rzecznej „Piast” złożył szczegółowe sprawozdanie z działalności klubu odnośnie organizowanych imprez i zawodów żeglarskich oraz wyposażenia sprzętu technicznego i pływającego. Wyróżniającym się żeglarzom wręczono odznaczenia państwowe. Lubońscy żeglarze wyróżnieni zostali plaketką jubileuszową, bowiem od lat utrzymują stałe kontakty i wspólnie z Klubem „Piast” w okresie wakacyjnym organizują szko-



■ Lubonianin – kpt. Tadeusz Skrok (drugi z prawej) – członek Zarządu Ligi Morskiej z siedzibą w Gdańsku

lenia oraz biorą udział w regatach żeglarskich. Na zakończenie gościom zaprezentowano jednostki pływające oraz zaproszono na przejażdżkę po Gople. Dla upamiętnienia wspaniałego jubileuszu w Kruszwicy wykonano wspólne zdjęcie.

A. Przybylski TMML



■ Okolicznościowy medalion dla lubonianin fot. Piotr P. Ruszkowski

W dobrych zawodach

Luboń w 72. Poznańskiej Pieszaj Pielgrzymce na Jasną Górę, której w tym roku patronował bł. Edmund Bojanowski

Historia i liczby

Jak każdego roku wyruszyliśmy 6 lipca sprzed Katedry, aby 15 lipca stanąć u tronu Królowej Polski. Nie zawsze jednak tak było. Pierwsza Pieszaj Pielgrzym-



Na czele pierwszej grupy również lubonianie fot. Rafał Wojtyniak

ka wyruszyła z Poznania w 1921 r. jako akt dziękczynienia za odzyskanie niepodległości Polski. W czasie wojny i w tak zwanym okresie stalinowskim pielgrzymki nie odbywały się, przynajmniej oficjalnie nie były zarejestrowane. Po 1956 r. pątnicy szli, ale małymi grupami – 2-, 3-osobowymi. Pielgrzymowanie zaczęli od Tulec. Często byli legitymowani przez milicję. Teraz policjanci pomagają nam przejść przez miasta i trasy szybkiego ruchu. Jesteśmy im bardzo wdzięczni, wspieramy ich trudną pracę modlitwą.

Również w statystyce zaszły znaczne zmiany. W latach 80. liczba pątników dochodziła do 10 tys. Około roku 2000 było ich 4 tysiące. Po reorganizacji Archidiecezja Poznańska została zmniejszona na korzyść nowych diecezji ościennych i liczba pielgrzymów z naszej archidiecezji zmalała. Na liczebność pątników wpłynęła również reforma w szkolnictwie. Ponieważ wyniki matur ogłoszono w tym roku dopiero 12 lipca, wielu młodych ludzi nie wzięło udziału w pielgrzymce, by zając się rekrutacją na studia.

Jak zew dla marynarza

Pielgrzymowanie jest jak zew morza dla marynarza. W maju i czerwcu już wiemy na pewno, że musimy iść. Rozbrzmiewają telefony od współpielgrzymów, aby się nawzajem zachęcić. Po kilku latach wspólnych wędrówek jesteśmy jedną wielką rodziną. Od wielu lat pielgrzymu-



Podczas postoju fot. Rafał Wojtyniak

ję z grupą pierwszą, a opiekunem naszym jest ks. Przemysław Konieczny. Z dumą twierdzi, że gdyby nie było „Jedyneczki”, nie byłoby pielgrzymki.

W bieżącym roku było nas 2 633. Mszę św. w Katedrze celebrował ks. biskup Zdzisław Fortuniak. Powiedział, że pielgrzymka to odmiana duchowa, że musimy znaleźć Boga. Myślę, że większość Go odnalazła. Matka Boża nam w tym pomagała. Czujemy Jej opiekę, bo po cóż byśmy wędrowali do Niej po raz trzeci, dziesiąty, trzydziesty, a nawet czterdziesty czwarty?

Pod patronatem bł. Edmunda Bojanowskiego

Ze względu na upały, tym razem było bardzo dużo interwencji medycznych, nawet przyjazdów karettek pogotowia i hospitalizacji. Nasza służba medyczna to pielęgniarki i dwóch lekarzy. Każda grupa ma też służbę drogową, wykwalifikowanych ratowników drogowych i służbę porządkową. Jedzie przy nas mikrobus do przewożenia ludzi czasowo niedysponowanych, a wzdłuż całej trasy podążają samochody – sklepiki z zaopatrzeniem. Wypijamy hektolitry wody.

Każdy uczestnik ma emblemat i legitymację z podstawowymi danymi. Na przedzie każdej grupy niesione są krzyż, tablica, sztandary i emblematy. Jest nagłośnienie, są osoby i grupy grające i śpiewające. Codziennie śpiewamy godzinki ku czci Niepokalanego Poczęcia NMP, odmawiamy różaniec i koronkę do Miłosierdzia Bożego. Czytana jest katecheza. Tegorocznej pielgrzymce patronował błogosławiony Edmund Bojanowski, którego sarkofag znajduje się w sanktuarium Jego imienia w Luboniu. Hasłem były słowa: „Przywracajmy nadzieję ubogim”. Podporządkowane mu były rozważania różańcowe i tematy katechez.

Każdego dnia sprawowana jest Eucharystia – w plenerze lub w kościele. Są to przepiękne msze św. z bogatą oprawą muzyczną, opracowywane przez różne grupy. Im krótsza homilia – tym większe oklaski. Każdy dzień ma inną intencję: za Papieża, Kościół, rodziny, ojczyznę itd. Trzeciego dnia mamy mszę św. za chorych w Domu Pomocy Społecznej w Zakrzewie. Podopieczni bardzo na nas czekają, cieszą się z naszego przybycia.

Kapelan pielgrzymki – ks. Konrad Jędrzejczak zawsze potrafi rozbawić prawie 3 tysiące pątników swoją interpretacją rzeczy znalezionych i ogłoszeń. Jest to wspaniały kapelan, bardzo nam oddany. Szczególnie podziwiam pielgrzymujących kapłanów. Chodzą w sutanach, śpiewają, są zawsze pełni radości, humoru, opowiadają dowcipy, czytają



Pod Jasną Górą fot. Rafał Wojtyniak

katechezy, słuchają spowiedzi. Bardzo nam pomagają tym, że są.

Pośilki na trasie przygotowują nam mieszkańcy wiosek, do których dochodzimy. Są bardzo smaczne, dodają nam sił. Spotykamy się z wielką serdecznością ludzi. Już na Ratajach żegnają nas tłumy, często z płaczem. Po drodze ludzie wychodzą nam na spotkanie, także z osobami niepełnosprawnymi i małutkim dziećmi. Mieszkańcy wiosek wystawiają nam kompoty, wodę, placki, bułki, pomidory. To niesamowite. Na kwaterze, po kilku wcześniejszych pobytach, witają nas jak rodzinę. Zostawiamy im drobne upominki: różańce, obrazki, medaliki. Modlimy się za nich, zamawiamy msze święte.

Rano wyruszamy około 6.00. Na noclegi dochodzimy ok. 19.00. Podążamy dość szybkim marszem. Co 90 minut są 15-minutowe postoje. Po drodze pozdrawiamy inne grupy, szukamy znajomych twarzy.

Młodzieży chowanie...

Idą z nami siostry zakonne i klerycy. Mamy wśród nas ludzi starszych, całe rodziny wielopokoleniowe i wielodzietne, które pielgrzymują regularnie. Niektóre szkraby mają po 3 lata, a na pielgrzymce były już 4 razy. Przeważa jednak wspaniała młodzież. Szkoda, że nie wszyscy wychowawcy pamiętają, że już w XVI w. wielki hetman koronny Jan Zamojski powiedział: *Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie*. Młodzi potrafią po ośmiu godzinach marszu w skwarze, mając ponad 200 kilometrów za sobą, rozegrać ok. godz. 20.00 regularny mecz piłki nożnej z grupą XI. Siostry zakonne stoją wtedy za naszą bramką z obrazem Ojca Pio. W Kępnie, przy grocie, o godz. 20.00 młodzi robią dyskotekę religijną. Bawią się nawet roczniki z pierwszej połowy XX wieku.

Nasi pątnicy

Pielgrzymów z Lubonia było w tym roku w różnych grupach ok. 30, z parafii św. Barbary – 14. Wędrowaliśmy w I grupie. Co roku idzie znany „globtroter” luboński – pan Krzysztof Jędrzejewski, 20 razy była pani Emilia Jurgowa. W I grupie, zawsze z krzyżem, pielgrzymuje p. Jan



Legitymacja pielgrzymka

Panek (12 razy na pielgrzymce) – człowiek, który ratuje ludzi z nałogów. Sam daje świadectwo trzeźwości i walki z alkoholizmem. Wzorem nie tylko dla pielgrzymów są Rafał Wojtyniak i jego ciocia Basia. Zaczęli chodzić, kiedy Rafał był mały, a teraz jest studentem III roku fizyki na UAM. Zawsze idą na przedzie grupy. W tym roku Rafał był w służbie drogowej. Na każdej mszy św. tylko oni stoją z naszym krzyżem i sztandarem, bez względu na pogodę i stan nóg. Basia miała nieraz takie stopy, że powinna leżeć na oddziale chirurgii, nie tylko ona zresztą.

Od czego zależy stan stóp, nikt nie wie. Jedni twierdzą, że mają bąble tylko w parzyste pielgrzymki, inni, że zależy jaka intencja lub jakie łaski otrzymujemy. Jedni idą w wysokich butach, inni w adidasach, w sandałach i grubych skarpetkach lub jak ja w tym roku – na boso, w sandałach. Pewne jest jedno. Na Jasnej Górze mija każdy ból. Jest tylko ogromna radość z poniesionego trudu i morze łez. Nikt się nie wstydzi płakać. Stajemy przed obliczem naszej Matki i Królowej i wiemy, że warto było. Na Jasnej Górze witają nas rodziny i przyjaciele. Znowu są uściski i łzy. Jeszcze msza św. odpustowa za pielgrzymów. Celebrował ją w tym roku ks. biskup Grzegorz Balcerek. Powiedział, że naszą pielgrzymką daliśmy wyraz naszej wiary w Maryję i Eucharystię. My też tak czujemy. Grupa dwustu osób wędruje dalej do Łagiewnik. Spora część zostaje w Częstochowie na dalszych uroczystościach, a reszta wraca do domu. Jesteśmy bardzo wdzięczni kapłanom, parafianom i pielgrzymce duchowej za modlitwy. One dodają nam skrzydeł. Zapraszamy z nami na pielgrzymi szlak. To są naprawdę dobre zawody.



EDMUND BOJANOWSKI

Wdzięczni za okazaną dobroć

Pielgrzymi

Obrazek z wizerunkiem patrona tego rocznej Poznańskiej Pielgrzymki bł. Edmunda Bojanowskiego rozdawany przez pielgrzymów w podziękowanie za gościnę

Boskie wakacje

Trzecie kolonie dla dzieci zorganizowane przez parafię św. Maksymiliana Kolbego

Nadszedł czas wakacji, letnich wypraw w nieznanne lub znane miejsca, z nowymi kolegami, wychowawcami, dla niektórych po raz pierwszy bez mamy i taty. Te chwile powinny być dla wszystkich wypoczynkiem

Malownicza sceneria sprzyjała duchowym i turystycznym przeżyciom. Dla wielu niezapomniane pozostaną chwile mszy św. przeżywanych w bliskości jeziora, na ołtarzu jak z czasu wypraw Jana Pawła II na mazurskie

jeziora. Dużą atrakcją był sprzęt wodny, z którego korzystali wszyscy uczestnicy, ucząc się wiosłować na kajaku czy kierować rowerem wodnym. Dla niektórych był to czas nauki pływania. Grano w piłkę, były zabawy ze skakanką i kometką, występy wokalne i teatralne, spędzano czas na plenerach malarskich, wspólnie śpiewano przy ognisku. 29 nowych uczestników przeszło chrzest kolonisty. Radości i zabawy było co niemiara.

Niezatarte wspomnienia pozostała po wyprawie do Obry, gdzie podziwialiśmy piękne obiekty pocysterskie oraz do Wolsztyna – z Muzeum Parowozowni, skąd po kontakcie z najstarszymi lokomotywami wróciliśmy umorusani, ale bardzo zadowoleni.

Osiem dni bardzo szybko minęło, ale jak zawsze pozostała piękne wspomnienia, postanowienia wierności złożone Chrystusowi, zawiązane przyjaźnie i przekonanie, że każdy może zostać Trzynastym Apostołem, żyjąc w przyjaźni z Bogiem i drugim człowiekiem. Wszyscy szczęśliwi, radośni i wypoczę-



Codziennie połowe msze święte odprawiane na odwróconym kajaku – jak czynił to Karol Wojtyła

ci powrócili do domu (nawet kadra, mimo trudów sprawowanej opieki).

To, że aż 90 dzieci mogło bezpiecznie i szczęśliwie wypoczywać w Rudnie, jest zasługą kadry, która profesjonalnie i nieodpłatnie podjęła się tego zadania, Urzędu Miasta Luboń, który sfinansował pobyt trzydziestu dzieciom oraz Parafialnego Zespołu Caritas, który dofinansował pozostałe wydatki związane z organizacją *Wakacji z Bogiem*. Wszystkim darczyńcom w imieniu organizatorów składam gorące podziękowanie.

Anna Kaźmierczak
kierownik kolonii



Blisko 100-osobowa grupa kolonistów. Idealna forma integracji parafii

i przyjemnością i takimi były dla setki mieszkańców Lasku, którzy wspólnie w dniach od 8 do 15 lipca wypoczywali w Rudnie.

Po ośrodkach rekolekcyjnych w Rościnnie i Zabrówcu, które gościły nas w poprzednich latach, przyszła kolej na malowniczo położone na wolsztyńskiej ziemi Rudno. Miejsce oraz słoneczny, wakacyjny czas sprzyjały szczęliwemu i radosnemu wypoczynkowi 90 dzieci i ich dziesięciu opiekunów. Wychowawcy i nauczyciele, którzy byli odpowiedzialni za wychowanków, na czele z ks. proboszczem Józefem Majchrzakiem, opiekunem duchowym, zaplanowali program uwzględniając aspekt wychowawczy, religijny i pedagogiczny w połączeniu z czynnym wypoczynkiem dzieci. Kolonijny czas sprzyjał więc regeneracji ciała, ale jak się okazuje, co ważniejsze, regeneracji ducha.

Jak zwykle z propozycji wyjazdu skorzystały dzieci małe i młodzież gimnazjalna. Każdy mógł dla siebie znaleźć coś atrakcyjnego. Hasłem i motywem przewodnim kolonii było zadanie: *Zostań trzynastym Apostołem*. W myśl tego zawołania wszyscy świetnie się bawili, wypoczywali i aktywnie uczestniczyli w zajęciach formacyjnych. Aby zostać Trzynastym Apostołem, dzieci przeżywały każdy dzień w oparciu o ważne w życiu młodego człowieka zagadnienia, wzorując się na postaciach świętych Apostołów. W bliskości przyrody i w kontakcie z drugim człowiekiem stworzono warunki, by w gronie 100 osób, spędzać wspólnie czas, stosując się do takich uniwersalnych cech jak: odwaga, gorliwość, pilność, posłuszeństwo, wierność, pokój i radość, życie w zgodzie, pomoc innym.

Ministranci na wakacjach

Tygodniowy obóz 51 ministrantów z parafii pw. św. Maksymiliana Kolbego w Cichowie

Chłopcy wyjechali 28 czerwca. Mieszkali w ośrodku rekolekcyjnym w neobarokowym dworze z 1908 r., otoczonym pięknym parkiem i położonym nad jeziorem. Obóz zorganizował ksiądz wikariusz Jarosław Grelka. Opiekunami byli mieszkający na terenie naszej parafii nauczyciele: Irena Kowalewska, Grażyna Kulińska, Alicja Szal, Jacek Kowalewski i Paweł Tłok. Niezastąpiona okazała się pielęgniarka – pani Dorota Hirsch, która aplikowała odpowiednie leki każdemu potrzebującemu pomocy.

„Trwajcie mocni w wierze, przestrzegając dekalogu” – tak brzmiało hasło tegorocznego obozu. Zajęcia formacyjne poruszały problemy dotyczące przestrzegania dziesięciu przykazań we współczesnym świecie. Podczas zajęć w grupach wykorzystywane były metody aktywizujące chłopców. W ich wyniku powstawały prezentacje przygotowane w formie

plakatów, reklam, krzyżówek. Powstało też 10 przykazań ministranta. Chłopcy ułożyli teksty reklam do V przykazania – „Nie zabijaj!”.

Pogoda pozwoliła na zabawy na świeżym powietrzu. Korzystano z kąpeli w czystych wodach cichowskiego jeziora. Odbyla się także wycieczka rowerowa do pobliskiego Lubinia, gdzie zwiedzono klasztor Benedyktynów. W wolnych chwilach odbywały się rozgrywki sportowe, w których królowała piłka nożna, ale byli też wielbiciele tenisa stołowego. Wieczorami grano w siatkówkę.

Warto dodać, że w Cichowie znajduje się skansen zwany Soplicowem. Jest to część autentycznej scenografii z filmu pt. „Pan Tadeusz”. Była okazja poznać tam zwierzęta, które grywają w filmach, a obecnie przebywają w skansenie.

Tydzień minął szybko i dziś pozostały tylko miłe wspomnienia spędzonych razem chwil.

Alicja Szal



Grupa ministrantów na obozie w Cichowie

Krótko

Z parafii św. Barbary

Niecodzienne przedstawienie

W niedzielę, 2 lipca, po mszy św. o godz. 18.00, odbył się w kościele pw. św. Barbary występ muzyczny sióstr służebniczek. Zespół wokalo-instrumentalny, złożony głównie z nowicjuszek (kilka przybyło z Kazachstanu), zaprezentował kilkanaście pieśni, wzbogacając ich wykonanie układami choreograficznymi.

Kres samowoli

Proboszcz Bernard Cegła wprowadził dla firm pogrzebowych obowiązek uzyskania pisemnej zgody na pochówek na cmentarzu parafialnym w Żabikowie. Wymóg jest m.in. efektem zdarzenia, do którego doszło na początku lipca, kiedy jedna z rodzin, bez zgody zarządcy nekropolii próbowała samowolnie pochować zmarłego przy pomocy lubońskiej firmy pogrzebowej – Memento Mori.

Odpust w kaplicy sióstr

Tradycyjnie 7 sierpnia, podczas mszy świętych o godz. 7.00, 10.00 i 19.00 odbyły się w Sanktuarium bł. Edmunda Bojanowskiego uroczystości odpustowe. Święto, ustalone przez Kościół jako dzień wspomnienia założyciela Zgromadzenia Sióstr Służebniczek, wyniesionego na ołtarze w czerwcu 1999 r. przez papieża Jana Pawła II, przypadło w 135. rocznicę jego śmierci.

Nowy wikariusz

Od sierpnia pracę duszpasterską w parafii pw. M. M. Kolbego rozpoczął ks. Zbigniew Siminiak



ks. Zbigniew Siminiak
fot. Paweł Jankowiak

Urodził się 9 stycznia 1978 r. w Szamotułach. Pochodzi z małej miejscowości Koźle, która podlega pod parafię pw. Wszystkich Świętych w Otorowie. Ma dwóch braci i siostrę – jest najmłodszy z rodzeństwa. Skończył szkołę średnią o profilu ogrodniczo-rolniczym w Szamotułach. W 2000 r. wstąpił do Arcybiskupiego Seminarium Duchownego w Poznaniu, które ukończył w tym roku, przyjmując 24 maja święcenia kapłańskie w Katedrze. Swoją pierwszą mszę świętą odprawił 28 maja w rodzinnej parafii, w kościele pw. Wszystkich Świętych w Otorowie.

W lipcu pełnił w zastępstwie posługę kapelana w szpitalu na ul. Łąkowej w Poznaniu. W parafii św. M. M. Kolbego służy od 2 sierpnia i jest to jego pierwszy wikariat. Jak sam mówi, przybył tu o godz. 15.00 – w godzinę Miło-

sierdzia Bożego. Już w pierwszym tygodniu miał okazję odwiedzić chorych z racji „pierwszego piątku” oraz odprawić mszę św. z podwójnym ślubem i chrzcinami. Jako wikariusz przejmie opiekę m.in. nad ministrantami i Katolickim Stowarzyszeniem Młodzieży. Lubi słuchać muzyki, wycieczki rowerowe oraz chodzenie po górach. Sportem interesuje się, ale zastrzega, że wyłącznie jako kibic, co nie znaczy, że nie będzie rozwijał sportowego ducha wśród ministrantów. Ciekaw jest również, jak wyglądają słynne festyny parafialne, o których miał okazję słyszeć już podczas nauki w seminarium. Lasek i jego mieszkańcy od razu przypadli mu do serca i chce pełnić tu swoją posługę najlepiej jak potrafił. Od września będzie także uczył religii w szkole gastronomicznej w Poznaniu. Beata Jankowiak

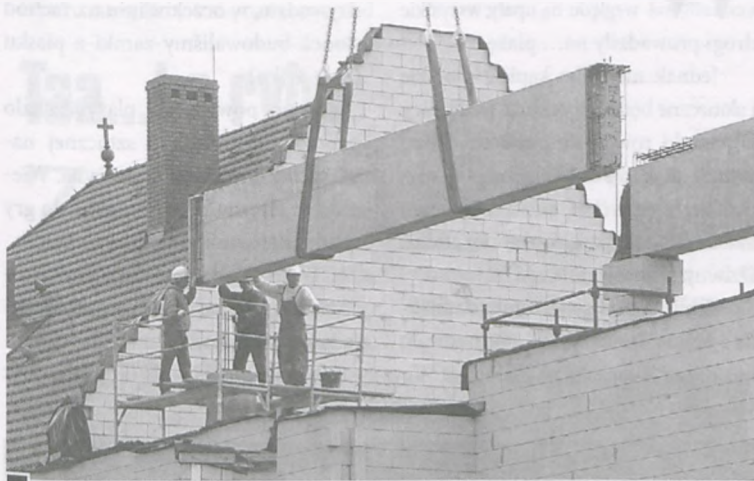
Ku niebu

Rośnie nowy kościół w Lasku

Nie każdy ma okazję uczestniczyć w powstawaniu swojego kościoła. To niezapomniane wrażenia – co roku obserwować poszczególne etapy budowy. Parafianie w miarę możliwości dokładają swoje złotówki, choćby poprzez ofiary zbierane w każdą drugą niedzielę miesiąca – zwane już tradycyjnie gospodarczymi. I tak krok po kroku wznosimy naszą nową świątynię, także poprzez

obecność na mszach i udział w życiu kościoła.

W maju rozpoczął się siódmy etap budowy. Widok robót był niecodzienny. Przy pomocy dźwigu zamontowano żelbetonowe podciągi oraz stalową konstrukcję dachu. W sezonie letnim wykonane zostaną także prace murarskie oraz prace przygotowawcze do montażu samego dachu. BJ



Montaż żelbetonowych podciągów (zdjęcia wykonane 31 maja) fot. Paweł Jankowiak



Montaż stalowej konstrukcji dachu (zdjęcia wykonane 13 czerwca) fot. Paweł Jankowiak

Modlitwa o trzeźwość

W Luboniu i Powiecie Poznańskim

Kościół katolicki w Polsce zatroskany problemem alkoholowym w społeczeństwie (a szczególnie wśród młodzieży) i jego skutkami, od dawna miesiąc sierpień poświęca modlitwie wszystkich, którym nie jest obca sprawa autentycznej trzeźwości. Łącząc się z troską Kościoła jako „Prawo i Sprawiedliwość” w Luboniu serdecznie zapraszamy (już po raz szósty) na mszę św., która zostanie odprawiona w kościele

pw. św. Barbary przy pl. E. Bojanowskiego, 25 sierpnia (piątek) o godz. 17.00. Będziemy się wspólnie modlić za dotkniętych chorobą alkoholową – o ich zdrowie i spokój dla ich rodzin. Niech nasza wspólna modlitwa do Boga będzie pomocą dla chorych i dla ich bliskich oraz dla naszych lokalnych społeczności.

Serdecznie zapraszamy
dr inż. Marian Szymański (PiS)
radny Rady Miasta Luboń

Wakacje w bibliotece

Dzięki dotacji z Urzędu Miasta Biblioteka Miejska zorganizowała w dniach od 17 do 28 lipca dwa tygodniowe turnusy półkolonii dla 30 dzieci, które nie wyjechały na wakacje.

Pogoda dopisała, więc każdego dnia podopieczni uczestniczyli w wycieczkach. Jedną z najciekawszych była wyprawa do Muzeum – Pracowni Literackiej Arkadego Fiedlera (wybit-

wóz strażacki, dzieci mogły nawet usiąść za jego kierownicą, poznały też sprzęt gaśniczy.

Poza tym koloniści byli na pływalni Akwen w Czerwonaku, na kręgielni w Poznaniu oraz w McDonald'sie w Komornikach, gdzie poznały, jak wygląda praca restauracji od kuchni.

Nie zabrakło również smakołyków: lodów, pizzy, hamburgerów itp. Dzięki firmie TRANSLUB dzieci i opiekuno-



W muzeum Arkadego Fiedlera w Puszczykowie

nego pisarza i podróżnika) w Puszczykowie. Dzieci poznały Tajemniczy Świat Indian, zobaczyły Krzysztofa Kolumba, Montezuma – nieszczęsnego władcę Azteków, Fernando Korteza, który zniszczył to państwo, bogów: Pierzastego Węża, Wężową Panią oraz inne indiańskie postacie, malowidła i symbole. Zwiedziły też piramidę, która jest 23 razy mniejsza od Piramidy Cheopsa. Jest ona miejscem o szczególnej mocy, gdzie z wielką siłą skupia się kosmiczna energia, a człowiek poddany jej dobroczynnemu działaniu staje się zdrowszy, lepszy i szczęśliwszy.

Wielką atrakcją była wizyta w Ochotniczej Straży Pożarnej w Luboniu. Strażacy zademonstrowali, jak działa



Atrakcją dla dzieci była możliwość pobuszowania w wozie strażackim

wie mogli korzystać z bezpłatnych przejazdów. Promienne uśmiechy na twarzach świadczyły, że półkolonie były bardzo udane.

Maria Siatka

Uwaga!

Zgłoś uczące się dziecko!

Zgodnie z art. 18 ust. 5 ustawy o systemie oświaty rodzice młodzieży w wieku 16-18 lat mają obowiązek powiadomienia organów gminy o spełnianiu przez ich dzieci obowiązku nauki.

W związku z powyższym prosi się rodziców dzieci w wieku 16 - 18 lat

o przekazywanie takich informacji odpowiednio:

- absolwenci Gimnazjum nr 1 – Gimnazjum nr 1, ul. Armii Poznań 27, 62-030 Luboń; tel. 0618 102 838,
- absolwenci Gimnazjum nr 2 – Gimnazjum nr 2, ul. Kołłątaja 1, 62-030 Luboń; tel. 0618 932 316,
- absolwenci innych gimnazjów – Urząd Miasta Luboń, Wydział Oświaty, Zdrowia i Kultury, plac E. Bojanowskiego 2, 62-030 Luboń; tel. 0618 130 011, w. 39

O maturze słów kilka

Informacje, statystyka i refleksje na temat tegorocznych egzaminów dojrzałości w kraju, Wielkopolsce i Poznaniu

Do egzaminu dojrzałości, od 2002 r. zwanego Nową Maturą, przystąpili 4 maja uczniowie wszystkich szkół średnich w Polsce. W tym roku była to rekordowa liczba 429 372 osób z 26 485 placówek. Rekordowa, bowiem po raz pierwszy od momentu wprowadzenia reformy nauczania, z egzaminem dojrzałości zmierzli się, prócz uczniów liceów, także absolwenci techników i liceów profilowanych. Te ostatnie wprowadziły sporo zamieszania w statystykach Okręgowych Komisji Egzaminacyjnych (OKE).

Nowa Matura, która miała sprawdzać trzy obszary umiejętności, mianowicie: czy uczeń zna i rozumie treści z podstawy programowej, czy potrafi je stosować i wreszcie sam tworzyć, okazała się kompletnym fiaskiem. Tegoroczny egzamin dojrzałości oblała rekordowa liczba 21% zdających, co w prostym rachunku daje liczbę 90 168 uczniów. W konsekwencji ok. co piąty maturzysta – oblał.

Warto bliżej przyjrzeć się statystykom OKE w Poznaniu oraz zapoznać się z rezultatami wielkopolskich maturzystów. A ci nie wypadli najlepiej...

Centralna Komisja Egzaminacyjna podaje, że jedynie 78,2% spośród 65 241 młodych Wielkopolan zdało egzamin. To mało, zwłaszcza w porównaniu z poprzednimi latami i innymi województwami (małopolskim – 82,3%, łódzkim – 81,4%, lubelskim i podlaskim – 80,1% – „Wprost” nr 29 str. 39). Zofia Hryhorowicz – dyrektor poznańskiej OKE przyznaje, że 21% to dużo, choć każdego roku w zależności od typu szkoły, średnio nie zdawało porównywalnie tyle samo uczniów (np. 78%, 83%, 77%...). Ustalenie statystyki maturzystów z Lubonia jest niestety bardzo trudne. OKE nie posiada danych dotyczących miejsca zamieszkania uczniów poznańskich szkół średnich (takie informacje znajdują się w placówkach, do których uczęszczali młodzi lubonianie).

Z pytaniem o przyczynę wysokiej niezdańowości dyrektor poznańskiej OKE odsyła natomiast do absolwentów, nauczy-

cieli i dyrektorów szkół. Opinie ich są bardzo ostrożne. Najchętniej mówią uczniowie, którzy winą za tak niskie statystyki obarczają absolwentów techników i liceów profilowanych. Rzeczywiście, tylko nielicznym szkołom udało się osiągnąć 100-procentową zdawalność i były to np. VIII i VI LO z Poznania. To bardzo ważna informacja, bowiem w tym roku po raz pierwszy, tylko zdana matura była „przepustką” na studia. Władze uczelni wyższych (UAM, Politechniki Poznańskiej, Akademii Ekonomicznej) zrezygnowały z egzaminów wstępnych. Te pozostały na pojedynczych kierunkach, których przyszedł absolwenci winni wykazać się określonymi umiejętnościami.

Wg oficjalnych informacji, w prywatnym, dziennym LO im. ppk. Kiedacza w Luboniu maturę zdało 100% absolwentów (do egzaminów przystąpiło 10 uczniów). Interesującą edukacyjną innowacją wprowadzoną przez lubońską szkołę była możliwość kształcenia internetowego. Chętnych, którzy skorzystali z tego typu nauki, było 9, spośród których na 7 zdających maturę, pomyślnie zaliczyło ją 5 osób. W liceum zaocznym: na 11 uczniów tylko 4 pozytywnie zaliczyło maturę.

Tym, którzy nie zdali egzaminu dojrzałości z jednego przedmiotu, a uzyskali łączny wynik wynoszący co najmniej 30% maksymalnej ilości punktów, pozostaje „załapać się na Giertycha”. Amnestia wprowadzona przez ministra edukacji, wg szacunkowych danych MEN, ma dotyczyć ok. 50 000 osób, dla których jest to „być albo nie być” na studiach. Minister Giertych tłumaczył, że nie chce, by uczniowie ci tracili rok. Perspektywa taka wydaje się być jednak krzywdzącym rozwiązaniem dla tych, którzy przeszli swój egzamin dojrzałości pomyślnie.

W sprawie tegorocznej matury trudno o consensus, a droga do niego wiedzie przez długotrwały proces rekrutacyjny, który ostatecznie rozstrzygnie o losie maturzystów obecnego rocznika. Na prawdziwe żniwo reformy edukacji trzeba jeszcze poczekać...

Karolina Banaszak

Wakacje w „Trójce”

Atrakcyjne półkolonie w Szkole Podstawowej nr 3

Szkoła w okresie wakacyjnym może być doskonałym miejscem na spędzenie wolnego czasu. Przekonali się o tym uczniowie SP 3, którzy w dniach od 26 czerwca do 7 lipca brali udział w półkoloniach. Taka wspólna zabawa jest dowodem na to, że dzieci nie wyjeżdżające nigdzie na wakacje wcale nie muszą nudzić się lub siedzieć w domach przed telewizorami, a mogą uczestniczyć w wycieczkach i przygotowanych dla nich zabawach.

Wychowawcy grup proponowali wiele ciekawych zajęć kulturalnych i sportowych. Program tak ułożono, aby okazał ciekawy zarówno dla uczestników w wieku 6 lat 13-latków. Dzieci były w kinie oraz na spektaklu w Centrum Kultury „Zamek”. Próbowywały swoich sił w grze w mini golfa, zjeździe na pontonach i saneczkach na Malcie. Brały udział w ścieżce dydaktycznej w Nadleśnictwie w Konstantynowie oraz odwiedziły poznańskie zoo. W upalne dni przebojem były wizyty na kościąńskim basenie



Jedną z atrakcji był minigolf

oraz w Ośrodku Sportu i Rekreacji, gdzie chłopcy uczyli się judo, a dziewczynki pobierały lekcje aerobiku i tańca.

Efekt to zadowolenie i uśmiech. Na półkoloniach w lubońskiej podstawówce każdy znalazł coś ciekawego dla siebie i na pewno był to czas szalonej zabawy, odpoczynku i niezapomnianych wrażeń. Bo o to przecież w wakacje chodzi.

M. Gabler, K. Haremza, K. Różycka
Organizatorzy

Rowerami na plażę

25-osobowa grupa młodzieży z SP 3 i Gimnazjum nr 1 na biwaku rowerowym na wyspie Wolin

Wyprawa trwała od 7 do 13 lipca. W tym roku, ze względu na upały, wszystkie drogi prowadziły na... plażę.

Jednak nie tylko kąpiele morskie i słoneczne będą wspominać uczestnicy. Wycieczki rowerowe pozwoliły bliżej poznać piękno krajobrazu największej polskiej wyspy (klif, lasy Wolińskiego Parku Narodowego, łąki zalewowe wzdłuż Dziwny, Zalew Kamiński).

Z bliska podziwialiśmy orla bieliaka i żubra. Sporo wysiłku kosztowało nas dotarcie do latarni „Kikut” w Wiśłce. W Międzyzdrojach największą

atrakcją okazały się lekcje tańca pod okiem samego Rafała Maseraka. W Międzywodziu, w oczekiwaniu na zachód słońca budowaliśmy zamki z piasku (i nie tylko).

A po powrocie z plaży czekało przyszkolone boisko o sztucznej nawierzchni i miejscowa drużyna. Wieczorem tłoczno było przy stole do gry w tenisa stołowego i przy... pianinie.

Trzeba dodać, że sami przygotowaliśmy śniadania i kolacje, sprzęciliśmy, robiliśmy zakupy, itp.

Na spanie nie pozostawało zbyt wiele czasu. G.K



Z rowerami na plażę

Rowerem po trasie edukacyjnej

Mieszkańcy Lubonia i Puszczykowa przemierzili nowy szlak turystyczny

Stowarzyszenie Ekologiczne „Lubonia dla Środowiska” oddało do użytku 17 czerwca ścieżkę edukacyjną „Śladami Przyrody i Historii”. Z inicjatywy Starostwa Powiatowego w Poznaniu (radna Irena Skrzypczak) i Komisji Ochrony Przyrody Oddziału

Wartę i dotarliśmy do Kątnika, gdzie była dawna przeprawa promowa. Usytuowano tam tablicę mówiącą o przeprawie wojsk radzieckich i walkach w czasie II wojny światowej. Tablice wzdłuż trasy informują o lesie, o życiu w starym drzewie, roślinności torfowisk, Warcie, zakła-



Podczas wycieczki ścieżką edukacyjną fot. Jan Błaszczak

PTTK im. C. Ratajskiego w Luboniu zorganizowano tym szlakiem wycieczkę rowerową z Lubonia do Puszczykowa dla mieszkańców obu miejscowości.

14 lipca spod pomnika Siewcy poprzez Kocie Doły wyruszono ścieżką rowerową do Puszczykówka. Czekala tam na nas niespodzianka – desery lodowe w lodziarni p. Kostusiaka. Po krótkim odpoczynku ruszyliśmy trasą rowerową nad

dach znajdujących się na tym terenie oraz o szkodliwości oddziaływania człowieka na środowisko. Ścieżka jest ciekawa, można w terenie obserwować przyrodę i uzyskać wiele ciekawych wiadomości. Na pewno będzie przydatna dla młodzieży i nauczycieli podczas roku szkolnego. Szkoda, że niektóre jej elementy uległy już bezmyślnemu zniszczeniu.

Jan Błaszczak

Taa...ka ryba

Znany luboński wędkarz z koła przy Zakładach ziemniaczanych – Bogdan Zabawa złowił w niedzielne popołudnie 9 lipca, w Warcie w Puszczykowie, pokaznego węgorza. Zarzucił kotwiczkę na suma,

a trafił mu się 87-centymetrowy węgorz o wadze 1200 gramów.

Okaz powędrował do zamrażarki. Ozdobi stół podczas uroczystości 50-lecia małżeństwa państwa Zabawów, które przypada w październiku. (HS)



Bogdan Zabawa z prawie 90-centymetrowym węgorzem fot. Hanna Siatka

Z życia PTTK

Samochodowe rodzinne wycieczki krajoznawczo-przyrodnicze Koła PTTK nr 2 „Luboniana”



Międzyrzecz

Wyprawa w okolice Międzyrzecza odbyła się 7 lipca. W samym mieście znajdują się ruiny zamku królewskiego z XIV w., rezydencja starostów z XVIII w. – obecnie Muzeum Regionalne z ekspozycją archeologiczną, historyczną, artystyczną i etnograficzną. Jest tutaj bogata kolekcja portretów trumiennych z XVII i XVIII w. Obok obejrzeć można park krajobrazowy z XVIII – XIX w. o pow. 6 ha, z okazałymi starymi drzewami pomnikowymi. W pobliżu miejscowości Pniewo i Kaława znajdują się pozostałości Międzyrzecznego Rejonu Umocnień. Przeszliśmy podziemną trasą turystyczną grupy warownej „Scharnhorst”.

W podziemiach zimuje kilkadziesiąt tysięcy nietoperzy (12 gatunków, ok. 30 tys. sztuk), dlatego utworzono tutaj w 1980 r. rezerwat „Nietoperek” (2,5 ha, 33% podziemnych korytarzy) – jedno z największych skupisk nietoperzy w Europie. W Gościkowie zwiedziliśmy pocysterski zespół klasztorny z XIII w. zwany Paradyz (Paradisus Matris Dei – „Raj Matki Bożej”). Obecnie w zabudowaniach klasztornych mieści się Wyższe Seminarium Duchowne (gdzie pobiera nauki lubonianin Sławomir Wojciak). Ten pocysterski kompleks jest swoistą perłą architektoniczną i zabytkową.

W Dolinie Baryczy

16 lipca odbyła się wycieczka do Parku Krajobrazowego „Dolina Baryczy”, największego tego typu obszaru chronionego w Polsce (ok. 87 tys. ha) utworzonego w 1996 r. Jest on ostoją ponad 280 gatunków ptaków, w tym 169 lęgowych (połowa to ptaki wodno-błotne). W rezerwacie ornitologicznym „Stawy Milickie”, obejmującym ponad 3,5 tys. ha pradawnych stawów rybnych (z XIV w.) regularnie gniazduje ok. 150 gatunków ptaków, w tym m.in. żuraw, bocian czarny, czapla purpurowa, gęś gęgawa i szara, łabędź niemy, liczne gatunki kaczek, kania rdzawa, orlik krzykliwy i orzeł



Międzyrzeczki Rejon Umocniony – tzw. zęby smoka fot. Jan Błaszczak

bielik. W Miliczu znajdują się ruiny dawnego zamku książąt oleśnickich z XIV w., drewniany kościół poewangelicki (po 1709 r.) o konstrukcji szkieletowo-murowanej, na planie krzyża. W parku krajobrazowym z licznymi drzewami pomnikowymi jest neoklasykistyczny pałac z przełomu XVIII i XIX w., przebudowany w 1910 r. Obecnie mieści się tutaj Zespół Szkół Leśnych. W bocznej oficynie pałacu Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Baryczy prowadzi Izbę Regionalną. W rezerwacie leśno-krajobrazowym „Wzgórze Joanny” o pow. 24 ha, utworzonym w 1962 r. na szczycie zwanym Wieżycą, na wysokości 240 m n.p.m. stoi zameczek my-



Przed pałacem w Miliczu

śliwski „Odyniec” z 1850 r. wzniesiony przez Rudolfa von Salisch, z wieżą widokową. Kolejnym etapem była Oleśnica z zamkiem Oleśnickich z pocz. XIV w. – „Słaski Wawel”.

Maria i Jan Błaszczakowie

Jeden Świat w Żabikowie

Organizatorem lubońskich spotkań było Stowarzyszenie „Jeden Świat”, które stanowi polski oddział międzynarodowej organizacji pozarządowej Service Civil International. Działa ona na rzecz pokoju oraz porozumienia między narodami, realizując ten cel między innymi poprzez takie, jak w Żabikowie obozy wolontariackie. Ich uczestnikami są ludzie z różnych krajów, wyznający różne religie, o różnym pochodzeniu oraz

tradycjach, którzy wspólnie pracują w programach o istotnym znaczeniu dla społeczności lokalnych. Lubońska grupa wolontariuszy zakwaterowana była w Ośrodku Kultury przy ul. Sobieskiego.

Więcej informacji o działalności stowarzyszenia na stronie www.jedenswiat.org.pl. Osoby zainteresowane uczestnictwem w zamierzeniach mogą kontaktować się z Martą Kurek, tel. 601 727 581. Przemysław Maćkowiak

cd.
ze str.
25

Samowolka

Niejasne wybory władz w Stelli Luboń

o bezcelowo odbyłym 29 czerwca Walnym Zgromadzeniu Stelli Luboń, (czytaj „Absurdalne wybory” – „WL” 07/2006), na którym nie udało się wybrać nowego zarządu klubu, kolejny termin zebrania ustalono na 10

Kolejnym posunięciem A. Krawca było oznajmienie, że jeśli miałby zostać prezesem, to będzie dążyć do fuzji z Lubońskim Klubem Sportowym! Ta opinia wyraźnie nie spodobała się większości zebranych i przyczyniła się do obalenia wyborów, ze względu na wycofywanie się kolejnych kandydatów. W końcu głos zabrali także piłkarze, którzy natarli na byłego prezesa Jerzego Kołodzieja, aby wydał im karty zawodnicze. Po interwencji Andrzeja Sznajdera zgromadzeni opuścili na kilka minut salę. Pozostali w niej jedynie byli członkowie Zarządu, którzy, przypomnijmy – 29 czerwca, na wniosek wiceprezesa Zbigniewa Jankowskiego, oficjalnie podali się do dymisji. Po przerwie do piłkarzy wyszedł Jerzy Kołodziej i powiedział, że następnego dnia wyda wszystkim zainteresowanym zawodnikom ich karty. Co najbardziej szokujące, na tym Walne Zgromadzenie się skończyło! Resztę decyzji podjęto za zamkniętymi drzwiami. Z nieoficjalnych informacji dowiedzieliśmy się, że stary Zarząd zmienił decyzję i anulował swoją dymisję z czerwca! Czy nie można było tego przeprowadzić i ogłosić podczas Walnego Zebrania, tylko we własnym gronie i po zebraniu? Władzom Stelli Luboń proponuję dokładną analizę klubowego statutu, gdyż zbyt wiele posunięć było niezgodnych z prawem.

Na koniec osobista refleksja. Bywałem na wielu walnych zgromadzeniach, ale po raz pierwszy spotkałem się z sytuacją, że pomimo dwóch terminów nie udało się przeprowadzić wyborów w klubie. Kto więc stoi w tej chwili na czele Stelli Luboń?

Przemysław Kwiatkowski



Niektórzy piłkarze Stelli żądają wydania z klubu swoich kart zawodniczych fot. Paweł Jankowiak

lipca. Wydawało się, że tym razem dojdzie do wyborów, a przede wszystkim ustępujący Zarząd przedstawi wreszcie, poprzez Komisję Rewizyjną, pełną dokumentację rozliczeń finansowych, co jest niezbędne do otrzymania absolutorium. Nic bardziej błędnego! Mówiono o wszystkim, tylko nie o pieniądzech! Podobnie jak blisko 2 tygodnie wcześniej prowadzący obrady Zbigniew Jankowski zaczął też przyjmować kandydatury na członków Zarządu Stelli. Jednym z nich był widziany przez wielu jako przyszły prezes klubu August Krawiec. Jednak zgłoszenie byłego trenera Stelli – Teodora Napierały spowodowało, że pan Krawiec natychmiast wycofał się z listy. Decyzję motywował argumentem, że nie chce pracować z „takimi ludźmi”. Zdarzenie to wywołało sporo zamieszania, które utrzymało się do końca zebrania.

Terminarz meczów LKS

runda jesienna – sezonu 2006-07

12 sierpnia (sobota)	
SAPA Lubuszanin Trzcianka – LKS	17.00
15 sierpnia (wtorek)	
LKS – Lechita Kłeco	12.00
20 sierpnia (niedziela)	
Grodin Dyskobolia II Grodzisk – LKS	15.00
26 sierpnia (sobota)	
LKS – Sparta Oborniki	12.00
30 sierpnia (środa)	
Sokół Rakoniewice – LKS	17.00
2 września (sobota)	
LKS – Sokół Pniewy	12.00
9 września (sobota)	
Leśnik Janra Margonin – LKS	16.00
13 września (środa)	
LKS – Noteć Rosko	16.00
17 września (niedziela)	
Sokół Damasławek – LKS	16.00

23 września (sobota)	
LKS – 1920 Mosina	12.00
30 września (sobota)	
Polonia Chodzież – LKS	16.00
7 października (sobota)	
LKS – Polonia Nowy Tomyśl	12.00
15 października (niedziela)	
1998 Dopiewo – LKS	15.00
21 października (sobota)	
LKS – Nielba Wągrowiec	12.00
28 października (sobota)	
Huragan Pobiedziska – LKS	14.00
11 listopada (sobota)	
LKS – Remes Promień Opalenica	13.00
18 listopada (sobota)	
LKS – SAPA Lubuszanin Trzcianka	12.00
	P.K.

Przygotowawczo w Stelli

18 lipca rozpoczęło w TMS „Stella” okres przygotowawczy do sezonu 2006-2007

Treningi rozpoczęli zawodnicy I zespołu (po spadku z ligi okręgowej – obecnie A klasa), a także juniorzy i młodziki. Decyzją zarządu klubu, trenerem I zespołu został Andrzej Perz. Jak czytelnicy „WL” pamiętają, w połowie rozgrywek rezygnację złożył trener Teodor Napierała, a prowadzący seniorów do końca sezonu trener Ryszard Marcinkowski nie wyraził chęci kontynuowania pracy w klubie. Nastąpiły przetasowania kadrowe, gdyż odeszli z klubu tacy zawodnicy jak: Zbigniew Pluciński (najlepszy strzelec w ostatnich sezonach), Bartosz Korcz, Tomasz Smura, Łukasz Krzyżaniak, Łukasz Różański, Tomasz Siekierski. Pozostali w klubie zawodnicy, co chciałbym podkreślić, którzy reaktywali klub w 1992 r.: Robert Szyńka (wznowił treningi po prawie rocznej przerwie), Robert Twardowski, Sławomir Kleiber, Paweł Kotliński, Paweł Soroko, Mariusz Ciesielski, Marek Filipiak, Robert Lisiecki. To „stara gwardia”, która mimo zaawansowanego wieku wyraziła chęć kontynuowania kariery piłkarskiej. Dokooptowanie do I zespołu zawodników młodzieżowych, takich jak bracia Ratajczakowie, Goździewski, Wawrzyniak, bracia Karasińscy da na pewno wymierne efekty. Na treningach pojawiło się kilku nowych zawodników, którzy są obecnie wnikliwie obserwowani przez trenera A. Perza pod kątem przydatności w zespole, który praktycznie tworzony jest od podstaw. Cieszy fakt, że w Stelli nadal chcą kontynuować karierę: Jacek Mroczyński (objawienie poprzedniego sezonu) i robiący systematycznie postępy Arkadiusz Nowicki.

– Najważniejszy będzie start w nowym sezonie. Dwa – trzy pierwsze mecze pokazą, na co stać wszystkie drużyny. Cieszę



Nowy trener pierwszego zespołu – Andrzej Perz fot. arch. „WL”

się, że zarząd zaufał mi i pozwolił na pracę z I zespołem. Pracuję w klubie 4 lata i mam ten atut, że znam chłopaków, których obecnie trenuję, bo obserwowałem ich na meczach oraz treningach, gdy zespół trenował Teodor Napierała i Rysiek Marcinkowski. Teraz ładujemy akumulatory i ćwiczymy taktykę. Ruszamy 20 sierpnia. Mam nadzieję, że zaczniemy od zwycięstwa. – powiedział trener Andrzej Perz.

Znane są już cztery pierwsze terminy i przeciwnicy, z którymi zmierzy się Stella:

1. 20 sierpnia – Stella – Orzeł Granowo, godz. 12.00
2. 27 sierpnia – Tornado Trzebow – Stella, godz. 14.00
3. 3 września – Stella – Wielkopolska – Komorniki, godz. 12.00
4. 10 września – Spójnia Strykowo – Stella, godz. 14.00

Pełen zestaw grupy i terminarz podam we wrześniowym numerze „Więści Lubońskich”. Zapraszam w imieniu zawodników i Zarządu na mecze i proszę o gorący doping dla chłopaków.

Andrzej Sznajder

NIK(t) nie chciał długów LKS-u

Nieudane próby połączenia z innym klubem

Z chwilą zakończenia sezonu 2005-06 Zarząd Lubońskiego Klubu Sportowego uparcie szukał chętnego na przejście swojego IV-ligowego zespołu. Pewnie by się tacy znaleźli, gdyby nie fakty, o których piszemy już od blisko 3 lat – rosące zobowiązania finansowe LKS-u i wciąż nieuregulowana sprawa nieszczęsnego długu po wizycie Najwyższej Izby Kontroli na ul. Rzecznęj. Narastające zaległości i brak perspektyw na przyszłość doprowadziły w końcu Zarząd do wniosku, że tak dalej być nie może. Włodarze klubu zwrócili się więc z propozycją fuzji najpierw do Miejskiego Klubu Sportowego (posiada 5 zespołów młodzieżowych i również funkcjonuje

na Rzecznęj), a następnie do Stelli Luboń. W obu przypadkach decydującym powodem braku chęci do współpracy były długi LKS-u. Przypomnijmy te, o których wiemy: ponad 10 tys. zł wobec Wielkopolskiego Związku Piłki Nożnej i około 47 tys. zł, które wykazała kontrola NIK. Fuzja spowodowałaby, że podmiot przejmujący IV-ligowy zespół LKS-u, na dzień dobry musiałby uporać się z tymi należnościami.

Ostatecznie Luboński Klub Sportowy zgłosił się do rozgrywek IV-ligowych. W sezonie 2006-07 Luboń będzie reprezentowany przez 3 drużyny seniorskie! Stella Luboń zgłosiła bowiem ekipę do A klasy, a MKS do klasy B.

Przemysław Kwiatkowski

Kronika Policyjna

0-618 130 997 lub 0-618 931 097

■ 31.06/1.07. – między 22.00 a 9.00 na ul. Przemysłowej **włamano się do samochodu** marki Smart. Skradziono odtwarzacz CD.

■ 1.07. – o godz. 15.20 na ul. Sobieskiego **zatrzymano nietrzeźwego rowerzystę** (0,4 promila).

■ 1.07. – o godz. 13.20 z ul. Szkolnej **skradziono dwa rowery**.

■ 1.07. – zgłoszono **kradzież pojemnika na śmieci** z terenu muzeum przy ul. Niezłomnych. Pojemnik odnaleziono 14 lipca.

■ 2/3.07. – między 0.30 a 8.30 na ul. Poniatońskiego **uszkodzono zamek stacyjki** od samochodu marki BMW.

■ 6/7.07. – między 17.00 a 18.10 z ul. 3 Maja **skradziono rower**.

■ 8.07. – o godz. 15.00 na ul. Armii Poznań **zatrzymano nietrzeźwego rowerzystę** (0,61 promila).

■ 8.07. – o godz. 16.20 na ul. Powstańców Wlkp. **zatrzymano nietrzeźwego rowerzystę** (0,64 promila).

■ 10/11.07. – między 21.15 a 9.45 z ul. Wschodniej **skradziono samochód** marki Peugeot Partner.

■ 12.07. – między 12.00 a 17.35 na terenie parkingu Pajo, dokonano **kradzieży tablic rejestracyjnych** od samochodu marki Ford Scorpio.

■ 13.07. – o godz. 21.15 na ul. Żabikowskiej **zatrzymano nietrzeźwego rowerzystę** (1,52 promila).

■ 14.07. – na parkingu Pajo zgłoszono **uszkodzenie mienia** poprzez zabicie cennych okularów. Sprawca został ukarany.

■ 15.07. – o godz. 0.50 z terenu parkingu Pajo **usiłowano ukraść wózek sklepowy**. Partol policji zatrzymał dwóch sprawców.

■ 15.07. – między 0.00 a 7.30 na ul. Poniatońskiego **włamano się do samochodu** marki Mazda. Skradziono radioodtwarzacz.

■ 11-15.07. – **włamano się do kontenera** stojącego przy ul. Wirowskiej. Skradziono przewód elektryczny.

■ 18.07. – o godz. 0.00 na pętli autobusowej przy ul. Poniatońskiego **zatrzymano mężczyznę, który był w posiadaniu narkotyku** w formie suszu roślinnego.

■ 19.07. – Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej zgłosił fakt **wyłudzenia pieniędzy** na zasiłek rodzinny przez mieszkańca Lubonia.

■ 20.07. – nieznan sprawca **ukradł znaczną kwotę pieniędzy** z otwartej kasy sklepowej sklepu przy ul. Kościuszki.

■ 21.07. – między 9.00 a 16.30 w mieszkaniu przy ul. Poznańskiej miała miejsce **kradzież pieniędzy oraz dokumentów**.

■ 21.07. – zgłoszono **uszkodzenie mienia** w domu przy ul. Piaskowej. Zniszczeniu uległy sprzęty domowe. Sprawcą okazał się lokator.

■ 25.07. – zgłoszono **oszustwo internetowe** na giełdzie Allegro przy zakupie karty pamięci do telefonu.

■ 26.07. – z terenu Zakładów Chemicznych **skradziono kule metalowe**. Sprawcę zatrzymano.

■ 26.07. – między 16.00 a 17.30 w pociągu na trasie Puszczykowo – Luboń **skradziono telefon komórkowy**.

■ 26/27.07. – między 19.00 a 21.00 z ul. Walki Młodych **skradziono samochód** marki Toyota.

■ 29.07. – o godz. 0.20 na ul. Puszkina **zatrzymano nietrzeźwego kierowcę** (1,35 promila) samochodu marki Ford.

■ 29.07. – o godz. 1.38 na ul. Kościuszki **zatrzymano nietrzeźwego kierowcę** (0,38 promila) fiata 126p.

na podstawie danych z Policji opracowała **Katarzyna Frąckowiak**

Korek – gigant

Niedoświadczenie kierowcy, deszcz i nieuzasadniony pośpiech były przyczyną groźnej kolizji na ul. Armii Poznań (na wysokości ul. Dolnej)

W piątek, 4 sierpnia, około 8.40, kierowca fiesty, na prostym odcinku drogi zaczął manewr wyprzedzania i doprowadził do czołowego zderzenia z fordem, który jechał swoim pasem jezdni w kierunku Puszczykowa. O godz. 9.05 patrol lubońskiej policji zabezpieczył miejsce wypadku. Kierowcę forda odwieziono do szpitala z prawdopodobnym urazem kręgosłupa. Rozbite samochody zablokowały oba pasy jezd-

ni. Natychmiast utworzył się gigantyczny korek, który rósł aż do godz. 9.40, czyli do chwili przybycia policji z poznańskiej „drogówki”. Kierowcy samochodów osobowych częściowo wycofywali się z korka, szukając innych możliwości jazdy. Jednak auta ciężarowe, dla których ul. Armii Poznań jest jedną z głównych dróg transferowych przez Luboń, zostały dosłownie uwiecznione na ograniczonej nasypem kolejowym jezdni i utworzyły zator aż po wiadukt dębiecki.

To zdarzenie obrazuje, jak pilną sprawą jest budowa odpowiedniej szerokości ul. Dworcowej, która w znacznym stopniu odciążałaby ul. Armii Poznań. Rozsądek przemawia również za tym, by Dworcowa nie kończyła się na ul. Krętej (jak przewiduje projekt), lecz przebiegała pod nasypem kolejowym, tworząc w ten sposób bezkolizyjne połączenie z drogą mosińską. Nie można pozwolić, by plany remontu ul. Armii Poznań odbywały się przy stole Zarzą-



Gigantyczny korek na ul. Armii Pn – skutek wypadku fot. Katarzyna Frąckowiak

du Dróg Powiatowych bez obecności władarzy Lubonia. Niedługo przy Armii Poznań urzeczywistni się 10-tysięczne osiedle, a przede wszystkim ogromny Park Przemysłowy na terenie Zakładów Chemicznych. Najwyższy więc czas po-

myśleć o infrastrukturze drogowej tego terenu. Leży ona w interesie miasta i jego mieszkańców. Jeśli temat zostanie „przespany”, to następna kolizja na tej ulicy może zakorkować Poznań.

Katarzyna Frąckowiak

Kronika Strażacka

0-618 130 998 lub 0-618 102 826

W lipcu lubońska jednostka OSP odnotowała aż 60 interwencji, z czego 44 to pożary, 10 miejscowych zagrożeń oraz 6 fałszywych wezwań. Z powodu suszy, a co za tym idzie wielkiego zagrożenia pożarowego, mamy sporo pracy. Tymczasem znajdują się dowcipnisie, zgłaszający fałszywe sygnały o pożarach, którzy nie zdają sobie sprawy z tego, że w tym czasie możemy być potrzebni gdzie indziej. Należy także zaznaczyć, że na ogólną liczbę interwencji 30 razy wyjeżdżaliśmy poza Luboń. Akcje miały miejsce w: Trzebauw, Sasinowie, Komornikach, Pożegowie, Plewiskach, Puszczykowie, Poznaniu, Witach, Dąbrówce, Świątnikach, Pałędziu, Szreniawie, Mosinie, Łęczycy, Dymaczewie Starym, Głuchowie. Najważniejsze nasze interwencje to:

- gaszenie pożarów lasów: w Trzebauw (1.07.), gdzie spłonęły 3 hektary młodnika i Pożegowie (7.07.);
- pożary poszycia leśnego: w Sasinowie (1.07.), w Puszczykowie (12.07.), w Mosinie (23 i 25.07.), w Pałędziu (25.07.) i w Łęczycy-Kątniku (30.07.);
- pożary zboża: w Luboniu na ul. Świerczewskiej (17.07.), w Pałędziu (18.07.), w Dymaczewie Starym (26.07.)

w Głuchowie, gdzie spłonęły także ziemniaki (28.07.);

■ pożary: trzciny – na ul. Kopanina w Poznaniu (18.07.), trawy – w Łęczycy-Kątniku na nasypie kolejowym (24.07.), ścierniska – w Komornikach (26.07.) i w Poznaniu na ul. Sycowskiej (31.07.);

■ wypadki drogowe w Luboniu: na autostradzie (2.07.), gdzie dwie osoby przewieziono do szpitala, a podczas akcji użyć musieliśmy nożyc do cięcia blach; na ul. Armii Poznań (6. i 21.07.);

■ wypadki drogowe: w Komornikach (12.07.) i w Łęczycy (25.07.);

■ pożar samochodu w Luboniu na ul. Klonowej (19.07.) – dzięki szybkiej i sprawnej akcji spaleni uległa tylko komora silnika;

■ pożar malarni proszkowej w Plewiskach (8.07.);

■ pożar agregatu prądotwórczego w Komornikach (24.07.).

R. Sobociński
sekretarz OSP w Luboniu

Podziękowanie

Ochotnicza Straż Pożarna w Luboniu pragnie tą drogą podziękować panu **Pawłowi Wnękowi** za okazaną bezinteresowną pomoc przy wykonywaniu okien w garażu OSP.

Apele strażaków

■ Zachowaj szczególną ostrożność podczas upalnych dni. Pamiętaj, że las płonie szybko, a rośnie powoli.

■ Nie wszczynaj fałszywych alarmów – za moment ty możesz potrzebować pomocy!

OSP w Luboniu

Kronika Straży Miejskiej

0-618 131 986

W lipcu Straż Miejska wykonała łącznie 335 interwencji. Zwracaliśmy baczną uwagę na porządek w miejscach, gdzie trwają na terenie miasta prace budowlane i drogowe.

25 razy interwencje związane były ze zwierzętami. Kolejne 4 bezpańskie psy zostały odwiezione do schroniska w Swarzędzu. Lawinowo wzrosła też ilość interwencji związanych z szerszeniami i osami. W tym miejscu pragnę podziękować panu **Andrzejowi Demskiemu**, który nigdy nie odmówił nam i mieszkańcom pomocy przy usuwaniu gniazd tych owadów.

Wykonaliśmy także 21 ośmiogodzinnych patroli z funkcjonariuszami Komisarjatu Policji w Luboniu. Te wspólne działania mają na celu poprawę bezpieczeństwa i porządku na terenie naszego miasta. Uczestniczą w nich przede wszystkim dzielnicowi, którzy wspólnie rozwiązują problemy napotkane w swoich rejonach. Ich plonem było podjęcie 95 wspólnych interwencji.

1 sierpnia upłynęło 15 lat od momentu rozpoczęcia działalności przez Straż Miejską Miasta Luboń.

Paweł Dybczyński
komendant SM





Kolacja we dwoje

■ Kochanym Rodzicom **Aleksandrze i Mirosławowi Nowickim** w 28. rocznicę ślubu – dużo zdrowia, szczęścia i miłości życzą kochające córki z rodzinami, a Danielek śpiewa Dziadkom 100 lat!*

■ Z okazji 15. rocznicy ślubu – **Kasi i Waldemarowi Mańkowskim** – dużo zdrowia i szczęścia na kolejne lata życzą kochające córeczki: Weronika i Martusia oraz rodzice.*

■ Kochanym Rodzicom **Dorocie i Włodkowi Kościakom**, z okazji 25. rocznicy ślubu – dużo zdrowia, spokoju, wielu radosnych chwil w gronie rodzinnym życzą Jacek z Ewą i Waldek z Kasią.*

■ **Dorocie i Włodzimierzowi Kościakom** z okazji 25. rocznicy ślubu – dużo zdrowia, pomyślności, wiele radości z codzienności, zadowolenia rodzinnego i błogosławieństwa Bożego na dalsze wspólne lata życzą rodzice.*

■ Kochanym rodzicom **Romie i Zbysz-kowi Stępniom** z okazji 12. rocznicy ślubu – najlepsze życzenia składa córka Natalia.

■ **Dorocie i Włodzimierzowi Kościakom** – szczęśliwej podróży do kolejnych jubileuszy, niech dobry los się kłania w pas, sto lat, sto lat jeszcze raz życzy brat Piotr z żoną i dziewczynkami.

■ Najdroższemu Mężowi – **Piotrowi Rubiszowi** słowa „Kocham Cię” śle z okazji 10. rocznicy naszego ślubu żona Ewa.*

■ **Wspaniałym Rodzicom Hani i Markowi Gajewskim**, z okazji 18. rocznicy ślubu – życzenia wszelkiej pomyślności i błogosławieństwa Bożego życzą dzieci.

■ Z okazji 30. rocznicy ślubu, **Iwonię i Karolowi Malinowskim** życzymy dni usłanych „kwiatami” – Adrian, Kubuś, Weronika, Przemek, Grzesiu.

W tym miesiącu na kolację przy świecach do restauracji NOVA w Puszczykowie pojedą państwo **Dorota i Włodzimierz Kościakowie**. Życzymy przyjemności. Prosimy o kontakt z redakcją.

Z SERCA / KOLACJA WE DWOJE - SIERPIEŃ 2006

..... życzenia (do 15 słów)

..... adres Jubilatów (Kolacja we dwoje)

..... IMIONA I NAZWISKA PROSIMY PISAĆ DRUKOWANYMI LITERAMI

PUBLIKACJA BEZPŁATNA

Z serca

■ Księdzu proboszczowi **Bernardowi Cegle**, z okazji imienin życzymy wszelkiej pomyślności i wielu łask Bożych w realizacji licznych dzieł parafialnych.

■ Burmistrzowi Miasta Luboń – **Włodzimierzowi Kaczmarskiemu**, z okazji imienin życzymy efektów i satysfakcji w służbie dla dobra mieszkańców Lu-

bonia, zdrowia a także pomyślności w życiu osobistym.

■ **Magdzie Woźniak i Dawidowi Patejowi**, z okazji zawarcia związku małżeńskiego – błogosławieństwa Bożego na nowej – wspólnej drodze życia. Niech będzie piękna, mądra, pełna miłości. Niech Was umacnia, doskonali i nie zawiedzie.

Uwaga emeryci!

Polski Związek Emerytów Rentistów i Inwalidów zawiadamia, że 13 września o godz. 15.00, w świetlicy Spółdzielni Mieszkaniowej „Lubonianka” przy ul. Żabikowskiej 62 odbędzie się uroczyste zebra-

nie Koła nr 61, na którym przekazane zostaną ważne informacje dotyczące członków.

Serdecznie zapraszamy
Bogumiła Koźlik
przewodnicząca PZERiL w Luboniu

W trosce o sąsiada

Apel

Komisariat Policji w Luboniu apeluje o zwracanie uwagi na mieszkania czy posesje sąsiadów w czasie ich nie-

obecności. Takie cywilne patrole wpływają na zmniejszenie liczby włamań do mieszkań w okresie wakacyjnym. (KF)

Nasza krzyżówka

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 12 tworzą rozwiązanie, które po wpisaniu do kuponu należy do końca sierpnia, na kartce pocztowej dostarczyć do redakcji (ul. Sikorskiego 46) lub wrzucić do którejś z pięciu niebieskich skrzynek „Wieści Lubońskich” na terenie miasta. Wśród osób, które poprawnie odgadną hasło, wylosujemy odbiorcę nagrody ufundowanej przez lubońską firmę WILLA MONTANA.

Wskazanie przez lubońską firmę WILLA MONTANA.

Rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w ub. miesiącu brzmiało: „NOWY KOMENDANT POLICJI W LUBONIU”. Nagrodę wylosował pan Sylwester Łukaszewicz z ul. Pułaskiego. Gratulujemy! Po odbiór niespodzianki zapraszamy do redakcji (ul. Sikorskiego 46) w godzinach dyżurów.

Poziomo:

- 1) jaskinia, pieczara
- 4) nek
- 7) ojciec chrzestny
- 8) chaos, beznad
- 9) wynik dzielenia
- 10) chodnik w kopalni
- 11) spaja metalowe płyty nitami
- 14) miłośnik, wielbiciel
- 17) potocznie szwindel
- 21) atlas
- 24) szyje ubrania
- 25) córka Zeusa i Ledy
- 26) do drinków
- 27) błąd w odczytywaniu wskazań przyrządów
- 29) nietakt
- 31) 1/100 dolara
- 32) miasto znane z serów
- 33) pustelnia, samotnia
- 34) dodatkowa notatka, dopisek

Pionowo:

- 1) ozdobny trawnik lub kwietnik
- 2) głęboka wzburzona woda
- 3) np. Cezary Pazura
- 4) marszałek wielki koronny, stronnik Bony
- 5) elektroda dodatnia
- 6) teren pod specjalną ochroną
- 12) „X”
- 13) ptak podobny do strusia
- 15) gatunek rekina
- 16) 1000 kg
- 17) specjalista od leczenia nowotworów
- 18) złot
- 19) znamię, blizna
- 20) służba na statku
- 22) potocznie fajka
- 23) szlam naniesiony przez wody rzeki
- 27) rodzaj widowiska teatralnego
- 28) turysta wysokogórski
- 30) karczmarsz, szynkarz

(B.S.)

Baw się z nami - VIII 2006

imię i nazwisko

adres

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----

Wyrażam zgodę na opublikowanie moich danych osobowych na łamach „Wieści Lubońskich” w przypadku wygranej.

..... podpis

Stop Noc

Program przeciwdziałania kradzieżom samochodów

Program polega na oznakowaniu tych pojazdów, których właściciele deklarują, że z reguły nie korzystają z samochodów w godzinach od 23.00 do 4.00. Specjalne holograficzne, odblaskowe nalepki umieszczone z przodu i z tyłu pojazdu pozwalają pełniącym służbę policjantom stosunkowo szybko zidentyfikować auto i skontrolować, czy porusza się nim właściciel, czy też pojazd został skradziony.

Przystępując do programu, należy zgłosić się po pakiet na Komisariat Policji lub do oddziału Towarzystwa Ubezpieczeń i Reasekuracji (TUiR) Warta i oznakować swój pojazd naklejkami (na przedniej szybie w lewym dolnym rogu, na tylnej – w prawym górnym).

Tak oznakowany, jadący nocą samochód powinien skłonić patrol policji do bezwzględnej kontroli. Choć znaczek jest dość trudny do usunięcia, to jednak w stu procentach nie ochroni naszego auta przed nocną grabieżą.



Hologramowa nalepka chroniąca przed kradzieżą

Mimo to, na pewno wpłynę na ograniczenie tzw. przypadkowych kradzieży samochodów.

Nasz komisariat dysponuje w tej chwili kilkoma takimi nalepkami. Komisarz Maciej Wróblewski zaprasza po ich odbiór osoby starsze, które nie jeżdżą nocą i nie posiadają ubezpieczenia autocasco. Pozostali zainteresowani mogą te nalepki otrzymać w siedzibie TUiR Warta. (KF)

1		2		3		4		5		6
				7						9
8		2				9		8		
				10						
11	12		13			14	15		16	
17		18		19		20				
		5				21		22		23
24										6
						10		7		
						25				
26										
				27						28
						1				
29	30									
31										11
32										
		12								
33										
				34						
						3				

**WILLA
MONTANA**
ZAPRASZA
- NA DOBRĄ KAWĘ
- ORGANIZUJE
PRZYJĘCIA
OKOLICZNOŚCIOWE

LUBOŃ, UL. PONIATOWSKIEGO 14
TEL. 810-34-21

Ogłoszenia drobne

- Niemiecki – korepetycje, tel.0600 351 347 (001)
- Tapicerstwo meblowe – usługi, Luboń ul. Jagiełły 12A, tel. 0618 130 540 (w godz. 16.00 – 20.00) (002)
- Zakład szklarski – szklenie okien i drzwi u klienta i w warsztacie, Luboń, ul. Mazurka 8, tel. 0618 131 631, 0607 671 377 (017)
- Korepetycje z matematyki i chemii, tel. 0509 728 962 (024)
- Mycie okien, czyszczenie dywanów, tel. 0509 211 566 (030)
- Usługi elektryczne, tel. 692 396 282 (032)
- Angielski – korepetycje, tel. 0667 250 210 (040)
- Keyboard, pianino – nauka, tel. 0618 105 254 (041)
- Korepetycje z niemieckiego, tel. 0604 067 273 (042)
- Wynajmę 4 pokoje I piętro i kawalerkę od ul. Leśmiana – może być na usługi, tel. 0509 602 654 (043)
- Wynajmę lokal na ul. Leśmiana na usługi: biura, cukiernię, kwaciarnię, tel. 0509 602 654 (044)
- Wynajmę garaże, ul. Leśmiana, tel. 0509 602 654 (045)
- Starsze małżeństwo szuka mieszkania za opiekę nad domem, tel. 0601 732 673 (046)
- Kupię cinquecento lub inny do 3 000 zł, tel. 0600 351 347 (047)
- Sprzedam fiata 126p – 1984 r. – 500 zł, tel. 0600 351 347 (048)
- Usuwanie gniazd szerszeni, os i pszczoł, tel. 0618 303 102, 0608 847 496 (049)
- 28-latką – średnie, komputer, prawo jazdy, auto – szuka pracy, tel. 507 169 022;
- Uczniów zawodu – lakiernik samochodowy (nowego roku 2006/2007) – przyjmę, Luboń ul. Krasickiego 19;
- Angielski – potrzebna pani, może być studentka do nauki 8-letniego dziecka w domu w Luboniu, tel. 0507 301 534;
- Potrzebna pani do opieki nad 2-letnim dzieckiem, tel. 0608 627 653;

cd.
na str.
36

Śluby:



- 30.06.2006 r.
■ Maciej Łukasz Kaczmarek i Anna Jachnik
- 01.07.2006 r.
■ Michał Grykowski i Paulina Izabella Pudys
- Krzysztof Paweł Czyżewski i Magdalena Maria Małaszewicz
- Dariusz Krzysztof Sójka i Violetta Skorupska
- 08.07.2006 r.
■ Marek Nickiel i Dorota Olszowy
- Daniel Grzegorz Dedek i Magdalena Anna Długołęcka
- Przemysław Tomasz Rzepczyński i Marta Celmer
- Sławomir Krupa i Martyna Maria Doregowska
- 14.07.2006 r.
■ Jacek Łukasz Łuczak i Monika Krystyna Czerwińska
- Robert Kujawa i Aneta Ewa Stolarczyk
- 15.07.2006 r.
■ Paweł Machyński i Katarzyna Musiuk
- Marcin Maciej Konieczny i Katarzyna Mirosława Walkowiak
- Paweł Piotr Szymkowiak i Magdalena Kalinowska
- 21.07.2006 r.
■ Kamil Prometeusz Grześkowiak i Natalia Bura
- 22.07.2006 r.
■ Piotr Jarosław Statuch i Marcelina Agnieszka Daszyńska
- Przemysław Wiąckiewicz i Ewa Wilkowska

Zgony:



- 30.06.2006 r.
■ Roman Jan Węcłowski, 56 lat
- 05.07.2006 r.
■ Jarosław Tadeusz Gruszczyński, 73 lata
- 13.07.2006 r.
■ Stanisława Cierpiszewska, 89 lat
- 17.07.2006 r.
■ Stanisława Piotrowska, 89 lat
- 18.07.2006 r.
■ Hanna Barbara Dzidowska, 42 lata
- 22.07.2006 r.
■ Romuald Eugeniusz Błaszczuk, 57 lat
- 31.07.2006 r.
■ Barbara Maria Henschke, 59 lat

Wiesława Voelkel
kierownik USC

W czwartek, 27 lipca 2006 r., w okolicach ul. Fabrycznej w Luboniu **zaginięła jamniczka** szorstkowłosa, ciemna, podpalana. Uczciwego znalazcę prosimy o wiadomość; tel. 0618 130 357 oraz 0618 932 716

(H1089)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 26.07.2006 r. pożegnaliśmy naszego długoletniego pracownika i dobrego kolegę

śp. Romualda Błaszczyka

pracownicy PT „TRANSLUB” Sp. z o.o. w Luboniu

Serdeczne podziękowanie za tak liczny udział w ostatnim pożegnaniu

śp. Romualda Błaszczyka

za złożone kwiaty, wieńce, ofiarowane intencje mszalne. Szczególne podziękowania dla wszystkich pracowników oraz dyrekcji P T „Translub”, za pomoc i godne pożegnanie naszego ojca i męża. Dziękujemy także p. Annie Graduszewskiej za zrozumienie, wsparcie oraz wszelką pomoc. żona z dziećmi

Koleżance
Teresie Zarembie
serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci Męża i Ojca

śp. Piotra Zaremby

składają
Zarząd Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia i zespół śpiewaczy „Szarotka”

Ani i Tomkowi Lubczyńskim
z powodu śmierci
Ojca i Teścia
szczere wyrazy współczucia, również dla reszty Rodziny składają
Beata i Paweł Jankowiakowie

WIĘŚCI LUBOŃSKIE

Niezależny Miesięcznik Mieszkańców
Czasopismo samorządowe o charakterze
obywatelskim (ze statutu "WL")

WYDAWCA: Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe
„FORUM LUBOŃSKIE”

E-MAIL: redakcja@wiescilubonskie.pl

/FAX 0-618 104 335

TEL. KOM. 0-609 616 290

TEL. KOM. 0-609 616 277

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

Piotr Paweł Ruskowski (red. naczelny),
Hanna Siatka (z-ca red. naczelnego),
Wolontariusze: St. Malepszak, K. Banaszak,
J. Błaszczak, K. Frąckowiak,
B. i P. Jankowiak, P. Kwiatkowski,
P. Maćkowiak, P. Niedzielska, M. Ograbek,
W. Szczepaniak, R. Przybylak, A. Przybylski,
M. Tritt, M. Woźniak, R. Wrzesiński

PROJEKT GRAFICZNY WNETRZA:

Studio KONTRAST

PROJEKT OKŁADKI: Piotr P. Ruskowski

RED. TECHNICZNA:

P. P. Ruskowski, H. Siatka,

Markograf, Mil@s

DRUK:

Drukarnia św. Wojciecha, P.n., ul. Chartowo 5

DIŻURY REDAKCYJNE:

pn. 13.00 - 14.00 H. Siatka

wt. 11.00 - 12.00 zamiennie

śr. 17.00 - 18.00 H. Siatka

cz. 13.00 - 14.00 P. Ruskowski

pt. 17.00 - 18.00 P. Ruskowski



ADRES:
ul. Sikorskiego 46
62-030 Luboń

REKLAMY PRZYJMUJĄ:

Akwizytorzy:

■ Katarzyna Frąckowiak - tel. 0-618 102 600,
kom. 0-608 132 289

■ Władysław Szczepaniak - tel. 0-618 130 946

■ Paweł Jankowiak kom. 0-602 242 749

Redakcja „WL”

tel. Vax 0-618 104 335,

kom. 0-609 616 290, 0-609 616 277

Biuro Ogłoszeń - Biblioteka Miejska

ul. Zabikowska 42 (piętro) - tel. 0-618 130 972

(pn., śr., pt. 12.00-20.00; wt., czw. 9.00-15.00;

sob. 9.00-13.00)

CENNIK:

ogłoszenia drobne - słowo - 1zł (+VAT)

podstawowy moduł reklamowy ok. 5x5cm

34zł (+VAT), wielokrotnie - już od 20,40zł

KUPONY BEZPŁATNE:

ogłoszenia - praca, życzenia oraz rozwiązania
konkursów i krzyżówek, listy do redakcji itd. prosimy
wrzucać do niebieskich skrzynek pocztowych
rozmieieszczonych w Luboniu:

- przy redakcji, ul. Sikorskiego 46;
- przy Bibliotece Miejskiej, ul. Zabikowska 42;
- przy pełni autobusowej Zabikowo
- przy sklepie Dorota, ul. Armii Poznań;
- przy Chacie Polskiej, ul. Sobieskiego;

UWAGA:

- Materiały niezamówione i bez uzgodnienia z
redakcją prosimy dostarczać do 2 dnia
każdego miesiąca.
- Wierszówki - honoraria autorskie prosimy
odbierać w terminie do 3 miesięcy.
- Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i
adjustacji tekstów.
- Redakcja nie odpowiada za treść reklam.
- Poglądy wyrażane w artykułach nie muszą
pokrywać się ze zdaniem Redakcji lub
Wydawcy.
- Oprawione roczniki „WL” można nabyć lub
wypożyczyć w redakcji

PRACA bezpłatne ogłoszenie drobne VIII' 2006



SZUKAJ PRACY? OFERUJESZ PRACĘ? WYTNIJ, WYPISZ, I WRZUC
DO SKRZYNEK POCZTOWYCH „WIĘŚCI LUBOŃSKICH” LUB PRZYNIJ DO REDAKCJI.
TWOJE OGŁOSZENIE OPUBLIKUJEMY BEZPŁATNIE

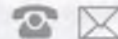
cd.
ze str.
35

Ogłoszenia drobne

- Nauczycielka niemieckiego - lekcje, po-
wtórki, dzieci, starsi, także u ucznia w domu,
tel. 0507 234 426;
- Język niemiecki - korepetycje, tel.
0618 103 363, 0600 816 007;
- Przyjmę szycie chałupnicze, tel.
0618 102 883;
- Zaopiekuję się dzieckiem u siebie w domu,
doświadczenie, tel. 0618 106 341;
- Zatrudnię blacharzy, dekarzy, tel. 0604 214 390,
0618 934 466;
- Przyjmę opiekunkę do dziecka na kilka
godzin dziennie, tel. 0618 995 817;
- Zatrudnimy do pracy w telemarketingu
osoby po 30-tym roku życia, tel. 061/868-
27-87, od godz. 9.00-17.00.
- Przyjmę do sklepu spożywczego sprze-
dawcę, tel. 513 182 955
- Matematyka, Fizyka - korepetycji udzie-
la absolwent Politechniki Poznańskiej, tel.
813 07 15, 0606 44 33 79
- Chemia - tel. 813 07 15, 0606 44 33 79
- Testy gimnazjalne - przygotowanie do
testów matematyczno-przyrodniczych tel.
813 07 15, 0606 44 33 79
- Zatrudnię studentkę na umowę zlecenie
do sekretariatu, tel. 0601 169 908

- Kupię mieszkanie ok. 50m² w nowym
budownictwie, tel. 501 180 105. (rVII-
VIII)
- Poszukuję przedstawiciela handlowego
- teren Poznania i okolicy, tel. 0-618 131 031.
(rVIII-XI)
- Sprzedam butlę gazową 11kg, tel.
0618 131 624.
- Oddam w najem nowy lokal 50 m²,
wszystkie media, tel. 0-618 102 682.
- Do wynajęcia na jakąkolwiek działalność
(domek 40 m²) tel. 0-618 130 602.
- DOBRA OPIEKA poszukuje miłych pań
do opieki nad dziećmi. Praca w rodzin
w Luboniu i Poznaniu, tel. 061/835-12-97,
0511 999 000, www.dobraopieka.pl
- Wynajmę piwnicę 80 m² z zapleczem sa-
nitarym, niezależne wejście, blisko autostra-
dy, tel. 605 822 856, 0618 139 606 (h)
- Nauka tańca - młodzież, dorośli (gru-
powo, indywidualnie); tel. 0 607 268 470;
(h042)
- Zaopiekuję się dzieckiem na kilka godzin
dziennie, tel. 887 213 241.
- Stolarz - meble, budowlanka pełen zakres,
tanio i solidnie; tel. 886 372 065 lub
0 618 106 124 (h VII)
- Absolwentka Technikum Handlowego
(matura) poszukuje pracy; tel. 668 441 962;
- Kierowca B, C + transporter osobowo-
towarowy podejmie dorywczą - dodat-
kową pracę, 603-416-719

INFORMATOR LUBOŃSKI



■ **KOMISARIAT POLICJI**
ul. Powstańców Wlkp. 34
tel. 813-09-97 lub 893-10-97

■ **POGOTOWIE OŚWIETLENIA
DROGOWEGO**
tel. 856-17-22

■ **POGOTOWIE RATUNKOWE**
ul. Pułaskiego 15, tel. 813-09-99

■ **POGOTOWIE WOD. - KAN.**
Mosina, tel. 813-21-71, 819-77-85 (24h)

■ **POSTERUNEK ENERGETYCZNY**
ul. Fabryczna 2, tel. 813-03-02 (8.00-
16.45) po tych godz. 991 (pog. Poznań)

■ **STRAŻ MIEJSKA**
ul. Poniatowskiego 20, tel. 813-19-86
(pon: 9.00-22.00, wt.-pt: 7.30-22.00,
sob: 7.00-15.00), FAX 813-90-91

■ **STRAŻ POŻARNA**
ul. Zabikowska 36, tel. 813-09-98
0-618 102 826

■ **APTEKI**
pl. Bojanowskiego 3, tel. 813-02-82
czynna 8.00 - 20.00, w soboty 8.00 -
14.00
ul. Zabikowska 16 (Złoty Lek), tel.
813-08-11
czynna 9.00 - 22.00, w soboty 9.00 -
18.00
ul. Zabikowska 62 (pawilon), tel. 810-
25-70
czynna 8.00 - 18.00, w soboty 8.00 -
13.00
ul. Kościuszki 51, tel. 810-31-85
czynna 8.00 - 21.00, soboty 8.00 -
14.00
ul. Kręta, tel. 810-55-93
czynna 9.00 - 18.00, soboty 9.00 -
13.00
Centrum Pajo, pn. - sob. 9 - 21, niedz.
10 - 19
ul. Ks. Streicha 27, tel. 813-07-81
czynna 8.00 - 19.00, soboty 8.00-14.00

■ **BIBLIOTEKA MIEJSKA**
http://www.bibliub.com.pl
ul. Zabikowska 42, tel. 813-09-72
czynna: pn. śr. pt. 12 - 20, wt. czw. 9 -
15, sob. 9 - 13
■ **FILIA BIBLIOTEKI MIEJSKIEJ**
Filia nr 2 - ul. Armii Poznań (Ośr.
Kulturalny)
pn. i pt. 12 - 19, tel. 0505-267-081
Filia nr 3 - Zakłady Chemiczne
(Przychodnia)
wt. 9 - 15, czw. 12 - 19, tel. 0505-267-
081
Filia nr 4 - ul. Sobieskiego 97 (Ośrodek

Kulturalny)
wt., czw. 12 - 19, pt. 9 - 15, tel. 0607-874-
382

■ **BURMISTRZ LUBONIA**
dr Włodzimierz Kaczmarek,
tel. 813-01-41

■ **GABINETY SPECJALISTYCZNE
POSIADAJĄCE KONTRAKT Z NFZ**
Poradnia Ginekologiczno-Położnicza
- GIN-POL, ul. Poniatowskiego 20, tel. 0-
618-130-917
- Gabinet Okulistyczny „OKO”, ul.
Poniatowskiego 20,
pok. 204, tel. 0-618-104-831
- MED LUX, ul. Kościuszki 53, tel. 0-
618-139-223 (okulista, kardiolog,
ortopeda, dermatolog, laryngolog,
alergolog)

- LOGOS, ul. Sobieskiego 55A, tel.
0-618-105-908 (Poradnia Zdrowia
Psychicznego, Poradnia Leczenia
Uzależnień)

- ART-MED, ul. ks. Streicha 27, tel.
0-618-139-923, fax. 0-618-139-257
(chirurg, laryngolog, neurolog)

- PERFECT-DENT, Przychodnia
Stomatologiczna, ul. Poniatowskiego 20,
tel. 0-618-130-901
- MILMED, ul. Leśmiana 10
tel. 0-618-931-250
Gabinety Stomatologiczne
- ul. dr Romana Maya 1A, tel. 0-618-994-
862
- ul. Armii Poznań 32, tel. 0503 518 740
- ul. Szkolna 36A, tel. 0-618-992-147
- ul. Kościuszki 17, tel. 0-618-139-285

■ **GIMNAZJA**
Nr 1, ul. Armii Poznań 27,
tel. 810-28-38
Nr 2, ul. Kołłątaja 1, tel. 893-23-16

■ **GRUPA AA Avant!**
spotkania: środa, godz. 18.00
w Ośrodku Kulturalnym, Armii Poznań 51a

■ **KOM-LUB** - www.kom-lub.com.pl
ul. Niepodległości 11, tel. 813-05-51
e-mail: kom-lub@kom-lub.com.pl

■ **KOMUNIKACJA AUTOBUSOWA**
Spółka z o.o. „TRANSLUB” ul.
Przemysłowa 13, tel. 813-01-45

■ **LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE**
Zaoczne Liceum Ogólnokształcące
Policjalne Studium Informatyczne
ul. Armii Poznań 27, tel. 810-22-78

■ **LUBOŃSKI OŚRODEK KULTURY**
ul. Sobieskiego 97, tel. 813-00-72
Pn.-czw.: 8-20, pt. 8-15

■ **MIEJSKI OŚRODEK POMOCY
SPOŁECZNEJ**
ul. Źródłana 1, tel. 810-50-85

■ **MUZEUM MARTYROLOGICZNE**
ul. Niezłomnych 2, tel. 813-06-81

■ **POCZTY**
Luboń, ul. Zabikowska 62, tel. 813-03-
52
czynna pn. pt. 8.00 - 19.00, soboty 8.00 -
14.00
Oddziały:
- ul. Poniatowskiego 3, tel. 813-02-33
czynna pn. - pt. 8.00 - 19.00,
- ul. Sobieskiego 97, tel. 813-02-64
czynna pn. - pt. 8.00 - 18.00

■ **PORADNIA
PSYCHOLOGICZNO-
PEDAGOGICZNA**
tel. 813-01-73 pn-pt. 7.00-15.00

■ **PRZYCHODNIE**
Przychodnia Lekarza Rodzinnego
ul. Okrzei 65, tel. 813-03-62
Przychodnia Lekarza Rodzinnego
ul. Poniatowskiego 20, tel. 810-48-31
Gabinety Lekarzy Rodzinnych
ul. dr Romana Maya 1a, tel. 890-04-85
Pomoc doraźna po 18.00, w niedziele
i święta
- Pogotowie Ratunkowe, ul. Pułaskiego
15
tel. 813-09-99
Pielęgniarski Ośrodek Medycyny
Środowiskowo-Rodzinnnej
„PANACEUM”
ul. Poniatowskiego 20, tel. 813-12-11

■ **SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
„LUBONIANKA”**
ul. Zabikowska 62, tel. 813-01-71

■ **STACJA PKP**
ul. Dworcowa, tel. 633-38-16 (6.00-
16.45) okienko kasowe

■ **SZKOŁY PODSTAWOWE**
Nr 1, ul. Poniatowskiego 10,
tel. 813-04-92

Nr 2, ul. Zabikowska 40, tel. 813-03-92
Nr 3, ul. Dąbrowskiego 2a, tel. 813-04-
42
Nr 4, ul. 1 Maja 10, tel. 813-03-81

szkoła językowa

GERMAN

ul. Dworcowa 2, Luboń
tel. 810 23 99/ 0601 16 99 08
www.szkoła-german.com

**ANGIELSKI, NIEMIECKI,
FRANCUSKI, ROSYJSKI**
Nowość: j. hiszpański

KURSY MATURALNE

KURSY TECHNIK UCZENIA SIĘ

SZYBKI CZYTANIE, NOWOCZESNE NOTATKI, TECHNIKI ZAPAMIĘTYWANIA



SZCZEGÓLNE INFORMACJE O KURSACH
Tel. 696- 930- 322, 609- 610- 589

WARSZTATY ROZWOJU OSOBOWOŚCI

tel. 698-45-67-20

Cykle warsztatów:

- asertywności,
 - odkrywanie i poznawanie nieznanych
pokładów własnej osobowości,
 - ja i moje związki,
 - rozwijanie umiejętności radzenia sobie
ze stresem,
 - dla kobiet długotrwale bezrobotnych,
gospodyń domowych,
 - dla rodziców z małymi dziećmi
- Grupy samorozwoju i wsparcia
dla młodzieży
Szkolenia dla firm

PIECE KAFLOWE
KOMINKI
PRACE
REMONTOWO-
-BUDOWLANE

Zakład REMONTOWO - Budowlany
Waldemar LEHMANN
Luboń, ul. Żabikowska 25
tel. 813-19-60 (B6018)

BLACHARSTWO - LAKIERNICTWO
KOMPLEKSOWA NAPRAWA
POJAZDÓW POWYPADKOWYCH

ALOJZY KWAPISZEWSKI 62-032 LUBOŃ, UL. 1 MAJA 22

- * SIEĆ NAPRAWCZA PZU
- * współpraca ze wszystkimi ubezpieczelniami
- * naprawa aut wszystkich typów
- * rozliczenia gotówkowe i bezgotówkowe
- * auto zastępcze na czas naprawy
- * pomoc drogowa
- * możliwość negocjacji cen



Sieć
Naprawcza

ZAKŁAD CECHOWY OD 1976 ROKU

ZAPRASZAMY: pn.-pt. godz. 8-16 sob. 8-14 www.alpida.net
tel/fax (0-61)813 90 51 kom. 0501 462 965 (B3054)


KARCHER
SZYBKO SCHNĄCY
czyszczenie dywanów,
wykładzin
i tapicerki meblowej
tel. 0-618 303 102
kom. 0-608 847 496
Dojazd gratis (Luboń) (b6031)

PHU „AGROL” oferuje:
ŻALUZJE ROLETY
MOSKITIERY
PRODUKCJA, MONTAŻ, NAPRAWA
ROLETKI MATERIAŁOWE
ŻALUZJE POZIOME I PIONOWE
MOSKITIERY OKIENNE I DRZWIOWE
PROMOCJA - ROLETKI MATERIAŁOWE od 33 zł szt.
Tel. 0-618-931-371 kom. 0609-127-198
po godz. 17.00 (b1012)

NAPRAWA
PRALEK
wszystkie
kom. 504-274-213
tel. 833-12-96 (B6004)
Laureat konkursu
"Najlepsze w Polsce"

SKLEP FIRMOWY "AURELIA"
zaprasza
ul. Streicha 29
pn-pt 11.00-17.00, sb 11.00-13.00
tel. 0-618-102-314
kom. 0603-423-379

polecamy:
- odzież damską,
- żałobną
(wszystkie rozmiary)




Istnieje możliwość bezpłatnego dopasowania
lub skrócenia zakupionej odzieży
Polecamy SZYBIE MIAROWE
oraz PRZERÓBKĘ ODZIEŻY
w bardzo konkurencyjnych cenach
Przyjmujemy odzież do czyszczenia (b6015)

LODÓWKI
KOSTKARKI
ZAMRAŻARKI
Taniutko u klienta!
(j3021)
TEL. 810-74-54


W PEŁNI KOMPLEKSOWA
FIRMA OBSŁUGOWA
W LUBONIU
MONSERWIS
CATERING
BANKIETY, KOMUNIE, GRILLE,
DANIA GARMAŻERYJNE,
MYCIE OKIEN,
CZYSZCZENIE DYWANÓW
TEL. 509 211 566 (B3010)

AKAMA (b1035)
LICENCJONOWANE
BIURO RACHUNKOWE
W LUBONIU I POZNAŃ-RATAJE
♦ księgi handlowe
♦ KPiR
♦ ryczałt, najem
♦ VAT
♦ płace
♦ ZUS
FACHOWO
I NIEDROGO
tel. 0-618-106-977, 501-723-399


SUPER NOWOCZESNE
KARNISZE
HURT - DETAL
PRODUCENT:

PARPLAST
LUBOŃ
ul. Chopina 16
tel. 813 08 44 (b3020)

= NAPRAWA =
= LODÓWEK =
= ZAMRAŻAREK =
(j3022)
TEL. 0602-672-815

USŁUGI
KOPARKO-
-ŁADOWARKA (b3041)
tel. 0-501 614 359
Luboń, ul. Rejtana 17


i'm lovin' it
Jeśli jesteś osobą ambitną i energiczną, zdecydowaną
wziąć swoją przyszłość we własne ręce, ta oferta pracy na pewno Cię
zainteresuje.
ZOSTAŃ PRACOWNIKIEM
restauracji McDonald's w Poznaniu
przy ul. Głogowskiej 432 (przy C.H. Auchan)
McDonald's proponuje atrakcyjną pracę, poprzedzoną
profesjonalnym, bezpłatnym szkoleniem, po którym:
poznasz wszystkie zasady produkcji w wielkiej firmie,
zaczyniesz pracę odpowiedzialną, w doskonale zorganizowanym zespole.
Otrzymasz pracę, która będzie wyzwaniem dla Twoich ambicji
i umiejętności, dając Ci możliwości awansu w myśl zasady:
WSZYSTKO JEST MOŻLIWE, JEŚLI ZECHCESZ
Doświadczenie w gastronomii nie jest wymagane.
Osoby zainteresowane ofertą prosimy o zgłaszanie się do restauracji McDonald's
w Poznaniu przy ul. Głogowskiej 432 (przy C.H. Auchan) tel. 89350-77
kom.0694 495 978 (H3034)

Montaż Anten RTV-SAT
INSTALACJE INDYWIDUALNE
I ZBIORCZE
NAPRAWY, MODERNIZACJE
KABLOWANIE BUDYNKÓW
DOMOFONY
CYFRA +
Jerzy Sassek
kom. 0-608 369 652
tel. (061) 63-36-525 (b6021)


OPONY
Firmowy Serwis
Luboń, ul. ks. Streicha 23
(500 metrów od dworca PKP)
sprzedaż · wymiana · wyważanie · wulkanizacja
ZAPRASZAMY pn-pt 9-17
sobota 9-14 (b3051)
tel. 0-618-130-622

OSK LIDER
NAUKA JAZDY KAT. A, B
PUNTO-KLIMATYZACJA
RATY!!!
0-618-102-266
0-504-324-174 (b6024)

HURTOWNIA FIRAN

P.P.H.U. *Galantex*

- POLECA W SPRZEDAŻY HURTOWEJ I DETALICZNEJ:
- ▶ FIRANKI ŻAKARDOWE, HAFTOWANE, WOALE I GIPURY
- ▶ OBRUSY, BIEŻNIKI, SERWETKI
- ▶ RĘCZNIKI FROTTE I ŚCIERKI KUCHENNE
- ▶ KOCE, KOŁDRY I ARTYKUŁY POŚCIELOWE
- ▶ PARASOLE
- ▶ I INNE ARTYKUŁY DEKORACYJNE
- ▶ SZCIE FIRAN NA WYMIAR
- ▶ ROLETKI MATERIAŁOWE - CENY PROMOCYJNE

LUBOŃ, UL. ARMII POZNAŃ 57a

(wjazd przy sklepie "SEZAM")

TEL. 813-18-00, 810-28-27

ZAPRASZAMY

PON, WT, CZW, PIĄTEK 9.00 - 16.00

ŚRODA 10.00 - 20.00

SOBOTA 10.00 - 13.00

ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW

(W6010)

FIRMA OGÓLNOBUDOWLANA „MH - BUD”

Hieronim Berdyszak

ul. Armii Poznań 57a

62-032 Luboń

tel./fax 813-18-00 w.33

kom. 0601-574-487

Oferuje profesjonalne
wykonanie usług w zakresie:

- malowania
- tapetowania
- szpachlowania
- montażu ścian działowych z płyt gipsowo-kartonowych
- montażu sufitów podwieszanych z płyt gipsowo-kartonowych
- układanie płytek

Gwarantujemy wysoką jakość usług wykonywanych nowoczesnymi technologiami oraz konkurencyjne ceny. Wystawiamy faktury VAT.

Kontakt telefoniczny w godz. 18-22

NAPRAWA PRALEK AUTOMATYCZNYCH

TEL. 0602-276-034

(W6026)

Ręczna Myjnia Samochodowa

Luboń, ul. Traugutta 3

w okresie zimowym ogrzewana

tel. 513 320 663

kom. 501 437 397

Czynne od pon. do soboty 9-20

(J3002)

SALON DEKORACJI OKIEN VENUS

www.venus.poznan.pl

Firany, Zastawy, Woale, Gipiury

Zapraszamy:

Poznań: Kompleksowa aranżacja okien

pn.-pt. 10.00-20.00

sob. 10.00-18.00

nd. 10.00-14.00

Luboń:

pn.-pt. 10.00-19.00

sob. 10.00-14.00

Poznań, Centrum Górczyńskie, ul. Głogowska 130-142

box 10 (przy markacie Albert), tel./fax (061) 8641-643

Luboń, CH „VENUS” ul. Sobieskiego 55A, tel./fax (061) 810 30 75 (J6001)

Pomiary, aranżacje - tel. 0606-279-653

Karpisze Szycie na wymiar Meble kutu

Zabroje

Ręczniki

Obrusy

Rolety

Meble stylowe

Posetole

Nazwany na życzenie

Ośrodek szkolenia kierowców KAJA

ZAPRASZA NA KURS PRAWA JAZDY KAT.B
(500 105 171, 501 894 507, 813 16 03)

SZCZEGÓLNE PROMOCJE PATRZ: www.naukajazdy-kaja.pl

ZAPISY:

Poniedziałek godz. 16.00 Szkoła Podstawowa nr 3

w Luboniu ul. Dąbrowskiego 2a (sala44)

Wtorek godz. 17.00 Gimnazjum

w Komornikach ul. Pocztowa 30 (sala1)

WYKŁADY:

Poniedziałek i Środa Szkoła Podstawowa nr 3

w Luboniu ul. Dąbrowskiego 2a (sala44) godz. 16.00

Wtorek i czwartek Gimnazjum

w Komornikach ul. Pocztowa 30 (sala1) godz. 17.00

Atrakcyjna cena, Raty, Nowe Auta,

Materiały szkoleniowe w cenie kursu (książki, testy, płyty CD),

Duży plac manewrowy (dla naszych kursantów

możliwość wjazdu na plac i ćwiczeń własnym autem)

(J3019)

NAPRAWA ŁODÓWEK - ZAMRAŻAREK

Naprawy w domu klienta
Ekspresowo - Tanie!

(J3020)

tel. 810-75-30, kom. 0501-48-22-21

AQUALAK Zbigniew Tomaszewski

(J3024)

Serwis lakierniczo-blacharski (kabina bezpyłowa)

Dystrybutor lakierów samochodowych MAX-MEYER

Lakiery przemysłowe, oleje, filtry, spray'e

(lakierowanie od osobowych po autobusy)

Pomoc drogowa: 0-502 103 101



Luboń, ul. Kręta 24a, tel. 0-502 103 101, tel./fax 0-618 934 473

SUKNIE ŚLUBNE AMORE

Wypożyczalnia - sprzedaż

Otwarte:

pn.-pt. 16.00-20.00

sob. 10.00-14.00

62-030 Luboń

ul. Kościuszki 88

tel. kom.:

0-512 948 407,

0-512 948 408

www.amore.slub.pl



(J3014)

Nowo otwarty SKLEP WĘDKARSKI „FISH”

(J3021)

Luboń, ul. Narutowicza

przy drodze Mosina-Poznań

7 dni w tygodniu

pn.-sob.: 7.00-19.00

niedz.: 7.00-14.00

Ośrodek Szkolenia Kierowców KOMBI

ZAPRASZA NA KURS PRAWA JAZDY KAT. B

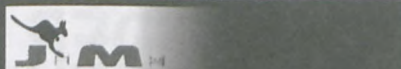
Nowe zasady, stare ceny
Szkoła Podstawowa nr 1,
Luboń, ul. Poniatowskiego 16
Wykłady w pon. i czw. o godz 18
www.oskkombi.pl

* dogodne raty
* Punto II
* testy CD gratis
* plac manewrowy
ul. Żabikowska 47
lekcje doszkalające

Z TYM KUPONEM 2 GODZINY GRATIS!!!

501-015-983

(J3023)



SPRĘŻYNY

JULIUSZ MICHALAK

wyrób - sprzedaż

motoryzacyjne i specjalne

Luboń

ul. Armii Poznań 38

tel./fax 813-16-95

(J4025)

RESTAURACJA "NOVA"

ORGANIZUJEMY
IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE,
WESELA, PRZYJĘCIA KOMUNIJNE

PUSZCZYKOWO

UL. POZNAŃSKA 47

TEL. 813-30-12

(B6001)

KONSTRUKCJE STALOWE SPAWANIE ALUMINIUM

KRATY PŁOTY BRAMY SCHODY



62-030 Luboń, ul. Pułaskiego 6

tel. (0 61) 810-29-38, fax 893-37-46

(B6023)

NAPRAWA TELEWIZORY

magnetowidy, piloty,
tunery satelitarne, magnetofony,
radia samochodowe

tel. 810-25-43

Luboń, ul. Pułaskiego 14

kom. 505-584-276

(B6024)

Biuro Obrotu Nieruchomościami
"LEGAT"
 mgr Elżbieta Mizerka-Szmyt
 Licencja nr 1363

Kupno, sprzedaż, zamiana,
 najem, podział lokali,
 nieruchomości.

Pełna obsługa prawna,
 notarialna, geodezyjna. (F6024)

Luboń, ul. Drzymały 3
 tel./fax +48/0618130491, tel. 0618932389
 legat.em@neostrada.pl

MOSKITIERY
SIATKI PRZECIW
OWADOM
NA OKNA I DRZWI
 produkcja (f3064)
 montaż

Luboń, ul. Nowiny 2,
 tel. 0-618-130-328, kom. 602-623-390

TŁUMIKI
KATALIZATORY

- sportowe tłumiki
- sportowe końcówki
- strumienice
- tłumiki drgań
- wieszaki gumowe
- uszczelki



tel./fax
 810-51-62

SPRZEDAŻ - MONTAŻ - NAPRAWA
WSZYSTKIE MODELE
 RÓWNIEŻ DO SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH

www.tlumiki-motor.poznan.pl

Luboń, ul. Mokra 3

(f3068)

(dojazd ul. Panka - pierwsza w prawo za stacją ORLEN, kierunek Wiry)

SKROK - UBEZPIECZENIA
KREDYTY

ZAPISUJEMY DO PRYWATNEJ
KASY CHORYCH MEDIMAX

- Ubezpieczenia
 - komunikacyjne
 - mienie
 - życie
 - OFE
- Kredyty:
 - gotówkowe
 - konsolidacyjne
 - chwilówki
 - hipoteczne

Biuro: Luboń, ul. Paderewskiego 18, tel. 810 46 79, kom. 602 139 517
www.skrok-ubezpieczenia.webpark.pl, e-mail: gings@pro.onet.pl

(H8040)

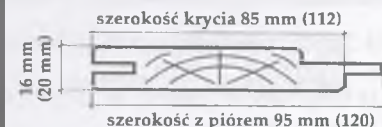
DOMEX

Styropian

Tynki akrylowe - niedrogo
 Tynki mineralne
 Płyty gipsowe i konstrukcje
 Wełna w rolnach ISOVER
 Papy m.in. BAUDER
 Rynny: plastik, miedź, tytan
 Puszczkowo, ul. Ogrodowa 4
 tel. 0-618 194 359
 (200 m od szosy mosińskiej)

(h6013)

BOAZERIA
WYRÓB-SPRZEDAŻ



ZAKŁAD STOLARSKI (s6006)
 ANDRZEJ RATAJCZAK
 ul. JURANDA 24, 62-032 LUBOŃ
 TEL./FAX 810-53-33
 (PRZYJME UCZNIÓW) (w6006)

SKLEP ARTYKUŁY INSTALACYJNE

LUBOŃ, UL. SIKORSKIEGO paw. 10, TEL. 0501-868-716
 893-14-22

OFERUJE:

- rury, kształtki kanalizacyjne i sanitarne PCV Wavin, miedziane, PP-zgrzewane, PE, ocynk i czarne klejone
- grzejniki PURMO, HENRAD, RADSON, junkersy, piece gazowe,
- umywalki, kompakt, wanny, brodziki, kabiny, baterie
- wyposażenie łazienek: wieszaki, półki, lustra itp.

RATY
 BEZ
 PORĘCZYCIELI

CZYNNY:
 PON-PT: 8-18
 SOB: 10-14

(h6081)

HURTOWNIA
CZĘŚCI
JAPONSKICH
I KOREAŃSKICH

TOYOTA MAZDA HONDA
 KIA DAEWOO

Luboń, ul. Armii Poznań 23B
 tel. 061 8131-734, 8139-333, www.beraf.poznan.pl

LAKIERY
SAMOCHODOWE
I PRZEMYSŁOWE



LAKIERY
 W SPRAYU
 MIESZALNIA KOMPUTEROWA

MaxMeyer
 CAR REFINISH

COMPENSA
ERGO HESTIA
GENERALI
TOWARZYSTWO UBEZPIECZEN SA
HDI SAMOPOMOC
PZU
UBEZPIECZENIA

OFERUJEMY PEŁEN
 PAKIET UBEZPIECZEŃ
 POJAZDÓW MECHANICZNYCH,
 MIESZKAŃ, BUDYNKÓW,
 KOMPLEKSOWE UBEZPIECZENIE FIRM
 KONSULTACJE I DORADZTWO

NAJTANIEJ OC

czynne:
 pn-pt 10-18, sob 10-14

Luboń, ul. 11. Listopada 104
 tel. 899-21-64, kom. 601-318-367

(W6007)

USŁUGI ŚLUSARSKIE
KRATY, OGRODZENIA
PRACE SPAWALNICZE

Krzysztof Goździewski
 ul. 11 Listopada 106 * 62-031 LUBOŃ
 tel. 813-16-67* kom. 0502-225-667

(W6004)

JEAN D'ARCEL *Galeria Urody*

FRYZJER DAMSKO-MĘSKI

NOWOŚĆ!

Zabieg czekoladowy
 Lifting Afrodyta

KOSMETYKA

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

SOLARIUM - TIPSY

pełen zakres usług

Pon-Pt: 11.00-19.00 Sob: 8.00-14.00

LUBOŃ, UL. MAZURKA 1, tel. 810-25-73

(W6014)



MYJNIA
RĘCZNA

ul. 11 Listopada 104
 kom. 0693-822-795

(W6016)

Kupiesz samochód, przyjdź
 do nas! Pomoc w załatwieniu
 akcyzy i zaświadczenia
 VAT-25, odprawy celne, Intrastat
-KABEK-BIS-
 Katarzyna Hoffmann
 62-030 Luboń, ul. Chopina 9
 tel. kom. 0501-303-126
 tel./fax 0-618 131 676

(W6023)

SKLEP
INSTALACYJNO - METALOWY
POLECA

artykuły instalacyjne:
miedziane, zgrzewane PP,
kanalizacyjne, sanitarne
GRZEJNIKI ALUMINIOWE

artykuły metalowe:
śruby, wkręty, gwoździe,
narzędzia, łączniki ciesielskie
PIECE GAZOWE,
WĘGLOWE, MIAŁOWE

USŁUGI

instalacyjne
wod-kan-gaz-co
ślusarstwo
remonty

ZAPRASZAMY
Luboń, ul. Skowronkowa 4
tel. 810-18-95, 502-582-311
CZYNNE
pn-pt 8-18
sob 8-14

RATY

OBUWIE
CIEKAWY WZORY
DOBRA CENA
ZAPRASZAMY
LUBOŃ, UL. MOREŁOWA 6

OTWARTE: PN-PT 10.00 - 17.00
(F3043) SOBOTA 10.00-13.00

CHCESZ TANIO WYPOSAŻYĆ
DZIECKO DO SZKOŁY?!

Rysik

PODRĘCZNIKI NA ZAMÓWIENIE
I ARTYKUŁY SZKOLNE

LUBOŃ, UL. SOBIESKIEGO 24
(vis a vis stacji ORLEN)
Zapraszamy:
PN-PT 10-18, SOB 10-14
☎ 0-618 105 725 (F3046)

MALIBU

11 LISTOPADA 140A
(Pętla autobusowa)

899-21-82

DELIKATESY CORNER

Specjalność - słodczyce zachodnie
w super cenie.
Oferujemy alkohole
oraz wędliny
Tanie papierosy

PN.-SOB. 6.00-21.00
NIEDZ. 9.30-16.00

skrzyżowanie ul. Poznańskiej i Buczka ☎ 899-31-17

AKCEPTUJEMY PŁATNOŚCI
TAKŻE KARTA KREDYTOWA

SOLARIUM

Drugi punkt:
ul. SIKORSKIEGO 9
8103-714

PON-PT 10.00 - 21.00
SOBOTA 9.00 - 16.00

BIURO RACHUNKOWOŚCI „CALCULUS”
Ewa Ceglarek
Doradca podatkowy nr 00984

Od 1991 roku prowadzimy kompleksową obsługę firm w zakresie:

- ☐ Doradztwo podatkowe
- ☐ Księgowość (pełna, KPiR, ryczałt, ewidencje VAT, ...)
- ☐ Kadry i płace
- ☐ ZUS elektronicznie

Luboń ul. J. Mazurka 17
czynne od pn. do pt. w godz. od 10.00 do 17.00

tel. 061 8102 458
kom. 601 769870
calculus@poczta.onet.pl
www.calculus.w.pl

**WYKŁADZINY,
CHODNIKI**

Obszywanie, lamowanie -
również u klienta,
wykonywanie nastopnic,
obszywanie pasków.

Luboń, ul. Prusa 3
tel. 810 24 92, kom. 0602 327 011

**FRYZJER
MĘSKI**

PON-PT 10.00 - 18.00
SOBOTA 9.00 - 14.00

HURTOWNIA KOSTKI BRUKOWEJ

- KOSTKA BRUKOWA (GRANITOWA, BETONOWA),
- DORADZTWO, POMIAR, GRATIS
- ZAPEWNIAMY TRANSPORT (ŻWIR, PIASEK ITP.),
- BŁOCZKI BETONOWE PRASOWANE (FUNDAMENTY)

SAMOCHOBY SAMOZAŁADOWCZE I SAMOWYŁADOWCZE

**NISKIE
CENY!!!**

☎ 602 17 89 89

**GABINET
KOSMETYCZNY**

- MANICURE
- PEDICURE
- OCZYSZCZANIE
- WOSKOWANIE
- HENNA, MASAŻE
- KOLCZYKOWANIE
- MAKIJAŻ
- TIPSY
- AKRYLE

PON-PT 9.00-21.00
SOBOTA 9.00-15.00

**Usługi
Instalator**

Wod-kan, gaz, C.O.
ul. Skowronkowa 4
tel. 502 582 311

IZMARK
OFERUJE:

Firany (szycie na miarę),
Obrusy, serwetki
Bieliznę damską, męską,
dziecięcą
Rajstopy, pończochy, skarpety
Dresy, bluzy, legginsy

ŻALUZJE POZIOME
134 kolory
ROLETKI MATERIAŁOWE
320 wzorów
ŻALUZJE PIONOWE
220 wzorów
ROLETY ZEWNĘTRZNE

produkcja-montaż-serwis
2 LATA GWARANCJI
wymierzenie gratis!!!!

Luboń, ul. Sobieskiego 2
tel. 893-26-49, kom. 601-712-606

KOMPUTERY DOWOLNEJ KONFIGURACJI

KOMPUTERY

- KOMPUTERY
- DRUKARKI
- MONITORY
- OPROGRAMOWANIE
- AKCESORIA
- ELEMENTY SIECIOWE

sklep internetowy:
www.masterbit.com.pl

RATY

- SPRZEDAŻ
- NAPRAWA KOMPUTERÓW I MONITORÓW
- MODERNIZACJA

Luboń E-mail: biuro@masterbit.poznan.pl
ul. Kościuszki 1a
tel./fax 813-10-69 (F6022)

SKLEP „U HANKI”
Poleca:

- bieliznę
- rajstopy
- konfekcję niemowlęcą

Wypredaż odzieży dziecięcej
Luboń, ul. 11 Listopada
(pętla autobusowa)
otwarte: pn.-pt. 10-18, sob. 10-14.30

ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI

Luboń, ul. Żabikowska 62,
tel. 880 55 98 33

NAPRAWY zegarków, zegarów, budzików,
urządzeń elektrycznych
SPRZEDAŻ zegarków, zegarów, budzików,
okularów przeciwsłonecznych
BATERIE DO WSZYSTKICH URZĄDZEŃ

Zaprasza
pn.-pt. 10.00 - 17.00, sob. 10.00 - 13.00

ZAKŁAD BUDOWLANO-REMONTOWY
“DACH - SERWIS”
Tomasz Jurga
Zakład dyplomowany
CZŁONEK POLSKIEGO STOWARZYSZENIA DEKARZY

oferujemy:

- adaptacja poddaszy na cele mieszkalne
- wentylacja dla domu
- prace blacharsko-dekarskie
- prace ciesielskie
- prace remontowo-budowlane

Luboń, ul. Nowa 1c
kom. 0604-214 390
tel. 893-44-66
www.dach-serwis.net
e-mail: biuro@dach-serwis.net

ZATRUDNIĘ BLACHARZY DEKARZY!



**PRYWATNA PRZYCHODNIA
STOMATOLOGICZNO - PROTETYCZNA
LUBOŃ, UL. KOŚCIUSZKI 53, TEL. 0-618-103-031**

**ZAPRASZAMY PONIEDZIAŁEK-PIĄTEK 10.00 - 20.00
CODZIENNIE SOBOTY 9.00 - 13.00**

STOMATOLOGIA

- Leczenie (dorośli i dzieci) zachodnie materiały i znieczulenia
- Chirurgia stomatologiczna

PROTETYKA

- Protezy szkieletowe akrylanowe
- Korony, mosty porcelanowe, metalowe, akrylanowe
- Wkłady dokorzeniowe
- Naprawa protez

ORTODONCJA

- Aparaty korekcyjne
- Diagnostyki ortodontyczne

- UDZIELAMY ROCZNEJ GWARANCJI NA NASZE USŁUGI
- PORADY I KONSULTACJE BEZPŁATNE

(r6052)

UROLOG

Dr n. med. K. A. Prusiewicz
choroby nerek, pęcherza moczowego,
prostaty, narządów płciowych męskich
ZABURZENIA POTENCJI
I WZWODU POPRAWA SPRAWNOŚCI
SEKSUALNEJ

oraz

nietrzymanie moczu u kobiet

Przyjęcia w
1. i 3. wtorek miesiąca
godz. 15.00 - 16.00
Gabinety Lekarskie
ul. Żabikowska 62
Rejestracja
tel. 814 17 11
kom. 607 176 144

(r3029)

ALLTAO MESSAGES

Robert Kowalak

M A S A Ż E

- lecznicze, klasyczne, segmentarne
- kosmetyczne (twarzy) - akupresura
- leczenie bólu kręgosłupa (obrzęki stawów, migreny)
- nastawianie kręgosłupa
- światłoterapia, leczenie zmian skórnych (trądzików)
- fizjoterapia manualna - porady
- masaże u pacjenta w domu

Promocja do końca czerwca
co 3 zabieg - bezpłatnie

Dojazd z profesjonalnym
łóżkiem do masażu

Luboń, ul. Osiedlowa 22/20
tel. 0507-087-535, 893-16-71

**ELEKTROMECHANIKA
SAMOCHODOWA**

- Naprawa: WYSTAWIAMY
- Rozruszniki FAKTURY VAT
- Montaż:
- Alternatory - Radia
- Instalacje elektr. - Alarmy
- Blokady Niedźwiedz Lock

Michał Roszak (r3056)
62-030 Luboń tel. 813-15-18
ul. Dożynkowa 7A kom. 0602-555-346

**BIURO RACHUNKOWE
„CASH”**

62-031 Luboń, ul. Kościuszki 8
tel. 899-51-21, kom. 0502-594940
e-mail: cash@sote.pl
czynne od 10.00 do 16.00

Biuro istnieje od 1995 roku.
Posiada ŚWIADECTWO KWALIFIKACYJNE
wydane przez Ministra Finansów nr 8314/98

Pełna profesjonalna obsługa firm w zakresie:

- książka przychodów i rozchodów
- księgi handlowe
- ryczałt
- ewidencja płac
- kadry
- ZUS wysyłany elektronicznie
- kapitał początkowy

Uwaga:

Przygotowujemy
wnioski o zwrot VAT-u
od materiałów
remontowo-budowlanych

(R6009a)

POZBĄDŹ SIĘ STARYCH SPOSOBÓW CZYSZCZENIA
WYPRÓBUJ KÄRCHERA



(r6050)

OFERTA:

- ◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW I WYKŁADZIN
- ◆ CZYSZCZENIE MEBLI TAPICEROWANYCH
- ◆ CZYSZCZENIE TAPICEREK SAMOCHODOWYCH

TEL. 0-618 104 583
KOM. 508 212 958; 502 483 823
DOJAZD DO KLIENTA GRATIS

Usługi introligatorskie

- oprawa prac dyplomowych, magisterskich, usługi ekspresowe
- książek, czasopism
- inne prace introligatorskie
- wizytówki

ceny konkurencyjne!!!
Luboń, ul. Paderewskiego 29
tel. 810-24-35, 0603-317-256
czynne do godz. 20.00 (r6057)

**• PŁYTKI CERAMICZNE
• PANELE PODŁOGOWE**

- ARMATURA SANITARNA
- KABINY NATRYSKOWE, BATERIE
- MEBLE KUCHENNE
- ZABUDOWY WNĘK
- USŁUGI-WYKONAWSTWO

RATY!!!

RABATY

ZAPRASZAMY:
pn-pt 9.00-17.00
sob 9.00-14.00

SKLEP Cieszmar

LUBOŃ

(r6053)

ACI - PROJEKT

ul. Fabryczna 21

tel. 810-21-65, tel. 810-21-67

BIURO RACHUNKOWE

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA PODMIOTÓW GOSPODARCZYCH
ELEKTRONICZNE PRZEKAZYWANIE DOKUMENTACJI ZUS
ODBIÓR DOKUMENTÓW OD KLIENTA - GRATIS!!!

tel. 813-06-88 (od 9.00 do 12.00), tel. 899-05-11
kom. 0603-194-378

(R6005)

Niepubliczny Stomatologiczny
Zakład Opieki Zdrowotnej
Poznań, ul. Zygalskiego 22
(wejście od ul. Kwiatkowskiego)
tel. 0-618 305 776

- Pełen zakres usług stomatologicznych
- Leczenie próchnicy zębów, leczenie kanałowe
- Odbudowa zębów złamanych
- Usuwanie zębów mądrości „ósemek”
- Korony, mosty porcelanowe
- Protezy szkieletowe, bezklamrowe, akrylanowe

Świadczymy również usługi w ramach umowy z NFZ

NOWOŚĆ Z USA
SZYBKE I BEZPIECZNE
WYBIELANIE ZĘBÓW (B6038)
LAMPĄ BEYOND
W ZALEDWIE 30 MINUT
ZNANE Z PROGRAMÓW TV:
np. CHCĘ BYĆ PIĘKNA
CENA PROMOCYJNA 800 ZŁ
KORZYSTNY SYSTEM RATALNY

SALON OPTYCZNO-OKULISTYCZNY EREŃSKA

PAJO CENTRUM - ul. Żabikowska 66, Piętro - BOX 17, tel. 899-41-32
otwarte: poniedziałek-sobota 10.00-21.00, niedziela 10.00-19.00

KOMPLEKSOWE BADANIE OKULISTYCZNE

**ATRAKCYJNE
CENY !!!**

- komputerowe badanie wzroku
- badanie dna oka
- mierzenie ciśnienia wewnątrzgałkowego
- aplikacja soczewek kontaktowych

Informacja
telefoniczna
899-41-32 !!!

USŁUGI OPTYCZNE

- soczewki okularowe, sferyczne, cylindryczne, dwuogniskowe, progresywne (wielogniskowe)
- drobne naprawy okularów
- okulary do komputera
- nowa kolekcja okularów przeciwsłonecznych

**10% ZNIŻKI
DLA EMERYTÓW I RENCISTÓW**

oprawy od 17zł!

BADANIE WZROKU GRATIS!!!

przy zakupie kompletnej pary okularów

(F6006)

GINEKOLOGIA-POŁOŻNICTWO

Doc. Jacek Koźlik
Diagnostyka i leczenie

USG

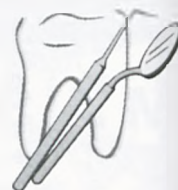
Głowica brzuszna i dopochwowa

Rejestracja telefoniczna
0-602-312-392
lub wieczorem 810-29-41
Luboń, ul. ŻABIKOWSKA 20A

(B3028)

PRYWATNA PRAKTYKA STOMATOLOGICZNA

LUBOŃ, ul. KOŚCIUSZKI 64A
(vis a vis sklepu spożywczego SPOLEM)
telefony: 893-16-97, 608-030-760



- ◆ KOMPLEKSOWE LECZENIE DOROSŁYCH I DZIECI
- ◆ CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA
- ◆ USUWANIE ZĘBÓW I WYKONYWANIE PROTEZ W JEDNYM DNIU
- ◆ PROTETYKA W PEŁNYM ZAKRESIE - PROTEZY NYLONOWE
- ◆ NAPRAWY PROTEZ NA POCZEKANIU (24h) kom. 602-178-989
- ◆ NAGLE PRZYPADKI POZA GODZINAMI PRZYJĘĆ MOŻLIWE
PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM: kom. 608-030-760

PRZYJMUJE

lek. stom. Małgorzata KORSAK-FRĄTCZAK
poniedziałek-piątek: 10.00-13.00 i 16.00-20.00
w soboty po uprzedniej rejestracji telefonicznej: 10.00-12.00

(F6005)

ODESSOS Sp. z o.o.
NATURALNE METODY LECZENIA
I REHABILITACJI

dr Irena Jaszyna

- * masaż
 - * irydodiagnostyka
 - * akupunktura
 - * apiterapia
 - * homeopatia
 - * bodyformer
- (zabiegi w zakresie
poprawy sylwetki ciała)

ul. Kollątaja 3
62-031 Luboń
tel. 810 41 05
0 604 261 090

www.odessos.merix.com.pl
e-mail: odessos@merix.com.pl

(F6023)

PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA MILMED

PEŁEN ZAKRES USŁUG

Przyjęcia:
pn. i pt. 15-20,
wt., śr., czw. 9-20
sob. 9-13
Umowa z NFZ
Luboń-Żabikowo, ul. Leśmiana 10
(wjazd od Poniatowskiego)
tel. 893-12-50

(F6019)

GABINET GINEKOLOGICZNO - POŁOŻNICZY

Lek. med. Daniela Rogal-Przybylak
położnik-ginekolog
homeopata

Leczenie homeopatyczne
wszystkich schorzeń

Luboń, ul. Dworcowa 20
tel. 813-08-30

Pn - godz. 19-20, Śr - godz. 17-20
w pozostałe dni po uzgodnieniu tel.

(F6016)

GABINET LEKARZA RODZINNEGO

Lek. med. JAN BANASIUK
czynny od poniedziałku do piątku
Luboń, ul. R. Maya 1A

REJESTRACJA 0-618 900 485
GABINET 0-618 994 861

(F6073)

STUDIO MASAŻU

spec. masażysta
Krzysztof Handkiewicz

0-507 781 900
możliwość dojazdu do klienta

(F6006)

SPECJALISTA DERMATOLOG

Danuta Dańczak
tel. 0-618-131-487

godziny przyjęć:
poniedziałek, czwartek
18.00 - 19.30

GABINET
Luboń, ul. Szafirowa 23
200m od Urzędu Miasta

(F6021)

SPECJALISTA LARYNGOLOG

dr nauk medycznych
Jakub Pazdrowski

rejestracja telefoniczna
kom. 694482-894
tel. 0-618-131-487

PRYWATNY GABINET LEKARSKI Lek. med. JAN BANASIUK

ul. dr. ROMANA MAYA 1A (przy Zakładach Chemicznych), tel. 0-618 900 485, tel. 0-618 994 861

- porady internistyczne
- badania kierowców
- EKG
- możliwe przejęcie opieki lekarskiej (profilaktycznej) nad pracownikami zakładów pracy
- badania profilaktyczne (wstępne, okresowe, kontrolne)

GABINET CZYNNY od poniedziałku do piątku: 8.00-12.00, 16.00-18.00
Posiadamy LABORATORIUM ANALITYCZNE czynne od 7.30-9.30

(F6007)

Nowy Optyk

Luboń, ul. Kościuszki 53

 0515-164-361



- Okulary od 39 zł
- Soczewki kontaktowe
- Komputerowa obróbka szkieł

Pn - Pt 9-17
Sobota 9-14

(6016)

Niepubliczny Zespół Opieki Zdrowotnej Poradnia Ginekologiczno-Położnicza „Gin-Pol”

62-031 Luboń, ul. Poniatowskiego 20
tel. 813-09-17

rejestracja w godzinach
przyjmowania czynna:
pon. 9.00-13.00
wt. 14.00-19.00
śr. 9.00-13.00
czw. 15.00-19.00
pt. 9.00-12.00

USG brzuszne i dopochwowe

Umowa z NFZ

(F6015)

GABINET ORTOPEDYCZNY

POZNAŃ, UL. OPOLSKA 58, tel. 83 23 497
(BUDYNEK BYŁEGO ZOZ-u, 1 kilometr od PAJO CENTRUM)
w PONIEDZIAŁKI i CZWARTKI od godz. 19.00

(konieczna rejestracja telefoniczna)

PRZYJMUJE

lek. med. TOMASZ WIŚNIEWSKI

Ordynator Oddziału Ortopedii i Traumatologii w Centrum Medycznym HCP
również wizyty domowe - tel. kom. 0 601 - 720 - 119

(F3017)

dr med. W. Skorupski

KARDIOLOG

gabinet: Poznań, ul. Palacza 86
rejestracja telefoniczna codziennie
tel. 0-618-619-740

(B6002)

GABINET STOMATOLOGICZNY

Renata Przybylska

Luboń, ul. Dr R. Maya 1a
(przy Zakładach Chemicznych)

tel. 899-48-62

Umowa z NFZ (kasą chorych)
Leczenie dorosłych i dzieci

godz. przyjęć:
pon., śr., pt: 8-13
wt., czw.: 13-18

(B3017)

Alina Kasprowicz specjalista chorób wewnętrznych

EKG
badania wstępne
badania okresowe
badania kierowców
wizyty domowe

przyjęcia: czwartki 17.00 - 18.00

(po uzgodnieniu telefonicznym)

Luboń, ul. Armii Poznań 49

(na terenie Zakładu „Lubanta”)

(b6016)

tel. kom. 0 508-965-825, tel. dom. 813-07-38

SPECJALISTA

PSYCHIATRA

Dorota Kisiel-Dowejko
porady lekarskie, wizyty domowe,
gabinet prywatny
Poznań, ul. Opolska 58
gabinet nr 104
rejestracja telefoniczna:
600 317 971

(1018)

UROLOG

dr n. med. Wojciech Cieślowski
specjalista urolog-chirurg

- choroby układu moczowo-płciowego
 - leczenie operacyjne, endoskopowe (bez cięcia)
 - laserowe usuwanie prostaty
- Poznań, ul. 28 Czerwca nr 161
tel. 0-618 333 949

(B3038)

KARDIOLOG

Dr med. Roman Klimas

PRÓBY WYSIŁKOWE, EKG, HOLTER, ECHO-SERCA

GABINET: Luboń, ul. 3 Maja 12
Czynny: Pn., Śr.: 17⁰⁰-20⁰⁰

Poradnia kardiologiczna

Poznań, ul. Opolska 58

Rejestracja telefoniczna - tel. 813-10-31

(b6030)

Niepubliczny Specjalistyczny Zespół Opieki Zdrowotnej „ART-MED”

Luboń, ul. Ks. Streicha 27, tel. 813-99-23, fax 813-92-57

umowa z NFZ

Chirurg

-małe zabiegi

Laryngolog

-małe zabiegi

-badanie słuchu

Neurolog

EEG

-również wizyty domowe

Poradnie czynne od poniedziałku do piątku: 8.00-20.00,

we wtorki: 14.00-20.00, w soboty: 8.00-12.00

Rejestracja w godzinach działalności przychodni!

(F1035)



dr n. med. Arkadiusz BANACH
specjalista w ginekologii i położnictwie, anestezjolog

GINEKOLOGIA - USG

- DIAGNOSTYKA I TERAPIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA
- SONOMAMMOGRAFIA - wczesna diagnostyka nowotworów piersi
- OZNACZANIE JAJCZKOWANIA (USG dopochwowe)
- KOMPUTEROWE OZNACZANIE CZYNNOSCI SERCA PŁODU i SKURCZÓW MACICY (KTG)
- KOMPLEKSOWE LECZENIE NIEPŁODNOŚCI
- OPERACJE LAPAROSKOPOWE I KLASYCZNE

dr n. med. Anna HORNOWSKA - BANACH
specjalista chorób wewnętrznych, balneoklimatologii i medycyny fizykajnej

CHOROBY WEWNĘTRZNE

Osteoporoza

- komputerowe oznaczanie gęstości kości (densytometria)
- kompleksowe leczenie

USG jamy brzusznej i prostaty, EKG

- konsultacje internistyczne

NOWOŚĆ
USG 3D/4D
(trójwymiarowe)

DLA KOBIET W CIAŻY

Rejestracja: pn.-pt.: 9.00-19.00
tel. 0-618-391-950 lub 0-618-321-708

Klinika PRO BONO Poznań, ul. Leszczyńska 5A

(b6026)

GABINET LEKARSKI

Dr n. med.
Lukrecja SITARZ-WĄSIEWICZ

- * Porady ogólnolekarskie i anesteziologiczne
- * Wizyty domowe
- * Zwolnienia ZUS

*Szczepienia przeciw grypie i żółtaczce

* Refleksoterapia

(b6014)

LECZENIE BÓLU I ZMIAN SKÓRNYCH
dużą LAMPĄ BIOPTRON

REJESTRACJA TELEFONICZNA:

62-031 LUBOŃ, ul. Rejtana 2
tel. 813-02-07, tel. kom. 0602-595-709

STUDIO UBIORU Barbara



PROPONUJE SZCIE MIAROWE:

- * SUKIEN ŚLUBNYCH I GARNITURÓW
- * ELEGANCKIEJ KONFEKCJI DAMSKIEJ I MŁODZIEŻOWEJ
- * UNIKATOWYCH FORM UBIORU
- * OKAZJONALNYCH SUKIENEK DZIECIĘCYCH

PONADTO OFERUJEMY:

- * DODATKI ŚLUBNE
- * FACHOWĄ POMOC PROJEKTANTA UBIORU

ZAPRASZAMY

PN. - PT. 15.00-20.00, SOB. 10.00-15.00
LUBOŃ, ul. SIENKIEWICZA 43/2

tel. 0-691 785 006

e-mail: studiobarbara@op.pl

www.republika.pl/studio_barbara
ATRAKCYJNE CENY!

(H6048)

Restauracja „SKARPA” w Rogalinku

- Oferuje:
- Wesela
 - Komunie
 - Dancingi (czwartki)
 - tradycyjne obiady rodzinne
 - inne imprezy



(1008)

www.restauracjaskarpa.pl

tel./fax 0-618-938-041

509-572-743

czynne wt.-niedz.

12.00-21.00

PROJEKTY

PROJEKTY TECHNICZNE
WSZELKICH BUDYNKÓW,
INWENTARYZACJE BUDOWLANE

OPINIE RZECZOZNAWCY
BUDOWLANEGO

TEL. 0602-220-560

(H6055)

RES
NIERUCHOMOŚCI
SERAFIN

licencja zawodowa nr 5080

- pośrednictwo w kupnie, sprzedaży, wynajmie, najmie, zamianie lokali i nieruchomości,
- pomoc w uzyskaniu kredytu oraz obsługi prawnej,
- ubezpieczenia nieruchomości

NIERUCHOMOŚCI

tel. 061 899 48 81 kom. 0607 668 987

Luboń, ul. T. Kościuszki 4 pon-pt 9.00-17.00, sob 9.00-14.00

www.res.nieruchomosci.pl e-mail biuro@res.nieruchomosci.pl

ul. Powstańców Wielkopolskich 48
62-031 Luboń
tel. (061) 813-12-46, 813-02-41

POL-AGRID

AUTORYZOWANY SERWIS OPON
OFERUJE OPONY GRUPY GOODYEAR

GOODYEAR

DUNLOP

FULDA
GERMAN HIGH TECHNOLOGY

DEBICA



ZAPRASZAMY DO AUTORYZOWANEGO SERWISU OGUMIENIA OSOBOWO-CIEŻAROWEGO
GODZ. OTWARCIA PN.-PT. 7-19, SOB. 7-13

(W6002)

**SALA
BANKIETOWA
JAN III SOBIESKI**

poleca:

organizację wesel,
komunii, styp, bankietów
oraz innych uroczystości
okolicznościowych

Zapraszamy:

LUBOŃ

ul. Sobieskiego 126A

tel./fax 813-19-63 - praca

tel. 813-07-50 - dom

kom. 692-448-525

(P6021)



**wszystko dla ogrodu,
Luboń, ul. Parkowa 18,
tel. 0-618-130-885**

Polecamy duży wybór
cebule kwiatowych,
dużo nowości:

- > krokusy jesienne
- > pustynniki
- > psiząb
- > zimowit o kwiatach pełnych
- > nowe odmiany amarylisów

- > narcyzy pachnące
- > ponad 100 odmian tulipanów
- > ponad 20 odmian lilii

Służymy doradztwem!!!

(W6003)

**PENSJONAT
WILLA MONTANA**

LUBOŃ, UL. PONIATOWSKIEGO 14

**ZAPRASZA
SMAKOSZY CENIĄCYCH
KAMERALNĄ ATMOSFERĘ
W STYLOWYCH WNĘTRZACH
DO
MONTANA
CAFFE**



ORGANIZUJEMY RÓWNIEŻ
PRZYJĘCIA OKOLICZNOŚCIOWE
W SALACH NA 30 I 70 OSÓB:
CHRZTY, KOMUNIE, WESELA, STYPY.

TEL. 810-34-21, 810-33-43

- dla dzieci w wieku przedszkolnym,
- dla dzieci szkół podstawowych,
- młodzieży gimnazjalnej,
- szkół średnich i maturzystów,
- dla dorosłych

INFORMACJE I ZAPISY:
512 074 892, 512 074 893
e-mail: first.school@interia.pl
<http://first.school.w.interia.pl>

zajęcia odbywają się w SP1 i SP3

www.hannastyle.com.pl

HANNA
STYLE

Bielizna bezszwowa

62-052 Komorniki
ul. Żabikowska 61
tel. 061 810 81 24
fax 061 622 98 28

marketing@hannastyle.com.pl



w rytmie Twojego ciała
HANNA
STYLE

Bielizna bezszwowa HANNA posiada właściwości higroskopijne oraz antybakteryjne, komfortowo dopasowuje się do sylwetki oraz zapewnia luksusowe samopoczucie

Odwiedź nowy sklep

Przy zakupach powyżej 100 pln upominek

Luboń, ul. Powstańców Wielkopolskich 1
Naprzeciwko Centrum Pajo

APTEKA - ŻŁOTY LEK

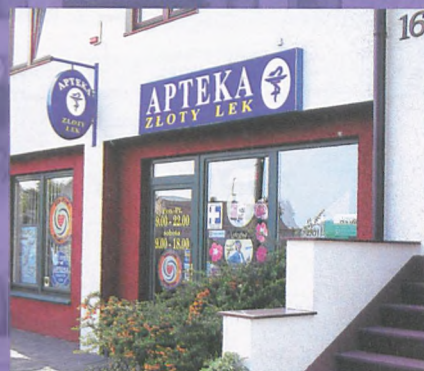
NISKIE CENY MIŁA I FACHOWA OBSŁUGA

APTEKA - ŻŁOTY LEK

mgr farmacji Andrzej Kościelniak
ul. Żabikowska 16
62-031 Luboń
tel. 813-08-11, tel./fax 810-18-44

pon-pt 9.00-22.00
sobota 9.00-18.00

ZAPRASZAMY



16

(b6050)

LECZNICA WETERYNARYJNA

tel. 899 21 23

(F3004) Luboń, ul. Staszica 52
pn.-pt.: 11.00-19.00, sob.: 11.00-14.00



Firma **Sepilux**



poleca atrakcyjną garmażerkę bankietową w szerokim asortymencie

- * oferujemy wyroby gotowe na różnego typu imprezy: prosiaki pieczone, bażanty, indyki, kaczki, elementy z dziczyzny
- * zapewniamy najniższe ceny oraz dowóz do Klienta
- * zachęcamy do współpracy odbiorców indywidualnych oraz przedsiębiorstwa, proponując kompleksową obsługę imprez okolicznościowych, plenerowych, bankietów, uroczystości komunijnych, świątecznych itp.



Firma „Sepilux”

Zakład Produkcji Garmażeryjnej

Luboń, ul. Romana Maya 1
Tel./fax 0-618 900 488

STOMATOLOG



ZAPRASZAMY

na bezpłatne przeglądy i konsultacje

lek. stom. Katarzyna Wiewióra
lek. stom. Agata Kaczmarek

optima
STOMATOLOGIA
810-11-33

ul. Sikorskiego 44, Luboń
Poniedziałek-Piątek

9-20
Sobota
9-14

(r6002)

- protetyka,
- profilaktyka,
- stomatologia dziecięca,
- chirurgia stomatologiczna,
- stomatologia zachowawcza,
- wybielanie,
- RTG zębów.

www.optima-stomatologia.pl

GABINET WETERYNARYJNY

dr Paweł Antosik
Luboń, ul. Siostry Faustyny 1

czynne pn.-pt.
16.30-20.00
soboty - wizyty umówione

0-618-99-10-27
0-601-405-254

- profilaktyka i leczenie zwierząt domowych i egzotycznych
- zabiegi stomatologiczne, w tym: ultradźwiękowe usuwanie kamienia nazębnego
- zabiegi chirurgiczne
- pełne badanie krwi
- szczepienia profilaktyczne
- badanie USG, RTG, EKG
- biopsja cienkoigłowa
- badanie cytologiczne
- pochwy suk (określanie dni płodnych)

DORADZTWO KREDYTOWO-INWESTYCYJNE

Sławomir Budziszewski

www.doradztwokredytowe.com

- ▶ Budujesz, kupujesz dom lub mieszkanie
- ▶ Przeprowadzasz remont
- ▶ Potrzebujesz gotówki, karty kredytowej

SZUKASZ POMOCY KREDYTOWEJ - PRZYJEDZIEMY

* zadzwoń: 0507 062 767

* napisz e-mail: biuro@doradztwokredytowe.com

* wyślij fax: 0-618 992 145

BEZPŁATNIE ZAPEWNIAMY:

▶ Doradztwo w zakresie kredytów:

- hipotecznych
- gotówkowych
- konsolidacyjnych

▶ Pełną obsługę w zakresie dokumentacji kredytowej

▶ Załatwienie formalności urzędowych

(r6062)

PANELE

PODŁOGOWE
ŚCIENNE
BOAZERIA PCV

Największy wybór w okolicy!!!

Montaż podłóg od 14zł/m²

SZAFY Z DRZWIAMI PRZESUWNymi

PROMOCJA!!!
Montaż 50% rabatu

Sprzedaż: Pn-Pt 10-18, Sob. 10-14

Piotr Goryniak 810 55 20

Luboń, ul. Długa 6 0601 719 742

(dojazd od CPN/ORLEN) www.panele.net

GOTÓWKA NA WAKACJE CZEKA!

LOMBARD

NATYCHMIASTOWE POŻYCZKI POD ZASTAW

HAGO

TELEFONY GSM
SKUP - SPRZEDAŻ - ZAMIANA

Luboń, ul. Sobieskiego 34, pn.-pt. 10-19, sob.: 10-14
tel. 893-44-20

tel. 501-245-542 tel. 507-781-900

TIPSY UV GEL ALESSANDRO

DOJAZD DO KLIENTA!!!

ATRAKCYJNE CENY!!!

Tel. kom. +48 0-504 392 094



SKLEP ZOO

PAJO CENTRUM (piętro) BOX 19

pn-sb 10-21, nd 10-19
ZAPRASZAMY
tel. 0509-018-174

W sprzedaży:
*rybki, gady i gryzonie
*ryby morskie
*wysokiej jakości środki pielęgnacyjne dla psów i kotów
*pokarm dla zwierząt domowych, ryb, gadów i gryzoni (szeroki asortyment)
*artykuły wędkarskie
*realizujemy zamówienia indywidualne

sobota, niedziela
RABAT!!!!

(F6007)

HOTEL „LECH”

HOTEL LECH
TANIE NOCLEGI

Luboń, ul. Romana Maya 1B tel./fax 0-618 131 569 www.hotel-lech.noclegiw.pl

Przyjechała rodzina lub znajomi, a Ty nie masz noclegu?
My zajmiemy się nimi miło, grzecznie i profesjonalnie!

POLECAMY: pokoje 2, 3, 4 i 5 osobowe, wyposażenie, łazienki lub prysznice, możliwość korzystania z kuchni - śniadania

NASZĄ DEWIZĄ JEST CZYSTOŚĆ I SPOKÓJ. ZAPRASZAMY!

Zakwaterujemy również pracowników - ceny do negocjacji

APTEKA „ŻABIKOWSKA”

Luboń, pl. E. Bojanowskiego 3 - tel. 0-618-130-282

Polecamy leki, zioła, kosmetyki i wykonujemy leki recepturowe

NISKIE CENY I PROMOCJE

Zapraszamy: pn-pt 8.00-20.00, sob. 8.00-14.00

(h6003)



SIATKI OGRODZENIOWE

SŁUPKI • BRAMY • PŁOTY
PANELE • PRZĘSŁA

produkcja - montaż
SIATKOLAND P.P.H.U. Jolanta Krupińska
Luboń ul. Armii Poznań 71 tel. 061-810-28-04
www.siatkoland.com.pl e-mail: biuro@siatkoland.com.pl

DRUKARNIA Tom

www.drukarniatom.pl

• foldery • katalogi • etykiety • wizytówki • listowniki • ulotki • czasopisma

drukarnia tom
tel. 061 813 19 45

Luboń, ul. Rivoliego 8

Z TĄ REKLAMĄ RABAT 5%



M&M HERMANN

- PŁYTKI CERAMICZNE
- CHEMIA BUDOWLANA
- DACHÓWKI

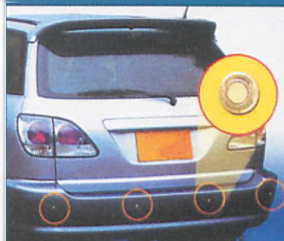
Luboń, ul. Chemików 2
(obok Zakładów Chemicznych)
tel./fax (061) 813-19-12, 810-29-65
www.hermann.pl

ZAPRASZAMY!
PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK
8.00 - 18.00
SOBOTA 8.00 - 14.00

(R3047)

CZUJNIKI COFANIA

Z POLSKIM KOMUNIKATEM GŁOSOWYM



AUTO-FORM'S
WYŁĄCZNY DYSTRYBUTOR
FIRMY **POZON** W POLSCE
LUBOŃ, UL. SPOKOJNA 3

0-618-130-343, 0-618-131-722, 0-601-587-520
ZAPRASZAMY OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU 8.00-17.00

NOWOŚĆ!

ZAKŁAD FRYZJERSKI DAMSKO-MĘSKI

FRYZJERSTWO DAMSKO MĘSKIE
z tradycjami, modne strzyżenia zarówno damskie jak i męskie, w tym strzyżenie nożem chińskim
- koloryzacja włosów
- ballayage
- trwały styling
- fryzury wieczorowe i ślubne
- specjalność - koki

KOSMETYKA DŁONI
MANICURE
TIPSY - ŻELOWE
- ŻEL KOLOR
- AKRYL
- FIBERGLASS
ZABIEGI PARAFINOWE NA DŁONIE
MALOWANIE ARTYSTYCZNE PAZNOKCI - DUŻY WYBÓR WZORÓW

pon-pt: 9.00-19.00 sob: 8.00-14.00
LUBOŃ, UL. SIKORSKIEGO PAWILON 1 TEL. 0-618130-634



Endoestetica

KLINIKA STOMATOLOGII I MEDYCYNY ESTETYCZNEJ

lek. stom. **BARTOSZ CERKASKI**

lek. stom. **DOROTA BIRLACH**
lek. stom. **AGATA MAJKOWSKA**
dr h. n. med. **KARINA PAWLACZYK**

STOMATOLOGIA

Estetyczna stomatologia odtwórcza
korekta kształtu i koloru zębów
anatomiczne rekonstrukcje zębów bocznych
protetyka estetyczna
modelowanie uśmiechu
chirurgia plastyczna przyzębia
leczenie urazów zębów, mikrochirurgia
wybielanie
minimalnie inwazyjne techniki preparacji

Endodoncja

zaawansowane techniki leczenia kanałowego
wszystkie zabiegi z wykorzystaniem stomatologicznych mikroskopów zabiegowych
możliwość podglądu prowadzonych zabiegów "na żywo"
leczenie na jednej wizycie

Ortodoncja

aparaty stałe i ruchome

lek. med. **KATARZYNA CERKASKA**

MEDYCINA ESTETYCZNA

Odnowa skóry z usuwaniem objawów starzenia i zniszczenia

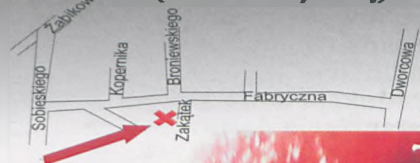
przebarwienia
zmiany potrądzikowe
nieoperacyjne usuwanie zmarszczek
zamykanie poszerzonych naczyń krwionośnych.
powiększanie i korekcja kształtu ust
leczenie łysienia
rozstępny skórne
cellulit

Modelowanie sylwetki

odchudzenie
masaże
dieta

ul. Zakątek, Luboń

(od ul. Fabrycznej)



9-20
SOBOTA 9-14

zapraszamy na bezpłatne przeglądy i konsultacje ogólnostomatologiczne

www.Endoestetica.pl

getinbank

folinia 0 801 163 049**
www.getinbank.pl

**kredyt
gotówkowy**

od **8,9%** * **do 80000 zł
do 72 m-cy**
wysokie kwoty
bez poręczycieli

**karty
kredytowe** **bez prowizji
bez opłat
bez odsetek**

**najlepsze
oprocentowanie
lokat**

Luboń
ul. Żabikowska 62
tel. 0-618 131 411

* Rzeczywista roczna stopa oprocentowania dziewiętnaście procent dla kredytu pięć tysięcy złotych z okresem spłaty 6 miesięcy
** Całkowity koszt połączenia wynosi 0,35 zł (w tym VAT).



Spółdzielcza Grupa Bankowa
Poznański Bank Spółdzielczy
Rok zał. 1894

dawniej: Spółdzielczy Bank Ludowy w Poznaniu

KREDYT MIESZKANIOWY



* oprocentowanie promocyjne w pierwszym roku kredytowania

- okres kredytowania do 30 lat,
- możliwość zastosowania karencji zarówno w spłacie kapitału, jak i odsetek,
- bez prowizji za wcześniejszą spłatę kredytu (po okresie 2 lat od uruchomienia pierwszej transzy kredytu),
- zrozumiałe i przejrzyste procedury,
- bezpłatne doradztwo,
- szybka decyzja kredytowa.

Oddział w Luboniu

ul. Poniańskiego 22, tel./fax 061 813 01 31, 061 810 46 11
www.sbl.poznan.pl

100.000 DACHÓWEK w ciągłej sprzedaży
magazyn, stała wystawa, detal, hurt, raty



I-B-F
BOLESŁAWIEC



Röben
CERAMIKA BUDOWLANA

dachówki cementowe
dachówki ceramiczne
dachówki bitumiczne
papy termozgrzewalne
dachowe płyty bitumiczne
okna dachowe
rynny
fólie dachowe
wełna termoizolacyjna
siding elewacyjny
płyty styropianowe
łaty impregnowane
artykuły dekararskie
porady techniczne
kalkulacje
produkcja dodatków do dach.
organizacja dostaw
wykonawstwo
okna drewniane
okna pcv
pustaki ceramiczne
pustaki keramzytowe
cegła klinkierowa
kostka brukowa



Dach-Bud

Poznań, ul. Samotna 4
tel. 83-20-709, 83-21-736, 83-21-734

Oddział: Poznań, ul. Obornicka 327a
tel. (061) 84 29 565, tel./fax 84 29 568

www.dach-bud.com.pl dachbud@dach-bud.com.pl

KOM-LUB
**Wywóz odpadów komunalnych
stałych i płynnych**

☎ 0-618-130-551

Luboń ul. Niepodległości 11

Powszechny System Segregacji
Odpadów Komunalnych

www.kom-lub.com.pl

System segregacji odpadów nagrodzony:

- Wyróżnieniem w konkursie pod patronatem Prezydenta R.P. w kategorii "Firma Przyjazna Środowisku"
- Certyfikatem "Wielkopolska Jakość"
- Nagrodą specjalną Prezesa UMIRM w konkursie o "Szlaką Statuetkę 2002"
- Certyfikatem "Pro Feo"
- Certyfikatem "Najlepsze w Polsce"

